

Kanna Kii



Kwiaty przykryte śniegiem

Kwiaty przykryte śniegiem

Kanna Kii



Kwiaty przykryte śniegiem

Kanna Kii

SPIS TREŚCI

Rozdział 1

003

Rozdział 2

035

Rozdział 3

063

Rozdział 4

097

Rozdział 5

125

Rozdział 6

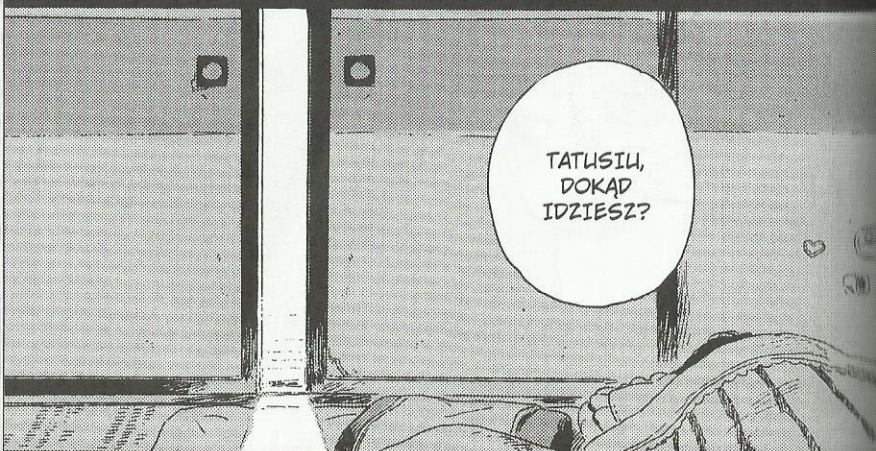
153

Rozdział 7

187

Postowie

225



Rozdział 1





CZYLI
NIEDŁUGO.



SZYBCIUTKO,
DO ŁÓŻKA.



NA
RAZIE!

ŚPIJ
DOBRZE,
AKI.





TAK
TYLKO
UDAJE,
ŻE PAŁE.

JEST
PASKUDNY,
POWAGA.



DASZ
MI TEŻ?

DAJ MI
JEDNEGO!

STRZEP

NIE MA
MOWY.
JESTEŚ
JESZCZE
ZA MAŁY.

szur

szur



stuk



stuk



NIE ZDZI-
WIEBYM SIĘ,
STARA JAK
ŚWIAT...

PODŁOGA
W KONCU
POSZŁA?

...

RYM

EJ,
A TOBIE
CO?!

AKA...

TRZĄS!

ŚRED-
NIO...

ŻYJESZ?!

HALO!



WODY?

AEA
...

O
NIEEE,
NAWET
KROPELKI
NIE DAM
RADY.

NIE
TRZEBA,

MOMEN-
TALNIE
ZASNE!

WŁĄCZYĆ
ŚWIATKO?

TIP

CRASH

RESET LUP

BAM

ALUĆ!

JESTEM
DOSKOW-
NIE WY...

CZER...

PA...

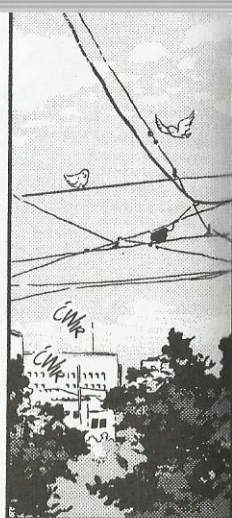
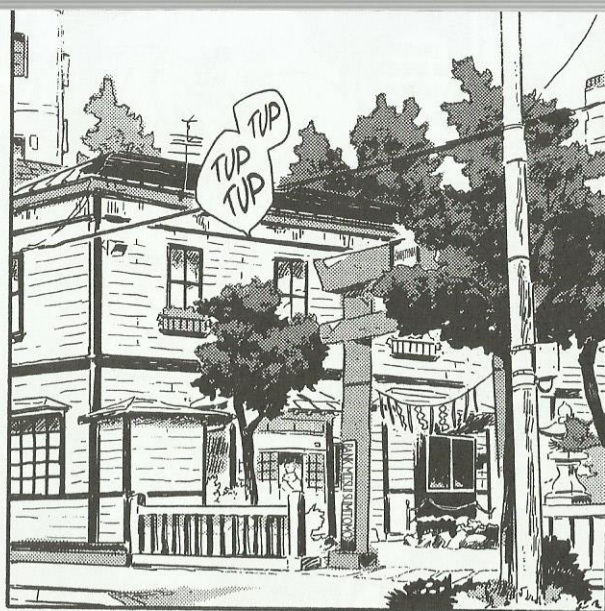
ANI
WYPIĆ, ANI
WYDUSIĆ.

NIBY TEŻ
CZŁOWIEK
I TEŻ
FACET

NYYY...

A JAKBY
Z INNEJ
PLANETY.

CHRAP





ALBO
JAKO
PRZE-
GRYZKA.

W TAKIM
RAZIE BĘDZIE
NA LUNCH



CAŁY
WEDZISKO
GŁA

JADŁEŚ
JUŻ MOŻE
ŚNIADA-
NIE?

OWSZEM.



A CO
TO MA
BYĆ?

PRZYGOTOWAŁEM
RANO
TROCHE
WIECEJ I
ZAPAKOWAŁEM.

JEDZ-
NIE...



W CZORAJ
BARDZO MI
POMOGŁEŚ.

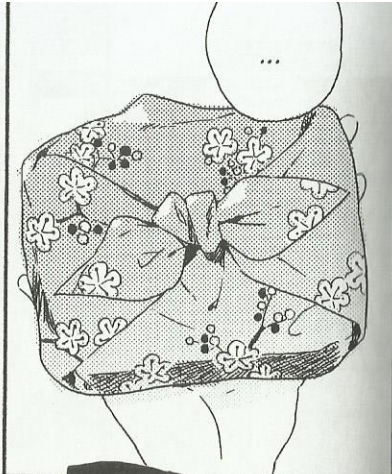
CHCIAŁEM
SIĘ
ODWZIEWAĆ.





NIE MA
TAM NIC
TRUJĄCE-
GO!

?



...



MIŁEGO
DNIA!

TAK NA
MARGI-
NESIE



DRO-
BIAZG.

MHM.
DZIĘKI.

MIEJ TROCHE
UMIARU W TYCH
NOCNYCH WYPA-
DACH Z DZIEW-
CZYNAMI.





AKIO!

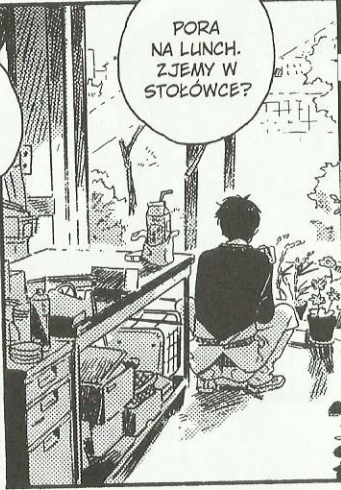


OCZYWIŚCIE.



MASZ
SWOJE
KANAPKI?

A COŻ
TO?



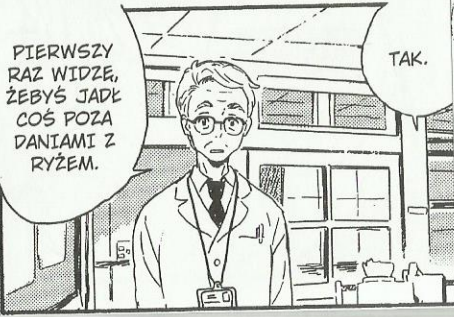
PORA
NA LUNCH.
ZJEMY W
STOŁÓWCE?



A TU
PROSZĘ
- CHLEB.

PIERWSZY
RAZ WIDZĘ,
ŻEBYŚ JADŁ
COŚ POZA
DANIAMI Z
RYŻEM.

W TAKIM
RAZIE DZIŚ
ZJEM SAM.



TAK.



A WŁAŚNIE,
WIECZOREM JEST TO
SPOTKANIE ZAPOZNAW-
CZE, NA KTÓRYM BĘDĄ
STUDENTKI MEDYCZYNY.
NIE CHCIAŁBYŚ
DOŁĄCZYĆ?

SKORO TAK
MÓWISZ...

DZISIEJSZE
MENU RACZEJ NIE
ZACHĘCA, LEPIEJ
POSZUKAĆ CZEGOŚ
NA MIEŚCIE.

NIE,
DZIĘKUJĘ.

PRZYDAŁOBY
CI SIĘ OD
CZASU DO CZASU
TOWARZYSTWO
DZIEWCZYN.



NIEPOTRZEBNE
MI BEZSENSOWE
POGAWĘDKI
TOWARZYSKIE.

NA
BEZWAR-
TOŚCIOWE
TEMATY,
Z KTÓRYCH
NIE WYNIKA
NIC POZY-
TECZNEGO.

GDER



ALE
ONE NIE
ODWZAJEM-
NIĄ TWOICH
UCZUĆ.

WIEM, ŻE
NAJBARDZIEJ
NA ŚWIECIE
KOCHASZ
ROŚLINY,

STRATA
CZASU.



JUŻ NIE
WSPOMNĘ,
ŻE OPYCHAJĄ SIĘ
SKODYCZAMI,
A GARDZĄ
PORZĄDNYM
POSIĘKIEM.

LASKI
TO PŁSTE
SKORUPY,
KTÓRE DBAJĄ
WYŁĄCZNIE
O WYGLĄD.

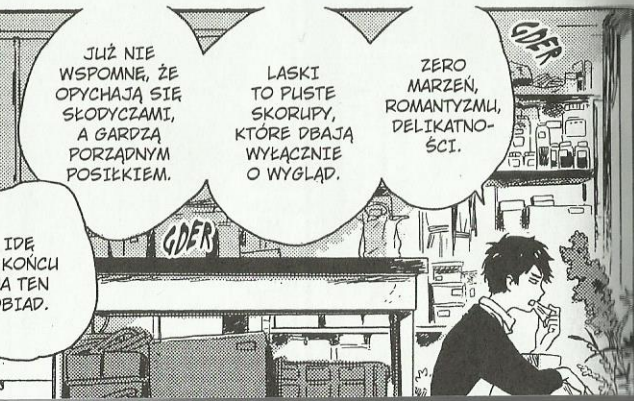
ZERO
MARZEŃ,
ROMANTYZMU,
DELIKATNO-
ŚCI.

IDE
W KOŃCU
NA TEN
OBIAD.

SMACZNE-
GO!

GDER

GDER



CO
PRAWDA
WOLĘ
RYŻ OD
CHLEBA

...

NIE KŁAPIĄ
DZIOBEM, SĄ
ŚLICZNE, A NIE-
KTÓRE NAWET
SMACZNE.

ZDECY-
DOWANIE
WOLĘ
ROŚLINY.

ALE DOBRA
KANAPKA NIE JEST
ZŁA W DRODZE
WYJĄTKU.

MICHIRU?

MI...

CHI...

HM?

I TO CHYBA
ONA CODZIEN-
NIE NABUŁAŁA
SIĘ Z MOJEGO
DRUGIEGO
ŚNIADANIA.

O ILE
PAMIĘTAM,
PODAŁA MI
KSIĄŻKĘ.

W
KAŻ-
DYM
RAZIE

W PRZED-
SZKOLU BYŁA
DZIEWCZY-
NKA

O TAKIM
IMIENIU.



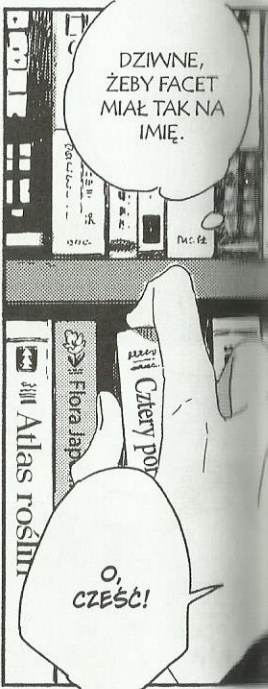
JUŻ PO
ZAJĘCIACH?

DZIWNIE,
ŻEBY FACET
MIAŁ TAK NA
IMIĘ.

JA TEŻ
WŁAŚNIE
WRACAM...

ACH!

O,
CZEŚĆ!





ROZBIW

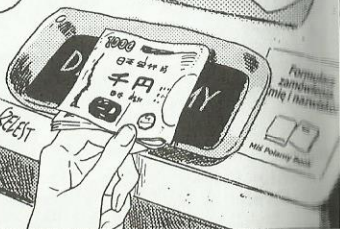
CO
TY...

A UPIER-
DLIWY JAK
MAŁO KTO.

NIBY TAKI
UPRZEJMY,

DZIN!
TO
BEDZIE
DWA SIE-
DEMSET.

ZAPRASZAMY
PONOWNIE!



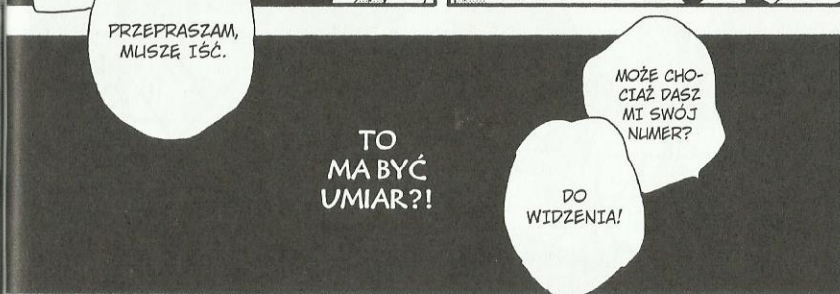
LUDZIE
NA NAS
PATRZĄ.

NO TO
SPOTKAJ
SIĘ ZE
MNĄ GDZIE
INDZIEJ!

ZASUW

PRZESTAŃ,
JESTEŚMY
NA ULICY!

...HE?



NIBY KAŻDY
MA SVOJE
UPODOBANIA

I ON,
I TAMTEN
KOLEŚ

WYGLĄDAJĄ
TAK ZWY-
CZAJNIE.

MICHIRU,
CZKAJ!

ŻE JEST
HOMO CZY
TAM INNYM
GEJEM?

CZY TO
ZNACZY

CO
BYŚ...

ZJESZ
ZE MNĄ?

ALE ŻEBY
FACETOWI
PODOBAŁ SIĘ
INNY FACET?

HEJ, HEJ,
SPOKOJNIE!

ALE BEZ
OBAW. HETERO.
MNIĘ NIE
INTERESUJĄ

szok

CHYBA
WIEM,
O CZYM
MYŚLISZ.



NOR-
MALNIE,
CZYLI
JAK?

TWOJA
MINA MÓWI
SAMA ZA
SIEBIE.



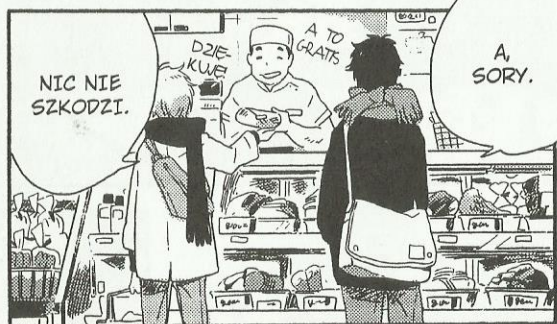
DLATEGO
MOŻESZ
TRAKTOWAĆ
MNIĘ NOR-
MALNIE.



A
DZIWIŚ
SIĘ?

BYNAJ-
MNIJ.

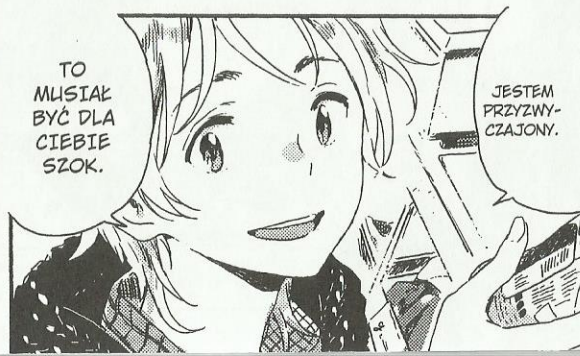
ZCZERZE
MÓWIAĆ,
NIE TĘŻ
ZASKO-
CZYŁA TA
SITUACJA.



NIC NIE
SZKODZI.

DZIE-
KUWA
A TO
GRATIS

A,
SORY.



TO
MUSIAŁ
BYĆ DLA
CIEBIE
SZOK.

JESTEM
PRZYŻY-
CZAJONY.

NAPRAWDĘ?
W TAKIM
RAZIE
ZROBIĘ
CURRY.

STAR-
CZY
DLA
NAS
OBLI.

JA
POJDE
PRO-
STO DO
KUCH-
NI.

RYŻ?
MAM
TROCHĘ JUŻ
UGOTOWANE-
GO Z RANA,
MOGĘ CI
DAĆ.

Skrzyp

ZAPO-
MNI-
AŁEM O
RYŻU.

CO
JEST?

OJ...

MAM
JEGO PU-
DEŁKO NA
LUNCH.

A
WŁAŚNIE.

WYPA-
DĄŁOBY
ODDAĆ.

Skrzyp

OOHASHI!

DZIE-
KUJE.

A TU
MASZ
RYŻ.

ODDAJĘ
PŁDEKŁO,
JUŻ LIMYTE.

O,
SUPER!

LADA
MOMENT
BĘDZIE
GOTOWE.

SZYBKO
CI PO-
SZKO!

TROCHĘ
TU ZIMNO.
MOŻE ZJEMY
NA GÓRZE?

MAM
SPOSÓB
NA NIEMAL
BŁYSKA-
WICZNE
CURRY.

POWAGA?

ZAPRA-
SZAM.

W MOIM
POKOJU
CZY...

SPOKO.

SKRZYP

SKRZYP



NIE
MA NIC
CIEKAWEGO
W TELEWI-
ZJI.

GDZIE TYLKO
CHCESZ. TAM
JEST DRUGA
PODUSZKA.

OKEJ,
DZIEKI.



GDZIE
MOGĘ
USIAŚĆ?



CAŁA GAŁĄZ-
KA LEŻAŁA
LIKAMANA.

BARDOZO
LUBIĘ TE
KWIAŁY.

SĄ
ŚLICZNE.

HM?
AAA, TAK.

KAMELIE?

CZY
TO



INTERE-
SUJESZ SIĘ
ROŚLINAMI?



TAK MY-
ŚLISZ?

JA
LWIELBIAM
KWIATY.

HM?

TO RACZEJ
RZADKIE
HOBBY U
FACETÓW.

PROGNOZA
POGODY.

O,
POGODA.

19:51

CIEKAWÉ,
CZY JUTRO
SIĘ POPRAWI.

ALE SIĘ
OBJADKĘ!
DZIĘKUJĘ.

A PO
REKLAMIE

AHA, TO
FAKTYCZ-
NIE PRZYDA
SIĘ TROCHĘ
SKOŃCA.

SKRZYP

NIE,
ALE POPRO-
SILI MNIE
O SKOSZENIE
TRAWY.

MASZ
ZAPLANO-
WANY JAKIŚ
WYJAZD?

A
CO?

SKRZYP

JUŻ
IDZIESZ
SPAC?

MOGĘ
ZAPALIĆ,
ZANIM
SKOŃCZY
SIĘ PRO-
GRAM?

JAKOŚ
MNIE TAK
ZMOGŁO PO
JEDZENIU.

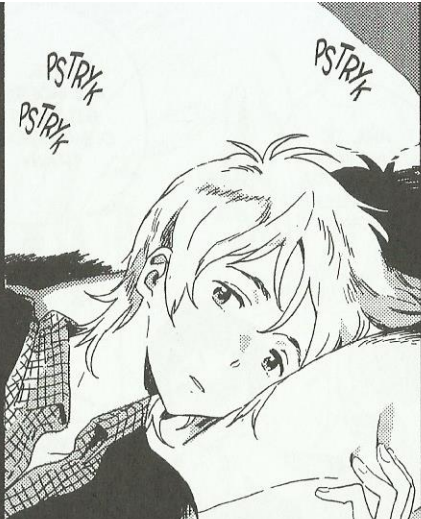
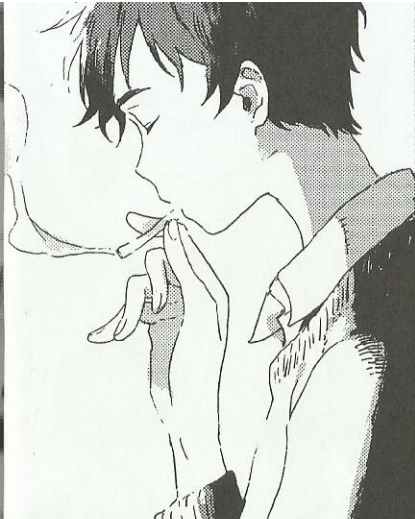
TO
WYŁĄCZAM
ŚWIATKO.

OCZY-
WI-
ŚCIE.

WEŹ
SOBIE
TAMTĄ
PUZKĘ NA
POPIÓK.

DZIEKUJĘ.

KLIK





NIE MAM
NA IMIĘ
MICHIRU.

TAK NA-
PRAWDE

JESTEM
LMI.

LMI
OOHASHI.

CZEMU

LIŻY-
WASZ
IMIENIA
SIO-
STRY?

CHUSTA
NALEŻY DO
MOJEJ
SIOSTRY.

SPYTAŁ
NIE, WIĘC
ODWIEDZIA-
M PIERW-
ZE, CO MI
PRZYSZŁO
NA MYŚL.

NIE
ZDRADZAM
PRAWDZIWEGO
IMIENIA, GDY
ZAMIERZAM
TYLKO RAZ
SIĘ Z KIMŚ
PRZESPAĆ.

CHODZI
O TEGO DZI-
SIEJSZEGO
GOŚCIA?

PEW-
NIE

UTRO

HMMM...

Sapporo

Muroran

Obihiro

NA POŁUDNIU
HOKKAIDO OD
GODZIN PRZED-
POŁUDNIOWYCH

I CO,
SYPIASZ
TAK Z KIM
POPADNIE?

W ZASADZIE
TO TAK.

NIE CHCĘ
WIAZAĆ SIĘ
Z NIKIM NA
STALE.

W WY-
NIKU WSCHOD-
NIEGO WYŻU

NA-
STĘPNIE
PRZEJA-
ŚNIENIA.

ZACHMU-
RZENIE

AHA.

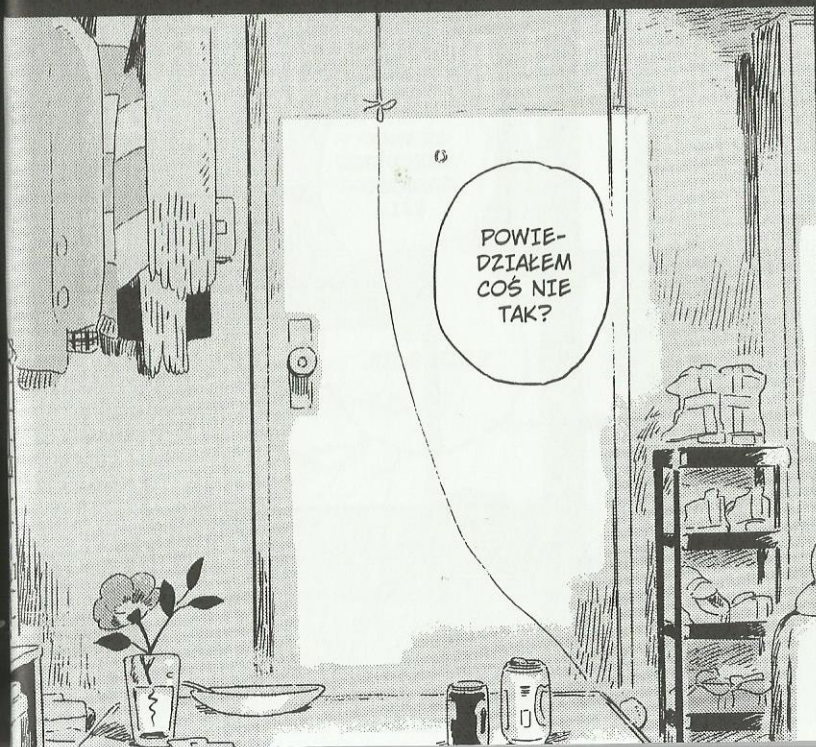
WRACAM
DO SIEBIE.

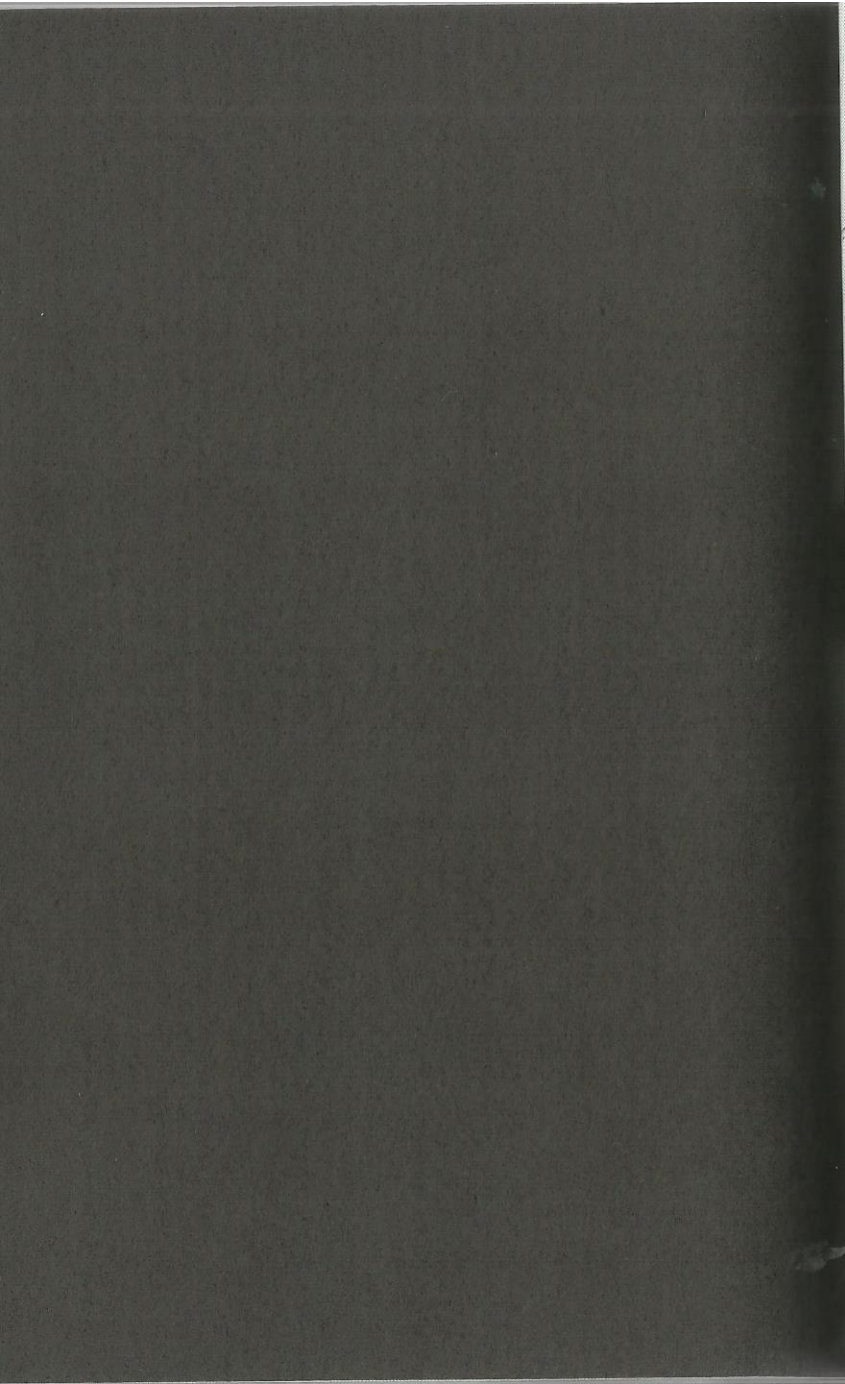
DZIEKI
ZA KOLA-
CJĘ.

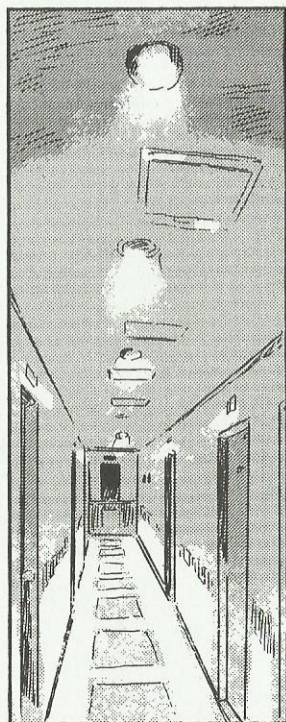
JEDNAK
JUTRO SIĘ
ROZPOGO-
DZI.

CAŁE
SZCZĘŚCIE.

NAJWIĘCEJ
STOPNI
NA...









Rozdział 2

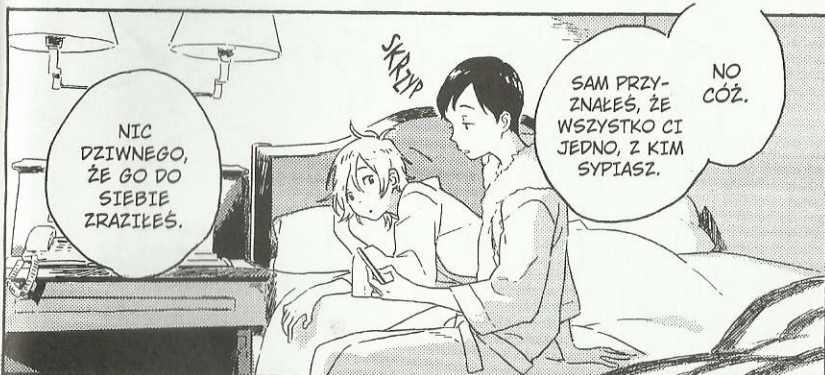




NIE WIEM,
CZEMU SIĘ
OBRAZIŁ.



...



NIC
DZIWNEGO,
ŻE GO DO
SIEBIE
ZRAZIŁES.

szep

SAM PRZY-
ZNAŁEŚ, ŻE
WSZYSTKO CI
JEDNO, Z KIM
SYPIASZ.

NO
CÓŻ.



ZA NASZĄ
OBOPÓLNĄ
ZGODĄ, WIĘC
W CZYM
PROBLEM?

A MY
JESTEŚMY
TU

JEGO
PRZECIEŻ
NIE PRO-
BOWAŁEM
ZACIĄGNĄĆ
DO ŁÓŻKA.

ALE TO
INDYWI-
DUALNA
SPRAWA
KAŻDEGO
CZŁO-
WIEKA.

TO MOŻE
DASZ MI
SWÓJ
NUMER?



SORKI!

LODO-
KAMACZ
SERC...



Z
PUNKTU
WI-
DZENIA
PRZE-
CIĘTNEJ
OSOBY

ALE
WIESZ



OD POZACZKU
UMAWIALI-
ŚMY SIĘ NA
JEDEN RAZ.



MICHIKU,
TAK? SPO-
TKAMY SIĘ
JESZCZE?

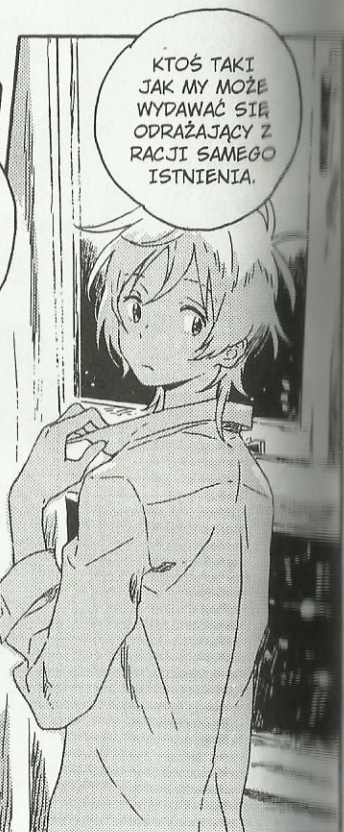
TUDU



SAM NIE
WIEM...



CHOCIAŻ NIE
MA KU TEMU
KONKRETNEJ
PRZYCZYNY.



KTOŚ TAKI
JAK MY MOŻE
WYDAWAĆ SIĘ
ODRAŻAJĄCY Z
RACJI SAMEGO
ISTNIENIA.



ŻE SPOTY-
KAM SIĘ Z
FACETAMI.

ALE
RACZEJ NIE
DLATEGO,

NIBY
UCIEKŁ

UWAŻA, ŻE
NIE MAM
ZASAD MO-
RALNYCH?

JUŻ
SKOŃCZY-
ŁEŚ?

TAAA.

POGODA
JEDNAK
DOPISAŁA.



NIENAWIDZĘ
TEGO PALANTA!

ALE CO
JA CI TAKIEGO
ZROBIŁEM?

POMYŚLA-
ŁEM, ŻE JE-
STES TAKI
JAK MÓJ
OJCIEC.

PUFF

...

WIEM
PRZECIEŻ.

TYLKO
ŻE

JA NIE
JESTEM
TWOIM
OJCEM.

MOŻE W
CZYMŚ GO
PRZYPOMI-
NAM, ALE NIE
JESTEŚMY TĄ
SAMĄ OSOBĄ.





A DLA-
CZEGO

PRZESUN

DOBRE, ŻE
SKOŃCZYLIŚMY,
ZANIM SYPNĘKO
NA POWAŻNIE.



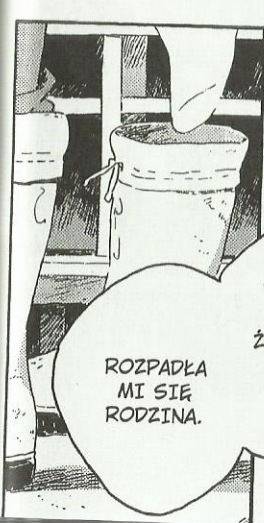
TROCHĘ JUŻ
NAPADAŁO.

ANO.



WŁASNE-
GO OJCA?
ZROBIŁ COŚ
ZŁEGO?

TAK
BARDZO
NIENAWI-
DZISZ



ROZPADŁA
MI SIĘ
RODZINA.



TYŁE
TYLKO,
ŻE PRZEZ
TEGO
GNOJA

PAC



NIE,
SKĄD.

SZUR



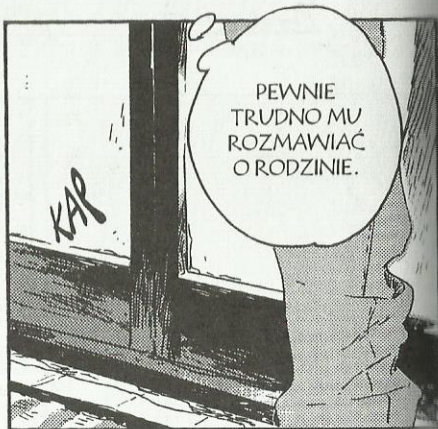
NIC
POZA
TYM.



KAP
KAP
KAP



W
MOIM
DOMU



PEWNI
TRUDNO MU
ROZMAWIAĆ
O RODZINIE.

KAP

NO CO?
TUTAJ,
MASZ I
WYCINAJ.

JA-
AASNE.

WIESZ CO,
MICHI?

NIE MY-
ŚLAŁO SIĘ
W TEN
SPÓŚÓB.

CHYBA
PODOBAJĄ
MI SIĘ
CHŁOPCY, A
NIE DZIEW-
CZYNY.

OJEJ!

CIACH

NO TO
SUPER,
KTOŚ KON-
KRETNY?

NAUCZYCIEL
OD LEKCJI
DODATKO-
WYCH.

POWAŻ-
NIE!

I TYŁE BYŁO-
W TEMACIE.

NAPRAWDĘ?

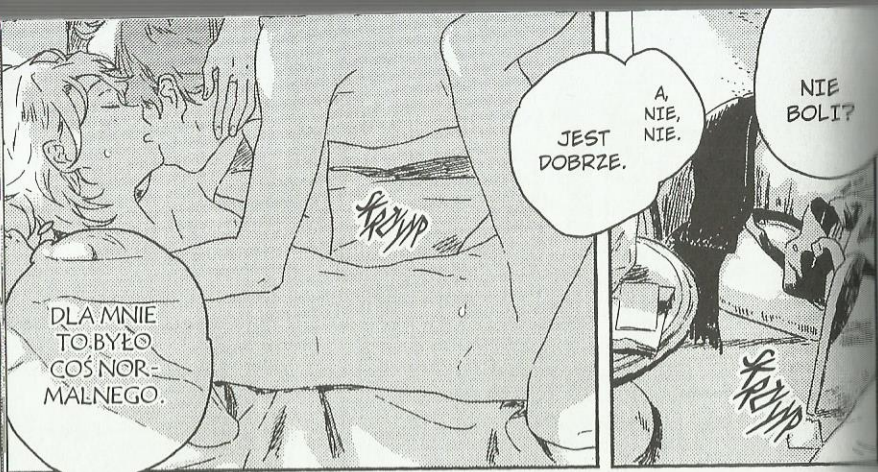
MHM.

CO...?

CHOĆ ZAPEWNE
WCAŁE NIE TAK
POWSZECHNE.

JAK TAM?
TRZYMASZ
SIĘ?

ÍSĆIE
BEZTROSKE
PODEJSĆIE.



DLA MNIE
TO BYŁO
COŚ NOR-
MALNEGO.

JEST
DOBRZE.

A,
NIE,
NIE.

NIE
BOLI?



ZOBACZYMY
SIĘ JESZCZE?



TYLE
NA POŻE-
GNANIE?

TO MOGĘ
CHOCIAŻ
DOSTAĆ

PRZY-
KRO MI

RACZEJ
NIE.

JAKA
SZKODA!



Zawiadomienie
Od em...
Za...
o rozbiórce

ŻEBY
ŚWIATŁO BYŁO
WŁĄCZONE O
TEJ PORZE.

TO
DZIWNIE,

CZYŻBY
KTOŚ TU
JESZCZE
NIE SPAŁ?

A!

ZACZE-
KAJ
CHWI-
LĘ.

PLUK
PLUK

WSZYSTKO
OKEJ.

TAK,
TAK.

MHM.

A
JAK TAM
BABCIA?

TAA.

PRZYNIOŚLEM
COŚ DO
JEDZENIA.

ZOBACZY-
LEM, ŻE
JESZCZE
NIE ŚPISZ. DOBRY
WIECZÓR.

TAK MY-
ŚLAŁEM,
ŻE TO
TY. O CO
CHODZI?

I MNÓSTWO
ŚNIEGU PRZY
OKAZJI...

WŁAŚNIE
PRZYSZŁEDŁ
KOLEGA Z
UCZELNI.

W
DRODZE
POWROTNEJ
SYPAŁO BEZ
PRZERWY.

MOŻESZ
ODGRZAĆ NA
KUCHENCE.

JA TERAZ
ROZMAWIAM,
PORADZISZ
SOBIE?

A,
TAK.
DZIĘKUJĘ.

HALO?

ALE
ŚMIESZNE.
MOŻE SAMA
BYŚ WYSZŁA ZA
MĄŻ, ZAMIAST
NABIJAĆ SIĘ
Z MŁODSZEGO
BRATA?



NIE
WIE-
DZIA-
ŁEM



COT

NO CHYBA
ŻARTUJESZ.

Skąd



JASNE, ŻE
TEŻ BYM NIE
CHCIAŁ.

JESZCZE
PYTASZ?



ŻE ON
TEŻ MA
SIOSTRĘ.

PK



AHA.

OKEJ,
JASNE.

SPOKO.



NOO.





JESZ-
CZE NIE
WIEM.

FAKTYCZNIE,
TO JUŻ
NIEDŁUGO.
I CO, POJE-
DZIESZ?

TAAA.
CHCIAŁA,
ŻEBYM
PRZYJECHAŁ
NA NOWY
ROK.



ZA TO
MŁODSZE
SĄ PRZE-
UROCZE.

PRAWDA?

JAK
CHOLERA.

OJ,
TAK.



SKRZYPA
STARSZE
SIOSTRY
POTRAFIA
BYĆ CZASEM
PRZERAŻA-
JĄCE.



ALE
WIEŚ

AHA.



MASZ TEŻ
MŁODSZĄ
SIOSTRĘ?

TAK,
CHODZI
DO GIM-
NAZJUM.

JEDNEGO
POZA TYM
NIKO
NIE MA.

WOLNO.

JA
JESTEM!

TUP

WUU

TOBIE
AKURAT
BEZ
RÓŻNICY.

BYMA

ŻE W
MIEJSCACH
PUBLICZNYCH
NIE POWINNO
SIĘ PALIĆ.

BYMA

IDZIESZ?
JAK CI
PRZESZKA-
DZA, TO
ZGASZE.

SKRUP

RANY,

ALE
ZIĄB.

NI
RACJA...



TE
PAPIEROSY
...

CAKKIEM
WIEKOWY
PRODUKT,
MOŻNA PO-
WIEDZIEĆ.



TO
FAJNIE,
DZIEKI.

ABSO-
LUTNIE.

NIE,
NIE!



MOJE
FAJKI?

HM?

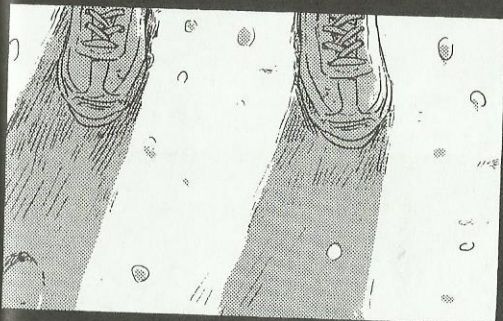


CO OSOBA,
KTÓREJ TAK
NIENAWI-
DZISZ?

PALISZ
TO SAMO

PODOBNO,
BO JA NIE
PAMIĘTAM.

OJCIEC
PALIŁ
TAKIE, JAK
BYŁEM
MAŁY.





ZIMNO
JAK
DIABLI.

...IMIE-
NIU.

TROCHE
PRZYSPIE-
SZYĆ?

MOŻESZ
Z ŁASKI
SWOJEJ



PROSZE,
MÓW MI PO
IMIENIU.

WYMA-
WIA SIĘ
ŁATWIEJ
I SZYB-
CIEJ...

JEST DUŻO
KRÓTSZE OD
NAZWISKA.



CO TAK
NAGLE...



JAK
CI TAM
BYŁO...

IMIENIU,
POWIA-
DASZ?

UMI!
JESTEM
UMI.



A,
WŁAŚNIE.



NIE
PRZYPADKIEM
„MICHIRU”?



JEŻELI
WOLISZ
...

TEŻ
MOŻE
BYĆ

UMI.

SKRZYD

WEJDŹMY
W KOŃCU DO
ŚRODKA.

JA
POCZEKAM
NA ZE-
WNĄTRZ.

SE-
RIO?

TO PO CO
W OGÓLE
SZEDŁEŚ
ZE MNĄ?

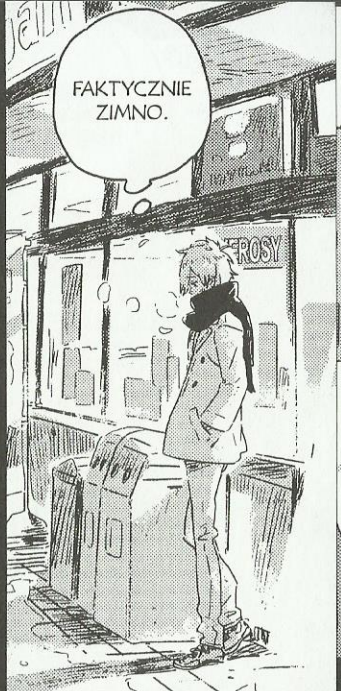
DZIWNY
JESTEŚ.

ZIMNO
JEST.





MOŻE I
JESTEM
DZIWNY.



FAKTYCZNIE
ZIMNO.



UMI.



JAK TO
DOBRZE,
ŻE

KOBAYASHI
OKAZAŁ SIĘ
NORMALNY.

ALE
PIZGA!

POMY-
ŚLAŁEM
SOBIE...

SKRYZ



PRZE-
CIEŻ TY
ZAMARZNAĆ
MOŻNA!

NIE
KAPUJE,
CZEMU NIE
CHCIAŁEŚ
ZACZEKAĆ
W ŚRODKU.

DO TEJ
PORY

E?

MASZ.

DZI-
DZIĘ-
KI...

SPADAMY,
BO CORAZ
MROŹNIEJ.

BYŁO MI
WSZYST-
KO JEDNO,
PRAWDZIWE
IMIĘ CZY
NIE...

DZIWNIE,
PRAWDA?

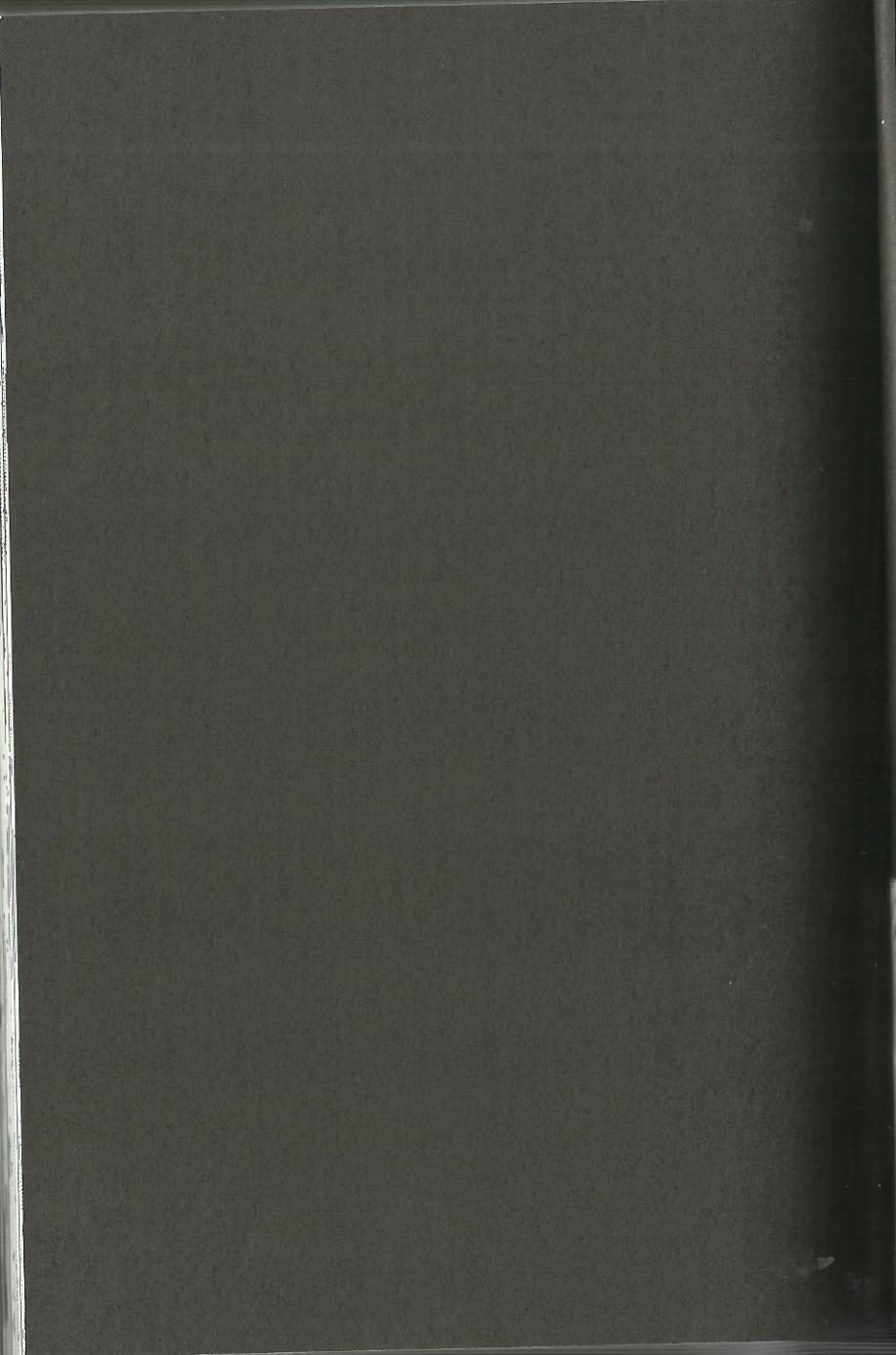
CO?

NIE MAM-
RO CZ, TYLKO
SZYBCIEJ
PRZEBIERAJ
NOGAMI!

TAK JEST!

SKRZYP

SKRZYP





PRZYNIOŚLEM
ŚNIADANIE,
CHCESZ?

DZIEŃ
DOBRY!

FUBUDU

CO
ROBISZ?

CZEKAJ,
POMOGĘ
CI!

RABAN

AHA,
CHCIAŁEM
SPYTAĆ,

CZY MASZ
JAKIEŚ
PLANY NA
JUTRO.

HAFAS

BAM

CZEŚĆ!
JAK TAM?

...



JA JUŻ PO
ZAJĘCIACH,
WRÓCIMY
RAZEM?



BĘDĘ
NA DOŁE.

DAJ
ZNAĆ, JAK
SKOŃCZYSZ.

TUZASK!

...



JAK
TO SIĘ
STAŁO?

SAM
CHCIAŁBYM
WIEDZIEĆ!

TUPTUP

KTOŚ
CIĘ CHYBA
BARDZO
POLUBIŁ.



PKK

SLUCHAJ, CZY
TY OSTATNIO W
OGÓLE Z NIKIM
SIĘ NIE SPO-
TYKASZ POZA
MNĄ?

A, NO
TAK.

MOŻNA
POWIE-
DZIEĆ, ŻE
SIĘ USTAT-
KOWAŁEM.

ŁUA

SLU-
CHAM?

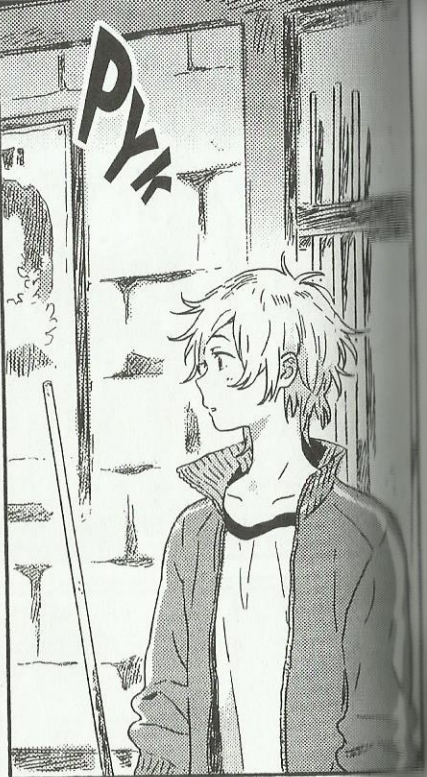
TURLU

PKK

TURLU

WKRZ

BEZ
GŁUPICH
PODTEK-
STÓW,
DOBRA?!







BO
MY

JESTEŚMY
TYLKO
KOLEGAMI Z
UNIWERKKI.



SERIO?

A NIBY
JAK WIDĄĆ
RÓŻNICĘ?

KIKI
NIE
WYGLĄ-
DAMY.



HMM
NIC Z
TEGO NIE
KUMAM.

SKRZYP



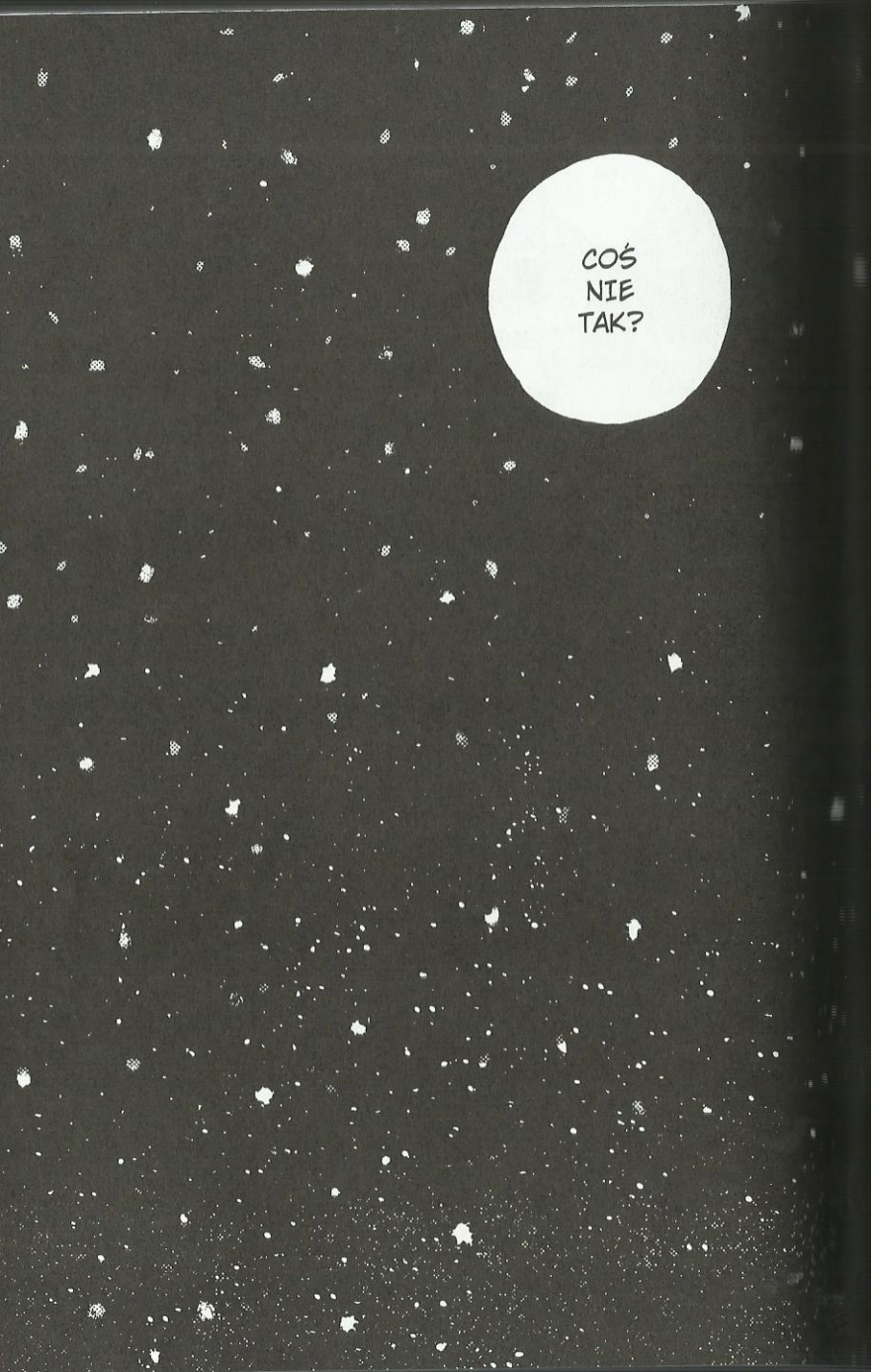
SKRZYP
TO PRZEJAW
ŻYCZLIWOŚCI.

I
TO WCALE
NIE PO
TO, ŻEBY
WYLĄDOWAĆ
RAZEM W
KÓŻKU.

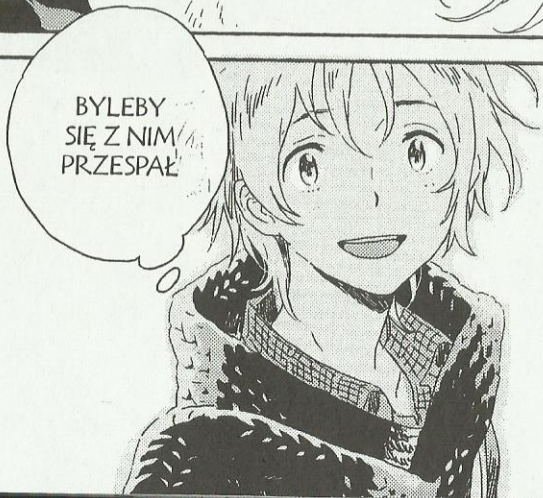
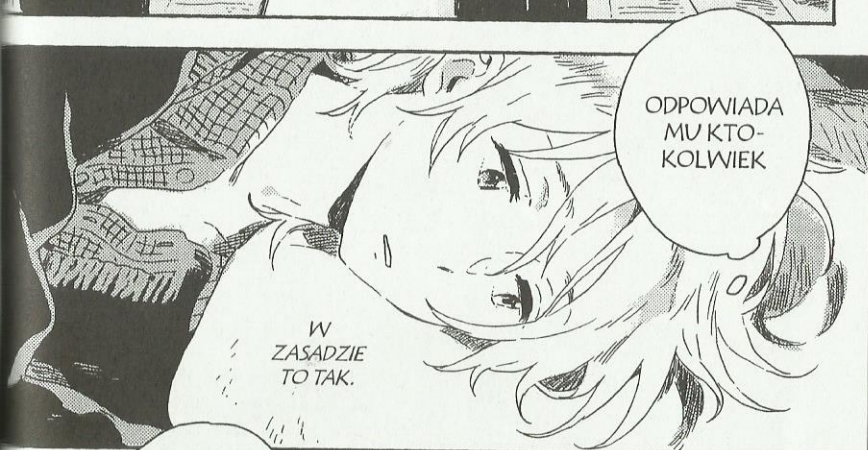
SPĘDZASZ
ZE MNĄ
CZAS,

S!



A black and white photograph of a starry night sky. The background is dark with numerous small, bright white stars of varying sizes scattered across it. In the upper right quadrant, there is a large, bright white circle. Inside this circle, the text "COŚ NIE TAK?" is written in a simple, black, sans-serif font, arranged in three lines.

COŚ
NIE
TAK?



NIC NIE
SZKODZI.
JESTEM
PRZYZWY-
CZAJONY.



MOŻE
KOBAYASHI
WYJDZIE NA
PRZERWĘ?

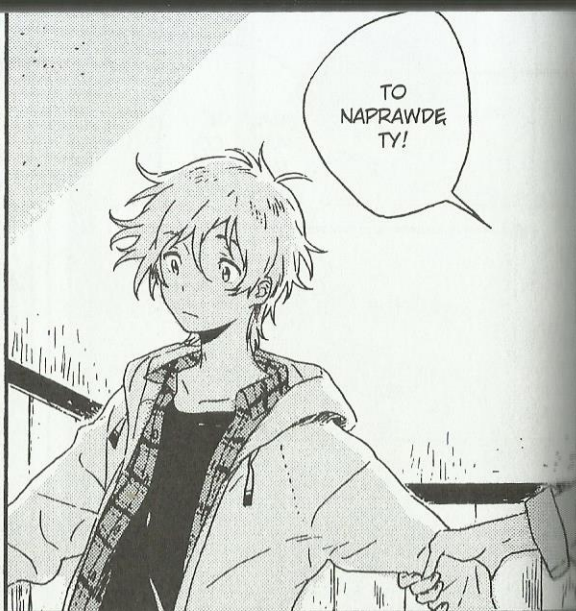
ZJEDLIBYŚMY
LUNCH...

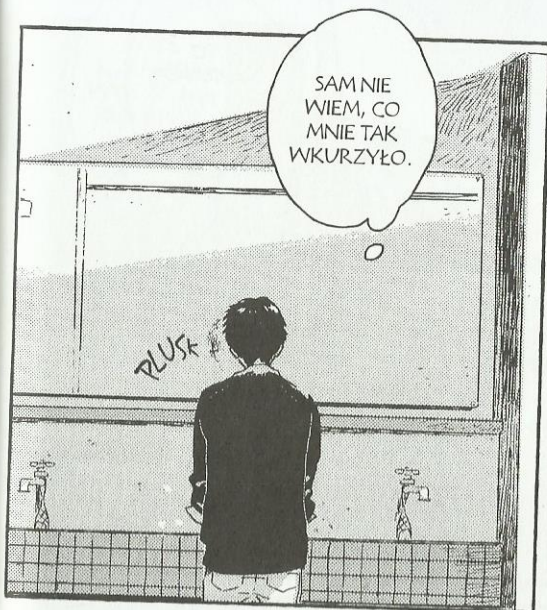
AHA!

KOBA...

MICHIRU?

DRRYN!







OJ,
NIE
PRZE-
SA-
DZAJ.

NASTĘPNI
KRETYNI.

...

BAM

...

SKRYP



ZOSTAW
MNIĘ!



WŁO-
ZIG??

JUŻ
SOBIE
IDZIE.

ZO
...



...CO?

JESTEŚ
TU?

CO TY WY-
PRAWIASZ
W TAKIM
MIEJSCU?



LIMI?



CZY
TO...

JAK JUŻ
KONIECZ-
NIE MUSISZ,
TO CHOCIAŻ
WYJDŹ POZA
TEREN
UCZELNI.

LIMI...?

NIE...

MASZ

NA
IMIE
LIMI?



CO TO MA
ZNACZYĆ?!

POMÓŻ
MI!

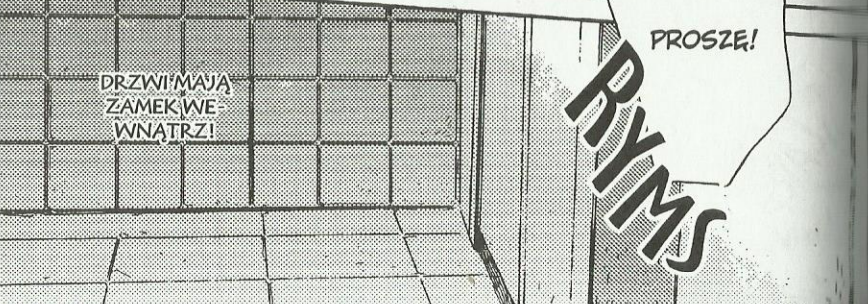


TO
NIE
TAK!

BAM



W CZYM
MAM CI NIBY
POMÓC?!



DRZWI MAJĄ
ZAMEK WE-
WNĄTRZ!

PROSZĘ!

RYMS



KLAK

CHOLERA,
NO!



SKRYP

SAM MOŻESZ
SOBIE POMÓC!

BAM



WKURZONY
JĘSTEM DO
POTĘGI.

SKRYP

KO...



SLAP

ACH!

CO
JEST...?!

EJ,
SPO-
KOJ-
NIE!

"POMÓŻ
MI"?!
S
A

HE?!

ŻAŁOSNE!

ZASŁU-
ŻYŁEŚ
SOBIE
NA TO!



T-TO
WCALE
NIE
TAK!



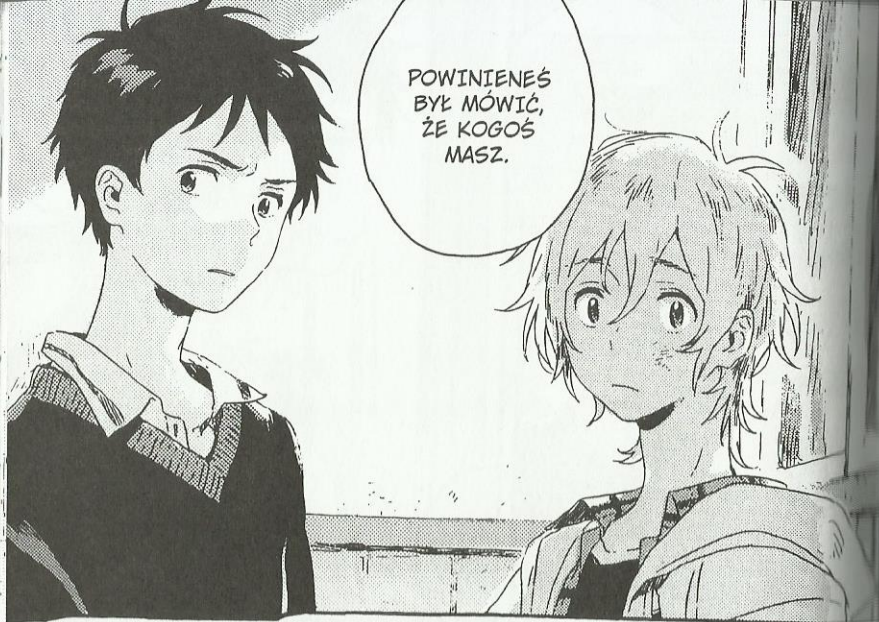
CO TY
SOBIE W
OGÓLE MY-
ŚLAŁEŚ?!



W
OGÓLE...

JA JUŻ
PRAKTYCZ-
NIE

ALE
LIPA...



POWINIENES
BYŁ MÓWIĆ,
ŻE KOGOŚ
MASZ.



NIE
JESTEŚMY
RAZEM!



ŻEBY
SYPIAĆ Z
KAŻDYM,
KTO SIĘ
TYLKO NA-
PATOCZY?!

CO TO W
OGÓLE ZA
PODEJ-
ŚCIE,

A NIE
MÓWIŁEM?!



SĄ PO
PROSTU
OSOBY
O TAKIM
STYLU
ŻYCIA.



NIE MA
W TYM NIC
DZIWNEGO.



SKORO SIĘ
ZGADZASZ,
TO NIE
WOŁAJ O
RATUNEK.



JEDNA
I DRUGA
STRONA
WYRAŻA
ZGODĘ.



JA
CAŁE...

NIE
ROZU-
MIESZ!



TO NA-
PRAWDE
TAKIE
FAJNE?



DZISIAJ
SIĘ NIE
ZGODZIŁ-
EM.

WYRAŹNIE
ODMÓWIŁEM.

A
MIMO
TO...



...



NOO,
„TO”.

ALE
CO?



MIAKEM
NA MYŚLI.

JA W TYM
STAWIE NIE
KOWIĘ.

I CAŁE
SZCZĘ-
ŚCIE.

Z TOBĄ NA
PRZYKŁAD
NIE CHCĘ.

NIE
TO

ZAMIAST
UNIKAĆ
RZECZY,
KTÓRYCH
NIENA-
WIDZISZ

MOJE
FAJKI?

PODOBNO,
BO JA NIE
PAMIĘTAM.

TAKIE
UCZUCIE

JEST MI
ZUPEŁNIE
OBCE.

ŻEBY NIE
ZAPOMNIEĆ TEJ
NIENAWIŚCI.

OJCIEC
PALIŁ TAKIE,
JAK BYŁEM
MAŁY.

ŚWIADO-
MIE OTA-
CZASZ
SIĘ NIMI

JESTEŚ
NIESAMOWITĄ
OSOBA.



LEKKO
RZUCASZ
POWAŻNYMI
SŁOWAMI,
KIEDY CI
WYGODNIE.

MYŚLE, ŻE...
ZAKOCHAŁEM
SIĘ W TOBIE.

MIŁOŚĆ,
NIENA-
WIŚĆ...





NIEWAŻ-
NE, CZY Z
KOBIETĄ CZY
MĘŻCZYZNĄ.

NIE
INTE-
RESUJE
MNIE
JAKI-
KOLWIEK
ZWIĄZEK.



NIE
WIERZE
CI.

KLANK



A CO
DOPIERO
MIŁOŚĆ.
TYLKO MNIE
DENERWUJE.

KLANK

GDYBYM

UWAŻAM,
ŻE COŚ
DO MNIE
CZUJESZ.



CO?



ZUPEŁNIE
CIĘ NIE OB-
CHODZIŁ



OD SAMEGO
POCZĄTKU
PO PROSTU
BYŚ MNIE
IGNOROWAŁ.

ŻE TAK
NAPRAWDĘ





NIENAWIDZISZ
MNIE.



KIEDY SIĘ
WIDZIMY,
ODPOWIADASZ
NA MOJE
PRZYWITANIE.

WKURZAM
CIĘ I
MASZ
MNIE
DOŚĆ,
A MIMO
TO ZA
KAŻDYM
RAZEM





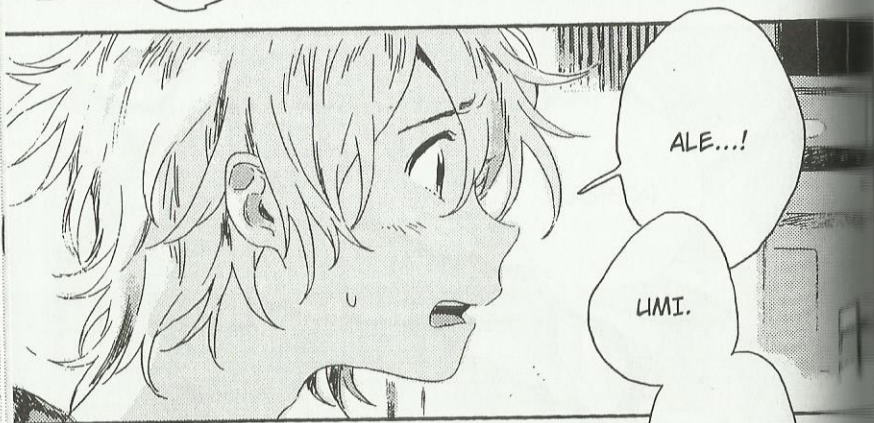


WIEM, JUŻ
MÓWIKES.



KOCHAM
CIĘ.

NIE
ZMYŚLAM.



ALE...!

LIMI.

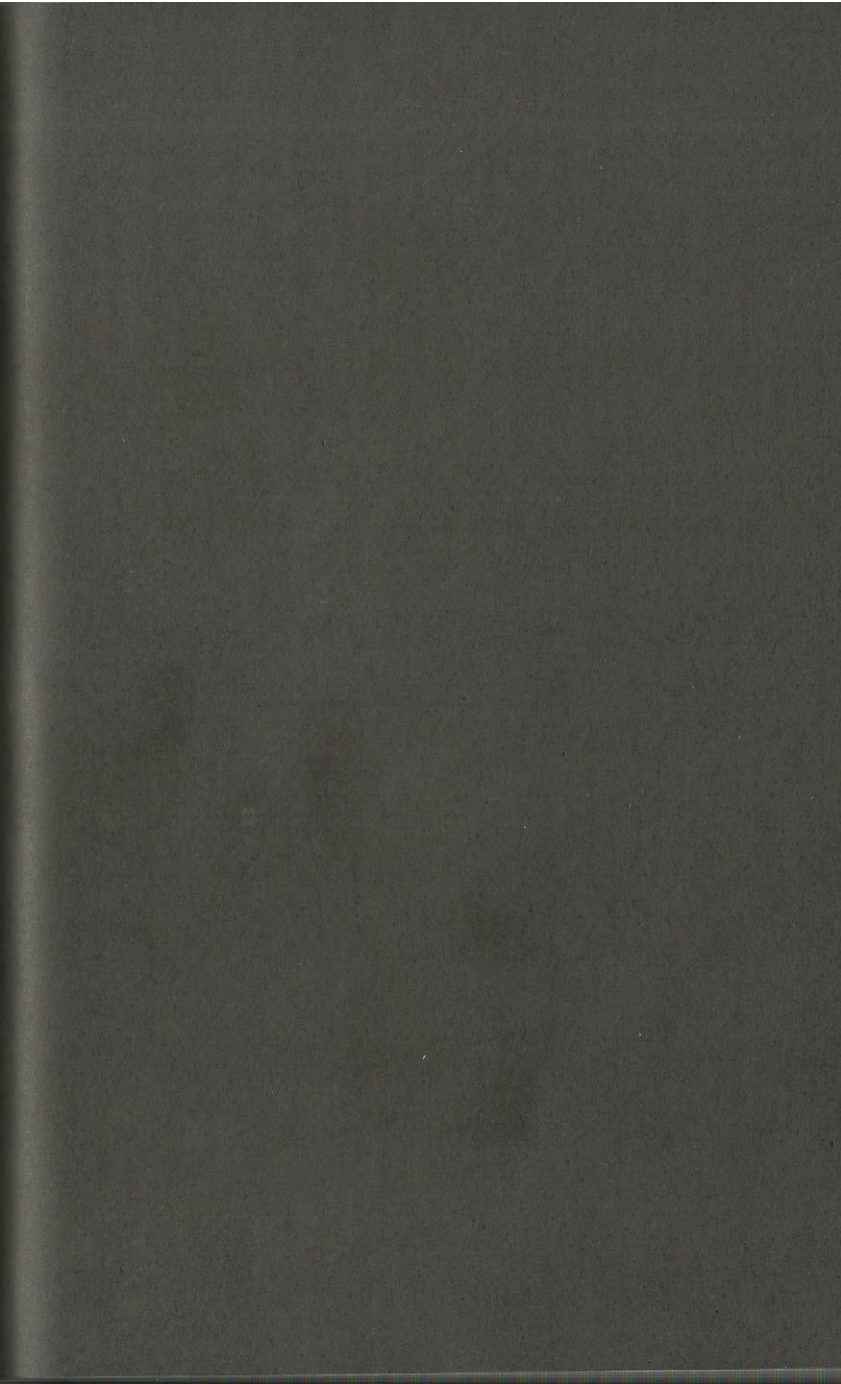


JEDZ TEN
OBIAD.

KONIEC
TEMATU.









Rozdział 4





DOBRE TO
WYMIESZAJ.

TAK
JEST!

CO MAM
ROBIĆ?



JA TEŻ
CHĘĆ SIĘ
POBAWIĆ
Z TATĄ.



KOBAYASHI!



PATRZYŁEŚ
MOŻE NA
CENY WY-
NAJMU?



ZDECY-
DOWAŁEŚ
SIĘ JUŻ
NA COŚ?

TO
JUŻ ZA
MIESIĄC.



O
CZYM
TY...

Zawiadomienie

W związku z remontem starego budynku akademii przejmie
prosimy... do końca grudnia. (12-31-2020)

STRZELAM,
ŻE TEŻ NIE
CIERPISZ
PRZEPRO-
WADZEK?

ZA...

ZARAZ,
JAK TO?!

PLAS

O
NIE.





GŁOWA DO
GÓRY, MASZ
CAŁE DWA
TYGODNIE!

NIE
CZAS MNIE
MARTWI.

TYLKO
BRAK
KASY.

A-
AHA...

SMĘT



TO ZA
SZYBKO...

ŻARTU-
JESZ...!

WISI TH OD
ZESZŁEGO
MIESIĄCA...



ZAPŁACI-
ŁEM JUŻ
CZESNE I
MAM ZAMIAR
Z TEGO KO-
RZYSTAĆ.

PRACA
STUDENTA
TO NAŁIKA!



FAKT, ŻE
TUTAJ
OPŁATY SĄ
WYJĄT-
KOWO
NISKIE.

NIE
CHCESZ
SOBIE
DOROBIĆ
DORYWCZĄ
PRACĄ?

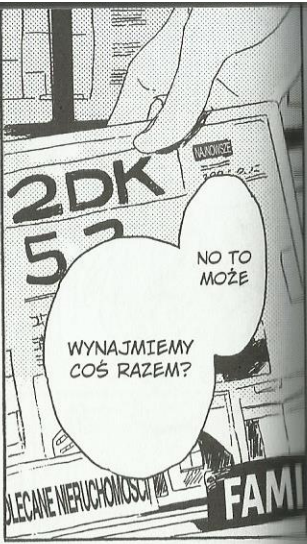
POGIEŁO
CIĘ?!



NIC.

CO
TAKIE-
GO?

WIESZ
CO...



NO TO
MOŻE

WYNAJMIEMY
COŚ RAZEM?

WŁASCIWIE NIERUCHOMOŚCI

FAMI



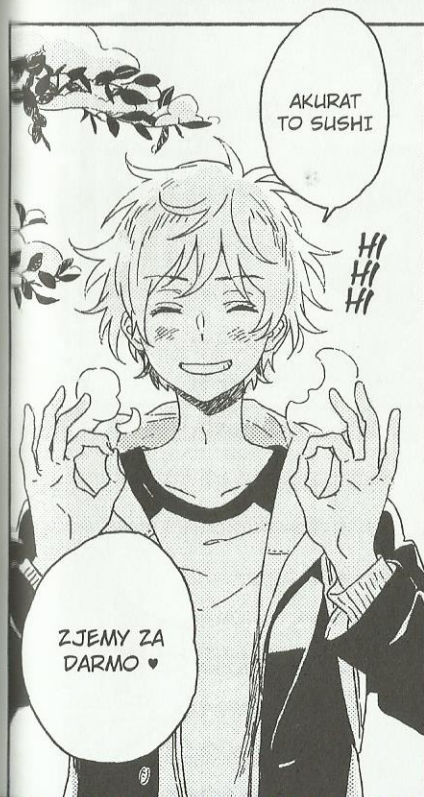
NIE
ZNIECHĘ-
CASZ SIĘ
ŁATWO.



ZWYCZAJNIE
POMYŚLAŁEM,
ŻE BĘDZIE
TANIEJ...

SŁUCHAM?

A NIE, MI
WCALE NIE
O TO...



ŻYCIE
NAUCZYŁO
MNIĘ JEDNE-
GO: TO, CO
DARMOWE,
JEST ZAWSZE
PODEJRZANE.

SUSHI
ZA DAR-
MO...?

TO
JAKIŚ...

DING

NON-
SENS...

ALE
MOWA O
SUSHI

ZA
DARMO.

TRZY
ZESTAWY
SPECJA-
ŁÓW DLA
PAŃSTWA.

...PRAWDA?

I
BUTEL-
KOWANE
PIWO PO-
PROSZĘ.

JAK TĘ
ODMÓWIĆ?

OCZYWIŚCIE,
JUŻ PODAJĘ.

PRZECIEŻ
MÓWIĘ, ŻE
STARSZY
KOLEGA Z
UCZELNI!

WIEDZIAŁEM,
ŻE TO
PODEJRZANE!

NAPRAWDĘ
Z NIM NIE
CHODZISZ?

ACH!
JAK TO?
MYŚLAŁAŚ,
ŻE PRZYJDE
Z CHŁOPI-
KIEM.

BUJASZ!

WCALE
NIE!

MICHI,
WEŹ
NO!

1000 JENŃ = OK. 18 ZŁ

NO, ALE
DAJĄ SUSHI
ZA FRIKO.

HMMM...
JAK SIĘ
NAZYWASZ?

ILE
MASZ
LAT?

...KOBA-
YASHI.

DWA-
DZIEŚCIA
CZTERY.

CZYLI
JESTEŚ
W MOIM
WIEKU.

JAKOŚ TO
ZNIOSĘ.

MICHI...

MAM NIEODPARTE
WRAŻENIE, ŻE
JUŻ GDZIEŚ TO
SŁYCHAŁEM...

NIE WIE-
DZIAŁAM,
ŻE CHŁOPI-
CY MOGĄ
INTERESO-
WAĆ SIĘ
KWIATAMI.

LIRODZE
MASZ
HOBBY!

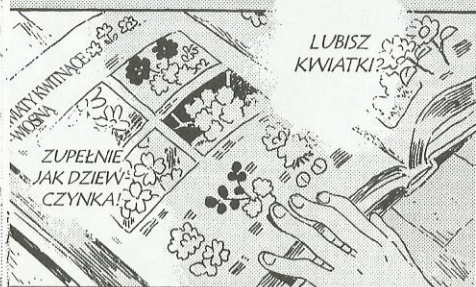
MICHI,
BŁAGAM!

MI...

WKRZ

OLŚNIENIE

MICHIRU!



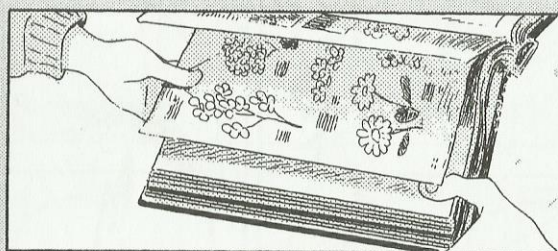
LUBISZ
KWIATKI?

JA TEŻ
CHĘĆ PO-
PATRZEĆ!



AKI!

CO TO ZA
KSIĄŻKA,
KTÓRA
ZAWSZE
CZYTASZ?



POKAŻ!

WŁASNA



NIE...!

NO
POKAŻ!

ZOSTAW!

TYLKO NA
CHWILĘ!





TWOI
RODZICE
WRÓCILI
DO DOMU?



PAMIĘTAM TO.
PRZEPRASZAM
ZA KSIĄŻKĘ.



ODEZWALĘS
SIĘ DO MNIE
TYLKO TEN
JEDEN RAZ,
WŁAŚNIE
WTEDY.



NIE.



AHA.



JEDZ, ILE
WŁEZIE!

DZISIAJ
PŁACĘ ZA
WSZYST-
KO.

EJ!

KLE
P

PORADZISZ
SOBIE!

ALE
WIEM,
ZEE

TAK NIE
MOŻNA!

PRZE
TO BARDZO
OSOBISTE
SPRAWY...

?

SPOKO,

NIECH
PYTA.

SUN

OJ TAM,
OJ TAM.

ALE
RACJA,
ŻE
TAKTEM
TO TY NIE
GRZESZYSZ.



NIEWAŻNE, CO
INNI UWAŻAJĄ
NA TEMAT CU-
DZYCH SPRAW
RODZINNYCH.



SŁUCHAJ,

NAPRAWDĘ
NIE SPOTY-
KASZ SIĘ Z
MOIM BRA-
TEM?



PROSZ.



NIE
TRZEBA,
W KOŃCU
ZARABIAM.

NIE
ZWRACAM
ZA CAŁOŚĆ,
TYLKO
POŁOWĘ.



LMI
PIERWSZY
RAZ PRZY-
PROWADZIŁ
KOGOŚ Z
SOBĄ.

SKORO
SIĘ PRZY-
JĄZNICIE,
TO TROCHĘ
O NIM
WIESZ?



NAPRAWDE.



WCAŁE WIEM,
SIĘ NIE
PRZYJĄZ-
NIMY.

RANY,
CO ZA
CHARAK-
TER...



AŁE Z
POCZĄTKU
WCAŁE NIE
MIAŁ TAKICH
NAWYKÓW, JAK
OBECNIE.



TAK
BYŁO OD
ZAWSZE,



LMI JEST
INNY NIŻ
WIEKSZOŚĆ.



W KAŻDYM
RAZIE, PRZY-
JACIELU CZY
ZNAJOMY Z
UCZELNI,
BĄDŹ
DLA
NIEGO
MIŁY.

MOŻE
I MA
SWOJE
WADY,

ALE TO W
GRUNCIE
RZECZY
UROCZY
CHŁOPAK.



TUDU

AHA.

MAM
WRAŻE-
NIE



MMM...

SIOSTRA
MARTWI SIĘ
O CIEBIE.



O
CZYM
ROZMA-
WIAŁIŚCIE
ZANIM
PO-
SZLIŚMY?

TUDU

STACJA
NASTĘPNA STACJA
NASTĘPNA STACJA
STACJA
STACJA

WY



CZY
TEŻ
NIE.

ŻE
LUBISZ, JAK
POŚWIECAM CI
UWAGĘ. NIE-
WAŻNE, CZY SIĘ
WŚCIEKAM

TO BŁĘDNE
WRAŻENIE.



W
TAKIM
RAZIE



ZAMIE-
RZASZ MNIE
PODERWAĆ?



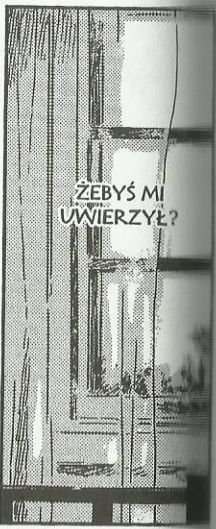






TWOI
RODZICE
WRÓCILI
DO DOMU?

PEWNIÉ

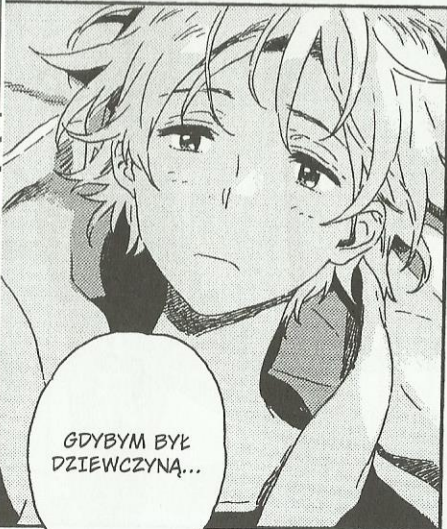


ŻEBYŚ MI
UWIERZYŁ?



DLATEGO,
ŻE TO AKU-
RAT JA.

NIE.



GDYBYM BYŁ
DZIEWCZYNĄ...



GDYBYM BYŁ
NORMALNY...







MIĄŁEŚ
CAŁKOWITĄ
RACJĘ.

WSZYSTKO
MI JEDNO
KTO



ZAZDROSZCZĘ
NORMALNYM,
PORZĄDNYM
LUDZIOM.



JAK TO
MOŻLIWE

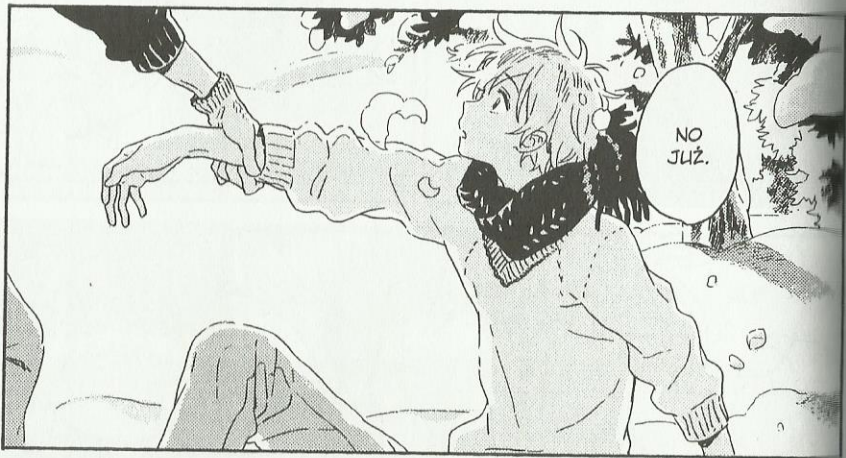
BYLEBY
OKAZAŁ MI
ŻYCZLI-
WOŚĆ.



WSTAWAJ.



ŻE JEST
DO TEGO
STOPNIA
ZDESPERO-
WANY?



NO
JUŻ.



NIE MA
CO SIĘ
DĄSAĆ.



AHA.

JUŻ
WIEM.



WCALE NIE
WSZYSTKO CI
JEDNO,

ANI NIE
CHODZI TU
O MNIE.



ŻEBY TEN,
W KTÓRYM
SIĘ ZAKO-
CHASZ

NIE JA,
TYLKO TY
PRAGNIESZ



ODWZA-
JEMNIK
TWOJĄ
MIŁOŚĆ.



MAM
RACJĘ?



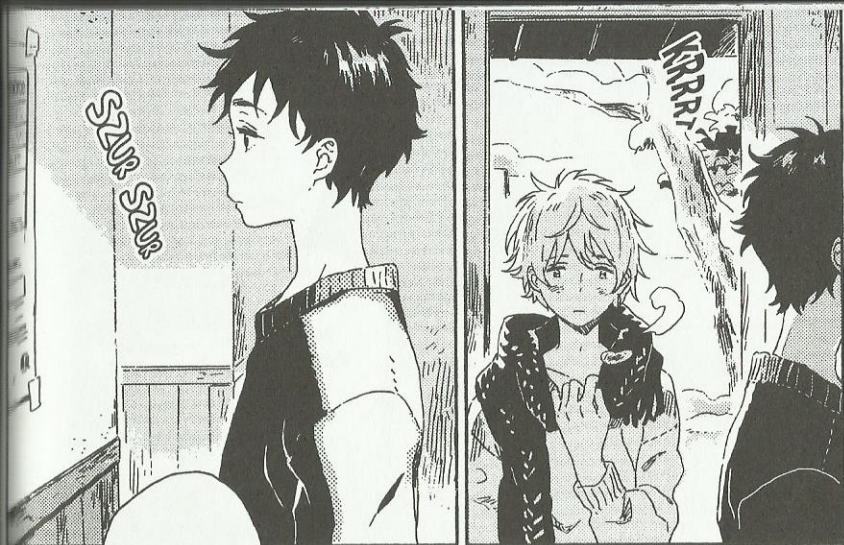
ALE

NIE
RYCZ
MI TU.



PRZE-
CIEŻ

NIE
JESTEŚ
JUŻ
DZIEC-
KIEM.



OPLATY
NA PÓŁ

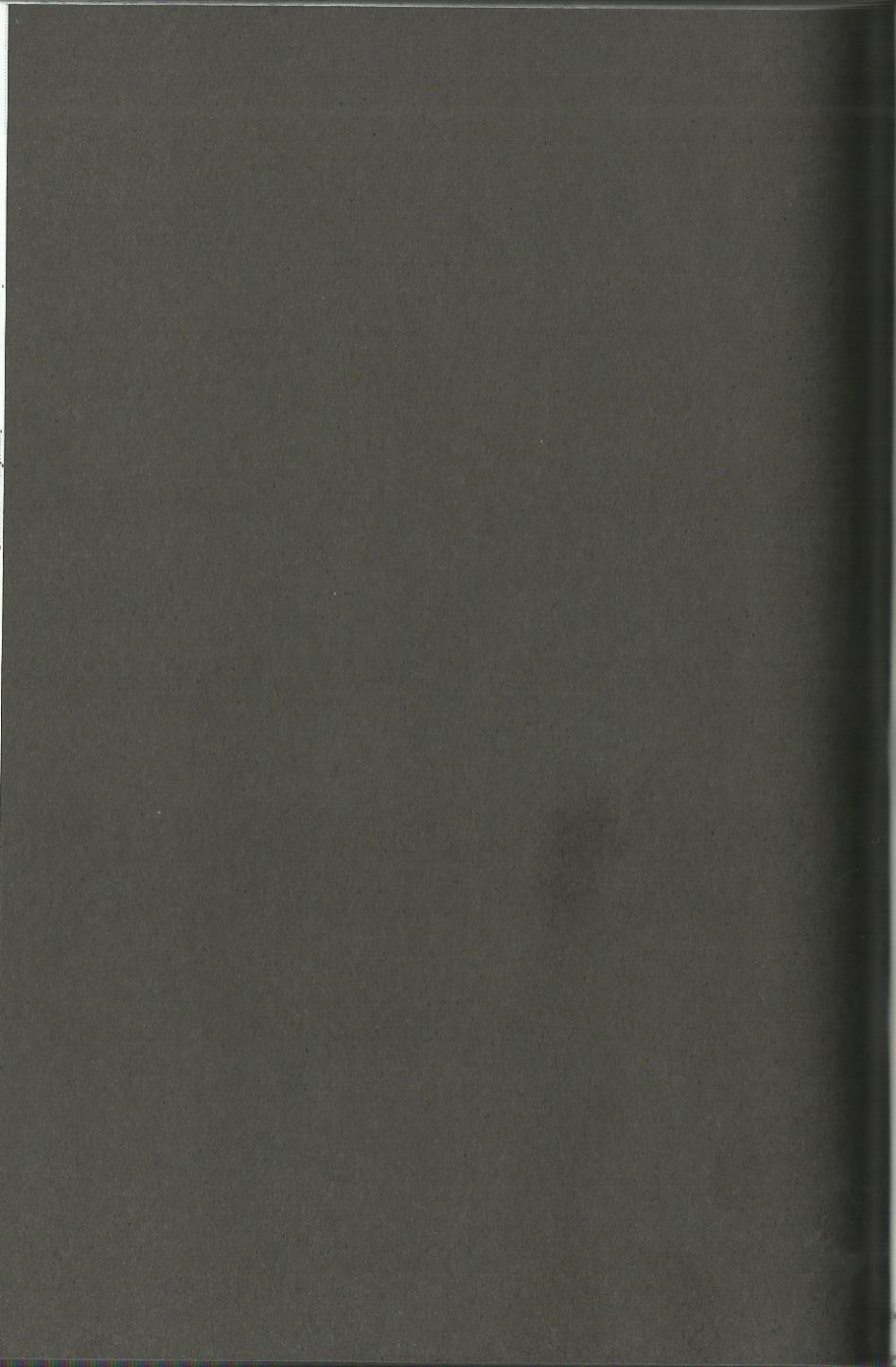
CO?

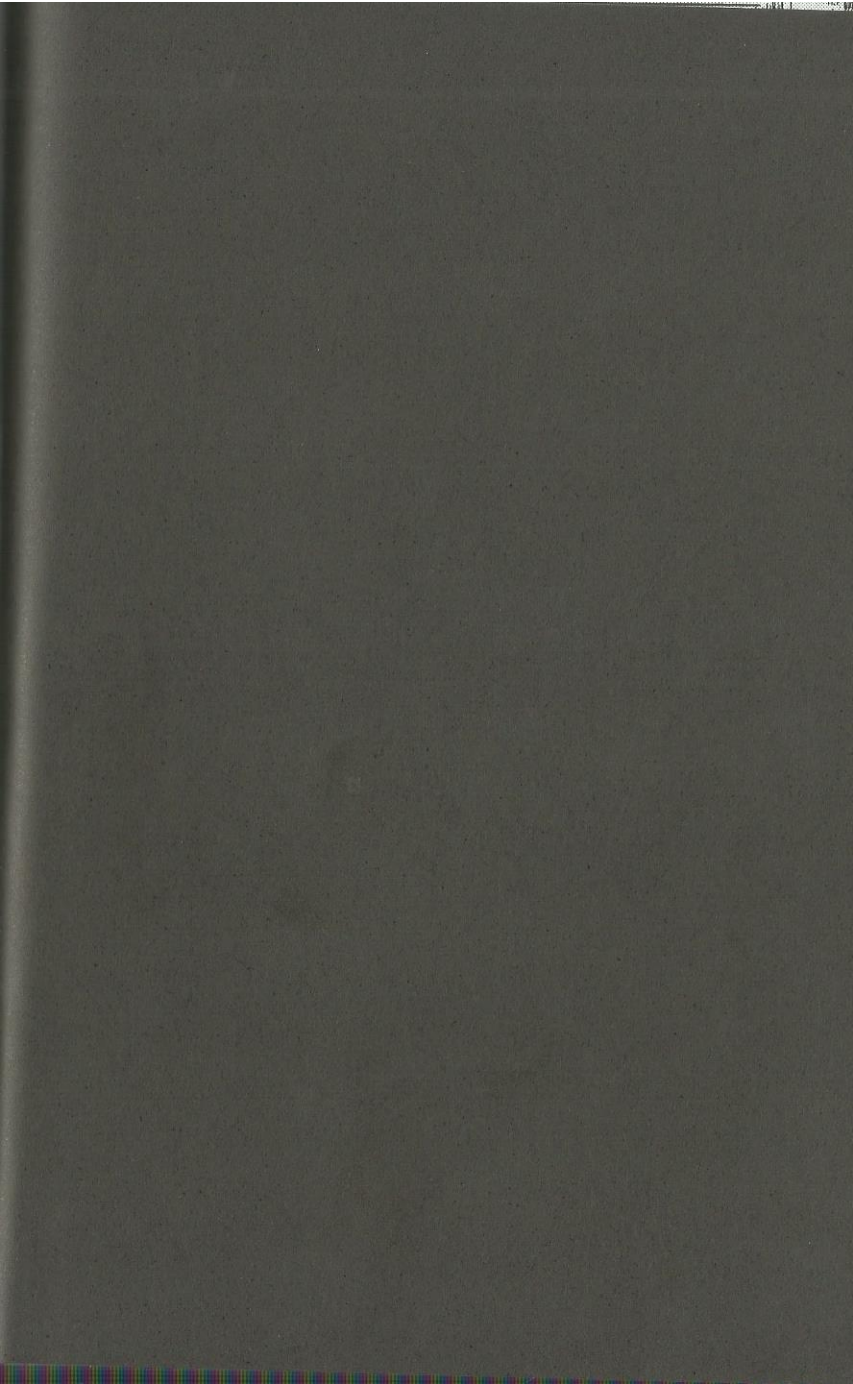
WYJDA
W MIARĘ
TANIO.



Zawiadomienie o rozbiórce

WYNAJMIEMY
COŚ RAZEM?







POSZŁO
ZASKAKUJĄCO
GŁADKO.

W
ZASADZIE
PIERWSZY
PROPONO-
WAŁEM,
ŻEBY
ZAMIESZ-
KAĆ
RAZEM.

TRZASK



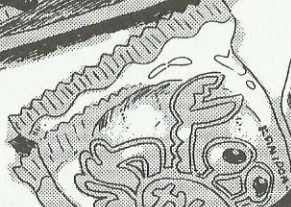
...

NIE MAM
POJĘCIA

CO SKŁONIŁO
GO DO ZMIANY
ZDANIA.

TO
WSZYST-
KO?
CAŁY
TWÓJ
BAGAŻ?

TY MASZ
PO PROSTU
ZA DUŻO
SZPARGA-
LÓW.





I TAK SAM
SOBIE GO-
TUJĘ, WIEK-
SZA PORCJA
TO NIE
PROBLEM.

A
WYDATKI NA
JEDZENIE?

OPLATY PROPO-
NUJĘ, DZIELIĆ
NA PÓŁ RAZEM
Z CZYNSZEM
NA KONIEC
MIESIĄCA.

A
CO Z
PRA-
CA?



ILE
TO
WYJ-
DZIE?

MOGĘ TEŻ
ROBIĆ
ŚNIADANIA
I PAKOWAĆ
LUNCHE NA
UCZELNIĘ.

BĘDĘ
POMAGAŁ
W KUCHNI,
SPRZA-
TANIU I
OBSŁUDZE.

TYLKO
TRZY
NOCKI
TYGO-
DNIOWO,
W KA-
WIARNI.

HMMM
...

ZE DWA
TYSIA-
CE* NA
TYDZIEŃ.

TO TAK
ZRÓBMY.



*OK. 70 ZŁ.

TO
DLATE-
GO
OSTATNIO
NIE CHA-
DZASZ NA
OBIADY.

...

JUŻ OD
MIESIĄCA.

A OW-
SZEM.

SZOK
NIE
MOŻE
BYĆ!

WSPÓŁ-
LOKA-
TOR?
TY?!

CHAPS

AKIO...

PRZYSUN

TO PORCJA
DLA JEDNEJ
OSOBY.

ŻUŻ ŻUŻ

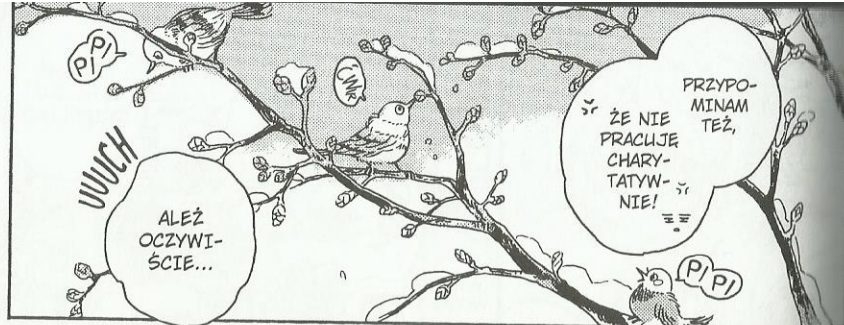
BURUBURU

NIEDŁUGO
SKOŃCZĘ
AKTUALNY
PROJEKT.
PROSZĘ
O NOWE
MATE-
RIĄŁY.

OTO
ONE.

A BU..

ZNAKOMICIE,
ŻE W KONCU
ZNALAŁEŚ
KOLEGĘ SPO-
ZA ŚWIATA
ROŚLIN.





O KTORĘJ
KONCZYSZ?

CZERWONE,
CZERWONE



U
LICH

CO
TEŻ

MMM

TROCHĘ
SIĘ JUŻ
OCIEPLIKO.

TAA...

W NIEGO
WSTĄPIŁO.
WUŻ DRUGI
RAZ!

CZER-
WONE!



PEWNIĘ
TAK...

ZIELONE

I DO
SAMEGO
KONCA COŚ
ROBISZ?

O...
O DZIE-
WIĄTEJ.



JA
DAŁEM W
PRAWO

TO NA
RAZIE.

CZE-
KAJ!



AHA.

TAA!

WEE!





NIE
JEST PAN
W MOIM
TYPIE...

PROSZĘ
SIĘ NIE
MAR-
TWIĆ,

ABSOLUTNIE
ODMAWIAM!

POWAŻNIE-
EE?!

OT
TAK?!

ZADOWO-
LONY...?

OH NIE!

MOŻE
I TAK...

NO CO?

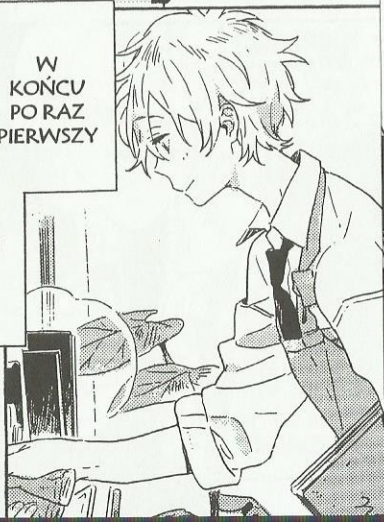


DŁA
DWÓCH
OSÓB.

DOBRY
WIE-
CZÓR
PAKI-
STWU!
ZAPRA-
SZAMY
DO DO-
WOLNEGO
STOLIKA.

W
KOŃCU
PO RAZ
PIERWSZY

TO ON,
SAM Z
SIEBIE





CHCIAŁ
MOJEGO
TOWARZY-
STWA.

DOBRY...

TO
TY?

UMI?





MIĄŁEŚ
TAKI DOBRY
HUMOR...

DOPIERO
CO CÓŻ SIĘ
STAŁO?

OJEJ?

CHAPS
CHAPS

SPA-
GHETTI
I ZAPIE-
KANKA!

RAZ
KAWA,
RAZ
LEMO-
NIADA,

ZAMÓWIE-
NIE!

PRZE-
PRA-
SZAM.

AHA...

ZWYKLE
NIE ZBIE-
RAM ZAMÓ-
WIEN, WIĘC
NIE MAM
SWOJEGO.

HM?

A, TAK.

AHA,

I PO-
ŻYCZ MI
KRAWAT.



I CO
TO MA
BYĆ ZA
MINA?



PROSZĘ.



WCALE NIE
WYGLĄDAŁEŚ
NA ZACHWY-
CONEGO
SYTUACJĄ.
WRĘCZ PRZE-
CIWNIE.

NIE JA,
TYLKO TY
PRAGNIESZ



ŻEBY TEN, W
KTÓRYM SIĘ
ZAKOCHASZ

WITAMY!

PIESKOM
NIE WOLNO
WCHODZIĆ DO
KUCHNI!

CHYBA
KOJARZĘ
TĘ KOBIETĘ,
Z KTÓRĄ
PRZYSZŁĘ.

ZAMÓ-
WIENIE!

JUŻ
IDE!

JUŻ
ZDA-
ŻYŁEM
ZAPO-
MNIĘĆ.

TO
BYŁO TAK
DAWNO
...

EEE...

KTÓRY
STOLIK?

SIEDZI
SAM PRZY
BARZE.

I ZA-
MIERZA
ZJEŚĆ TO
WSZYST-
KO?

CO?!

TYŁE
ZAMÓWIŁ,
WIĘC CHY-
BA TAK.

SLURP

ODWZA-
JEMNIĘ
TWOJĄ
MIŁOŚĆ.



NO
ZOBACZ.

CIĘKA-
WE, CZY
FAKTYCZ-
NIE ZDOŁA
WSZYSTKO
OBALIĆ
SAM.



SZYBKO
CI PRZE-
SZŁO...

NIE
SZKODZI,
JUŻ MOGĘ
IŚĆ.



WIESZ
CO?

JAK
UPORAM
SIĘ Z TYM
ZAMÓ-
WIENIEM,
WRACAM
NA SALE.

HE?

RACHUNEK,
PROSZĘ!

TEN PO-
PRZEDNI
KLIENT
JESZCZE
TAM JEST.

!







TAMTEN
ZWIĄ-
ZEK NIE
PRZE-
TRWAŁ.

NIE
UKŁADAŁO
SIĘ NAM.



A TY?
DAJESZ
SOBIE
RADE?



ALE
TERAZ



DO TEJ
PORY

NIE
SZŁO ZA
DOBRZE.



MNIE
TEŻ...



WSZYSTKO
SIĘ UKŁOŻY.

PANI
TEŻ NA
PEWNO



JEST
KTOŚ, NA
KIM MI
ZALEŻY.



KO-
NIECZ-
NIE
PRO-
SZĘ
ZAPRO-
SIĆ CI
KIEDYŚ
SWOJĄ
DZIEW-
CZYNĘ!

WŁAŚNIE!



OCZYWIŚCIE.





PZISIAJ
MNI
STAĆ.

DOSTAŁEM
WYPŁATĘ OD
PROFESORA.



SAM
WSUNĄ-
ŁEŚ TRZY
PORCJE.

HA!



NIE LEPIEJ
BYŁO TAKIE
BOGACTWO
WYDAĆ
NA COŚ
BARDZIEJ
WYKWINT-
NEGO?



JAK...

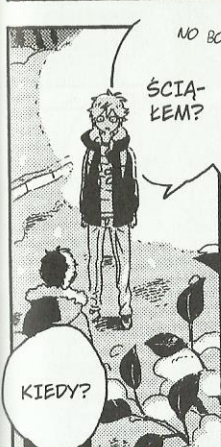
OHA-
SHI!



MNIE TAM
SMAKUJE
WSZYSTKO,
CO UGOTU-
JESZ.

NIE
POTRZEBA
MI SPE-
CJAŁÓW.







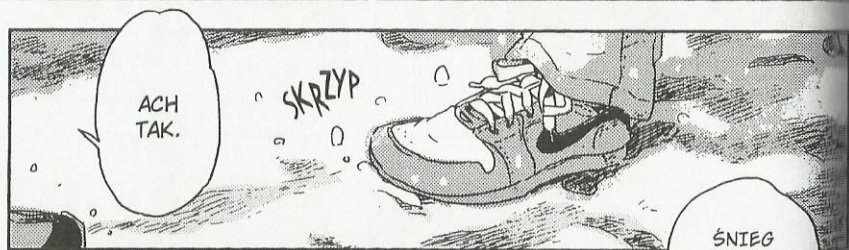
TEŻ NIE
ZALIWAŻY-
ŁEM ŻADNEJ
ZNACZĄCEJ
ZMIANY.



JESZCZE PRZED
PRZEPROWADZKĄ!
NIE ZDAŻYŁEŚ
ZALIWAŻYĆ PRZEZ
MIESIĄC?!

NIE DO
WIARY

U
SIEBIE



ACH
TAK.

SKRZYP

W CO
ZAMIENIA
SIĘ ŚNIEG,
GDY STOP-
NIEJE?

W
WODĘ.

OTÓŻ
NIE!

A
WIESZ

SKRZYP

IDZIE
WIOSNA.

ŚNIEG
JUŻ
PRAWIE
CAKKIEM
STOPNIAK.

SKRYP
PRAWDA.



ZAMIENTA
SIĘ W
WIOSNĘ!



ŚNIEG,
KIEDY
STOP-
NIEJE



KTÓRE TAK
LUBISZ.

ROZKWI-
TA WIELE
ROŚLIN I
KWIATÓW





NADAL
MAMY
ZIMĘ.

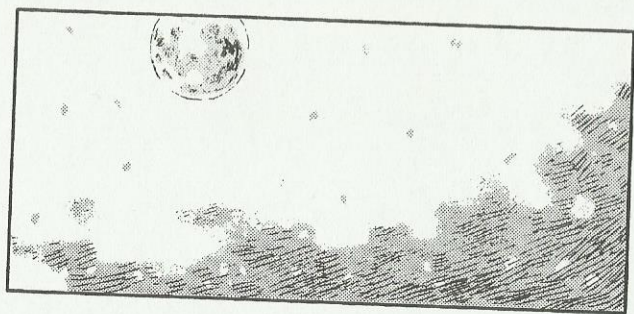
MIMO
WSZYSTKO

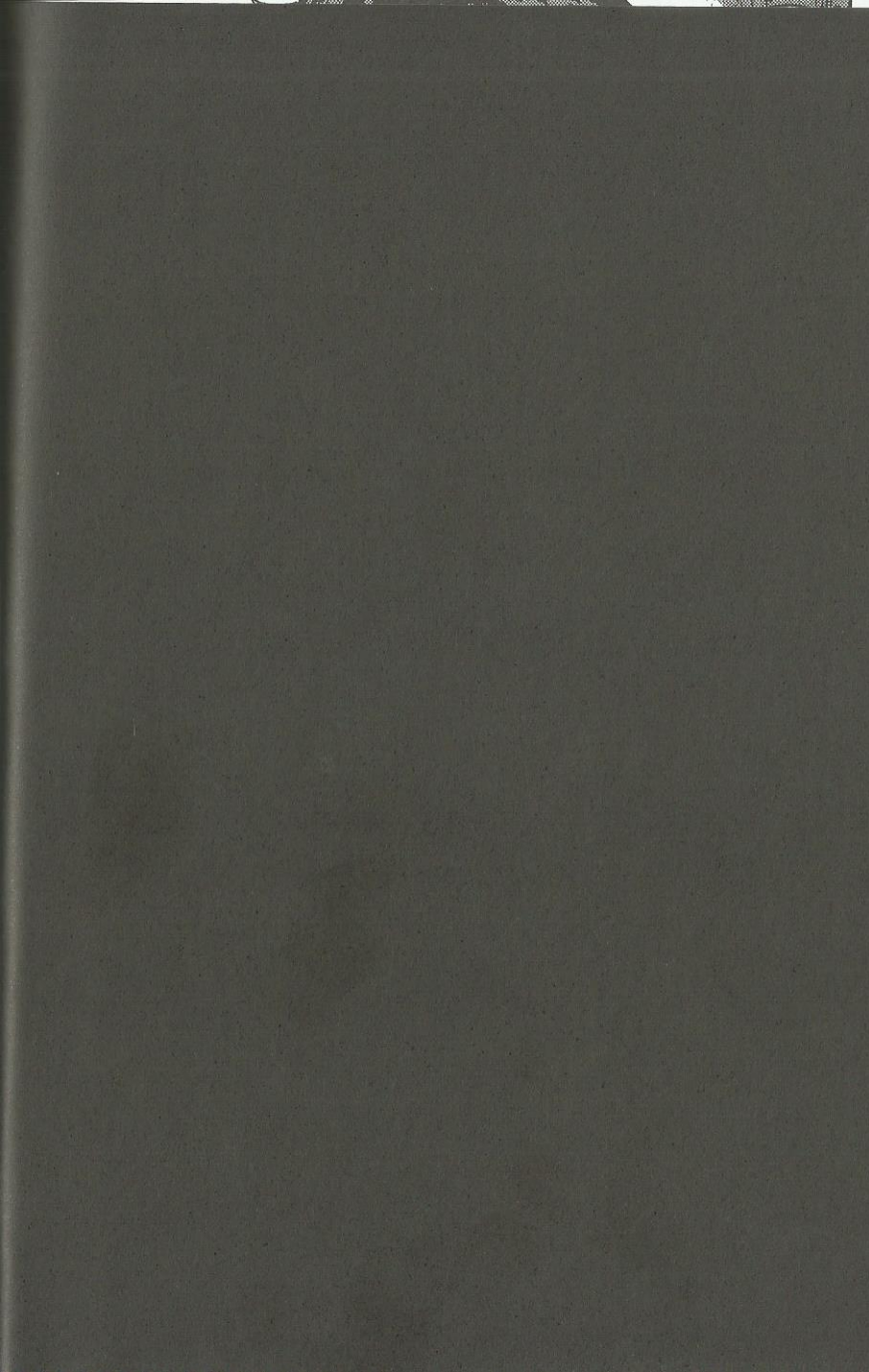


KATWO
ZMARZNAĆ.



WRACAMY?







BEZ PROBLEMÓW POWINIEN SIĘ DOSTAĆ DO WYBRANEJ SZKOŁY.

WNŁICZEK NIE MA PROBLEMÓW Z OCENAMI ANI ZACHOWANIEM.



TO DLA TEGO, ŻE POTRZEBNE MI STYPENDIUM.

...



TO BARDZO ZDOLNY UCZEŃ.

Rozdział 6



A TY WRACAJ DO DOMU.

BABCIA POJDZIE SIĘ DOWIEDZIEĆ WIĘCEJ O APLIKOWANIU.

MHM.

NIBY CZEMU?

TAKICH RZECZY NIE MÓWI SIĘ NA GŁOS.

NO WIESZ CO?

TUP



ACH TAK.

GODNE PODZIWIU MYŚLENIE PERSPEKTYWICZNE.

A...



PRZY-
CHODZI
ZAWSZE
BABCIA
KOBAYASHI-
GO?

NIE
WIESZ,
CZEMU NA
WYWIADÓWKI

EJ,
EJ!

PRZECIEŻ
TOPRAWDA.

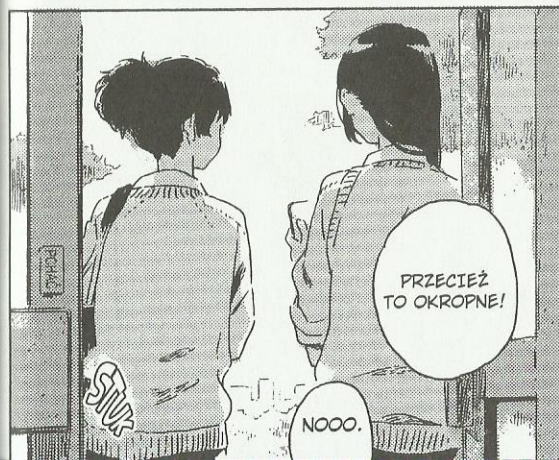


A,
BO

JEGO
OJCIEC
GDZIEŚ
ZNIKNAŁ
BEZ
ŚLADU



PRZEZ
CO MATKA
ZUPEŁNIE
PRZESTAŁA
BYĆ SOBĄ.



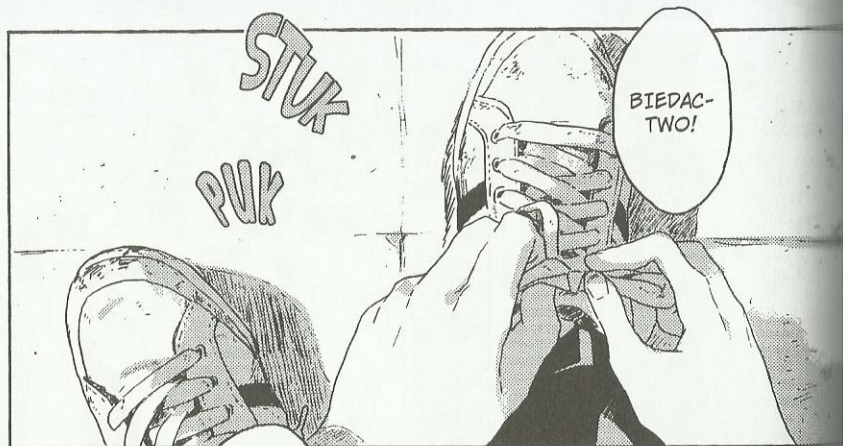
PRZECIEŻ
TO OKROPNE!

NOOO.



WSZYSCY
SĄSIEDZI
O TYM
WIEDZĄ.

OMG



JA JUŻ
JADŁEM.

PEW-
NIE!

MOGĘ TO
ZJEŚĆ?

A
JED-
NAK!

DZIEŃ
DOBRY!

MYŚLAŁEM,
ŻE MASZ NA
MYŚLI RO-
DZICÓW.

BABCIA?

W
PRZYSZŁYM
TYGODNIU
MAM ZAMIAR
WPAŚĆ DO
RODZINY.

NIE MA
ŻADNEGO
Z RODZI-
CÓW.

U
MNIE

OHO?

COŚ SIĘ
STAŁO?

BABCIA
MÓWI, ŻE
SIĘ PRZE-
ZIEBIA.



A
MATKA
ODESZŁA
W POGOŃ
ZA NIM.



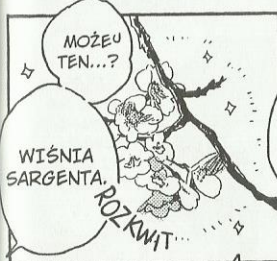
W
TYM ROKU
STRASZNIE
PÓŹNO.



PATRZ,
DOPIE-
RO ROZ-
KWITYŁY.



...



MOŻE
TEN...?

WIŚNIA
SARGENTA.

ROZKWIT...



SŁA...

AHAA...

TO
WIŚNIA
YOSHINO.

ŚLIWA TO
PEWNI
TAMTO?



TO

CHYBA
ŚLIWA?

ODMIANA
WIŚNI.
PRUNUS
PERSICA.



TRZASK

TEŻ
WIŚNIA.

WIEC
TO...!



EE...?

TRZASK





NIE
POWINIE-
NEM BYŁ.



CHCĄC
ROZŁA-
DOWAĆ
TROCHE
TEJ NIE-
NAWIŚCI.

WKLI-
RZAŁEM
SIĘ NA
CIEBIE



...



EJ!

NIE MOGĘ
ICH TAK
ZOSTAWIĆ!

MIA
MIA

I JE
PRZY-
GAR...

CZEKAJ!

NA
PEWNO
KTOŚ
INNY BĘ-
DZIE TĘD
PRZECHO-
DZIĆ I...

ALE
PRZECIEŻ
MÓWIĘ, ŻE
NIE MOŻE-
MY...

POROZ-
MAWIAM Z
WŁAŚCI-
CIELEM!

SĄ TAKIE
MALUTKIE!

M
M
M

JAKOŚ TO
BĘDZIE!

...

...ZAJE-
CIA?

MAM
NIEOBEC-
NOŚCI DO
WYKORZY-
STANIA!

CIEPŁO
SIĘ ZRO-
BIŁO.

JUŻ
CAŁKIEM

„JA...!”

I CO...

PROSZE,
PROSZE.

...DALEJ?!

CO
DALEJ,
SIĘ PY-
TAM!

TO
WCĄŁE

NIE
JEST W
PORZĄDKU!

JEDNAK

NIE MA
TO JAK
WIOSNA.



JUŻ
JESTES...

MIAA



...

ZOSTAJĄ?

MOGA!



MASZ.

CO TO
JEST?



I ZAOPIE-
KUJĘ SIĘ
NIMI JAK
NALE-

SKELETON

...



JAK
DORZU-
CIMY DO
KALCJI
JESZCZE
JEDEN
CZYNSZ.

WKA-
ŚCICIEL
POWIE-
DZIAŁ, ŻE
WYSTAR-
CZY

JA
WSZYSTKO
WYŁOŻĘ!







COŚ
CI SIĘ
STAKO?!

MÓW
DO
MNIE!

TRZAS
TRZAS

OSZALA-
ŁEŚ?!

ŻE
NIBY
TY?

SKWIERCZ

TAK
SPO-
KOJ-
NIE
PRZY-
ZNAJESZ
MI RA-
CJĘ...?

OD
KIEDY

MHM.

SSSS

TEŻ TAK
MYŚLĘ.

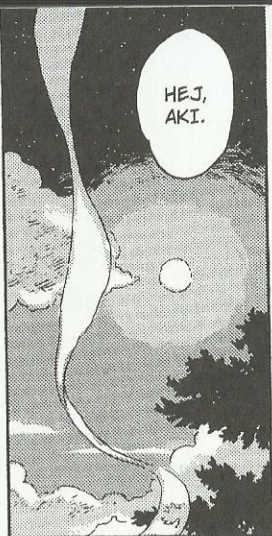
EE

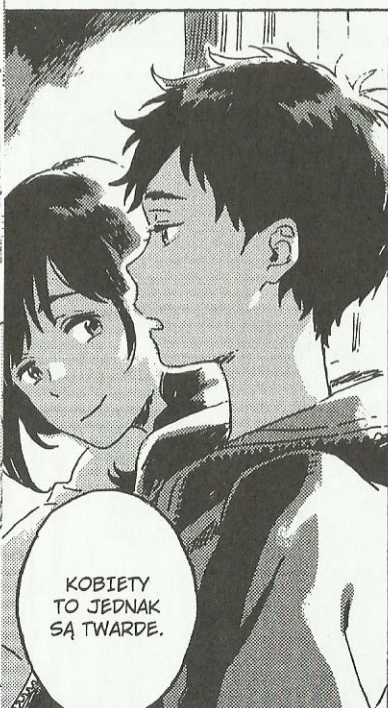
SKWIERCZ

NIE WIE-
DZIAŁAM,
ŻE JESTEŚ
HOMO...

NIE
JESTEM!

SSSSSSSS







PRZYWA-
LIŁBYM
MU.

EHE!

I CO
DALEJ?

CO
DALEJ...?



A
CO TY
BYŚ
ZRO-
BIŁ?

GDYBY

ZJAWIŁ
SIĘ PRZED
TOBĄ
TATA?



NIE MAM
POJĘCIA.



AŻ DO
BÓŁU.

JESTEŚ
SZCZERY



MOŻE
BYŁBYŚ W
STANIE MU
WYBACZYĆ

DRUGIEJ
OSOBY
NIE ZRO-
ZUMIESZ,
DOPÓKI
BĘDZIESZ
SAM.



WI-
DZISZ
...



KAZANIE
GODNE
STAREGO
BABSZTYLA.

PO-
WTÓRZ
TO!



ZDECYDO-
WAŁAM

ŻE
ZNAJDE
SOBIE
MEŻA.

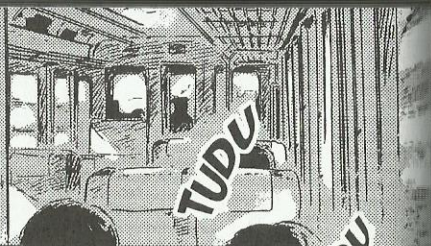
...



Z KIMŚ
ZWIĄZAŁ.

GDYBYŚ
SAM
SIĘ









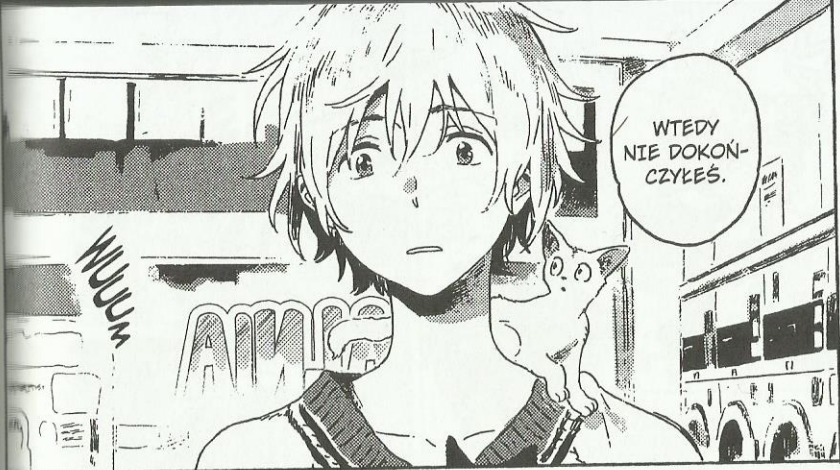
ZOBACZYŁEM
CIĘ, JAK
SZEDŁEM
DO DOMU.



MIESZKAMY
TUŻ OBOK.

A, NO
TAK.





WTEDY
NIE DOKOŃ-
CZYŁEŚ.



WYSŁUCHAŁ
MNIE I
ANI RAZU
SIĘ NIE
ZAŚMIAŁ.



JA...

PO RAZ
PIERWSZY
ZAKOCHA-
ŁEM SIĘ

W
KIMŚ
ZUPEŁ-
NIE
NORMAL-
NYM.

KIEDY PO-
WIEDZIAŁEM
MU, ŻE WOLĘ
MĘŻCZYZN



ALE
JEDNAK...



ON
OKAZAŁ
SIĘ INNY
NIŻ JA.



KONIEC
KOŃCÓW SIĘ
OŻENIŁ.





CZUKĘM
SIĘ Z
TYM

PODŁE I
NIEMO-
RALNIE.

NIEWAŻNE,
ŻE

ZGADZA
SIĘ.

PINK PANK



PO PROSTU
NIE MOGŁEM
ZNIEŚĆ TEJ
SAMOTNOŚCI.

TERAZ
TEŻ

TYLKO WY-
KORZYSTUJĘ
SYTUACJĘ,
ŻEBY SOBIE
POMÓC.



ZA CO
PRZEPRA-
SZAĆ.

DLATEGO
NIE MASZ



NIE
ODWIRO-
WAŁO MI
DOBRZE
POŚCIE-
RAZ.

CO
TAM?

E TAM,
DAJ
SPOKÓJ.

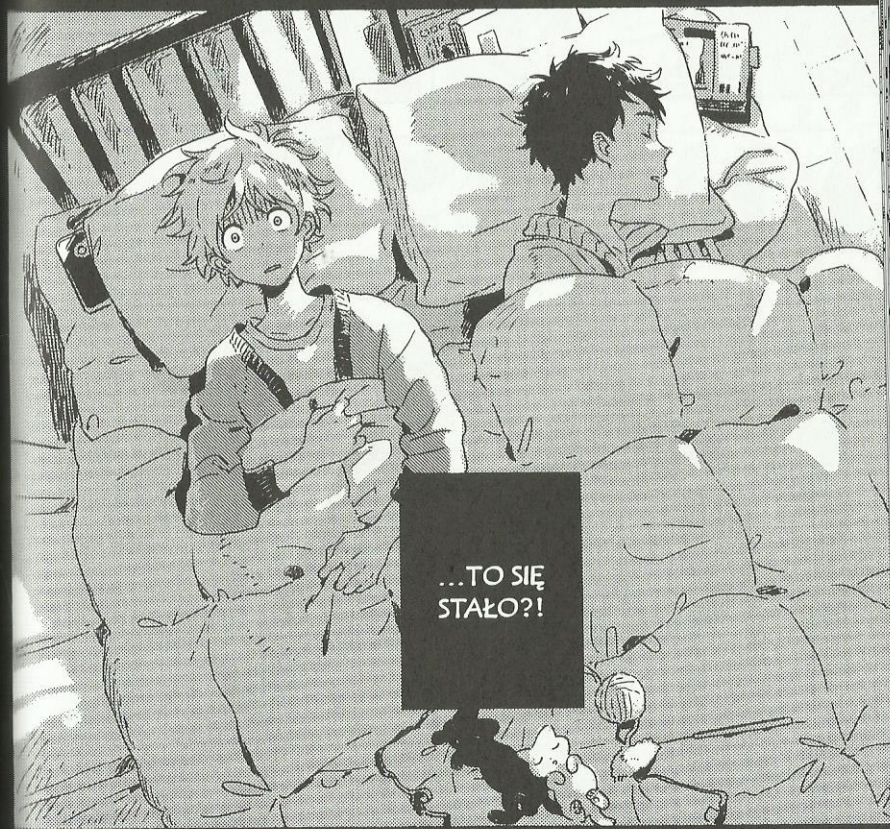


NO
NIE!





JAK...



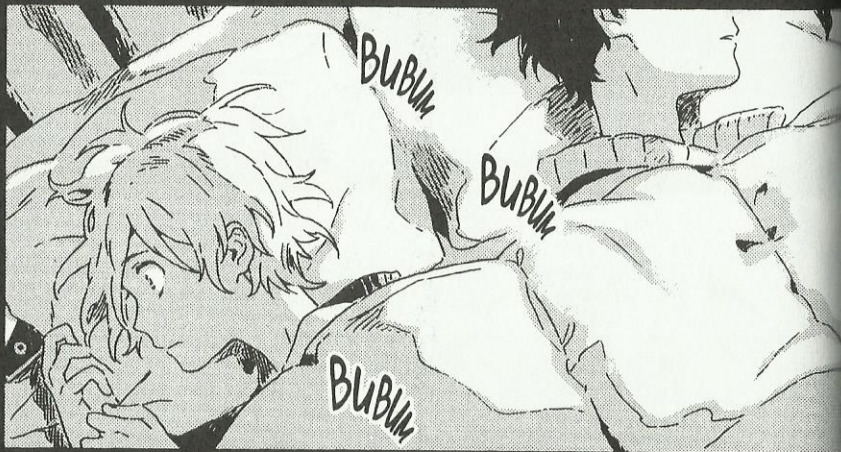
...TO SIĘ
STAŁO?!

BLM

BLM



Rozdział 7

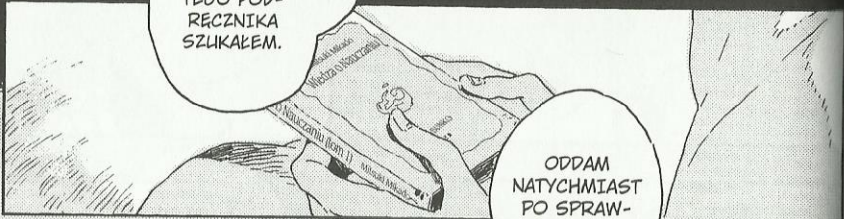






DZIĘ-
KUJĘ!

DOKŁADNIE
TEGO POD-
RĘCZNIKA
SZUKAŁEM.



ODDAM
NATYCHMIAST
PO SPRAW-
DZIANIE.



CO SIĘ
DZIEJE?

ŻŁE
SIĘ PAN
POCZUŁ?



PRZEPRA-
SZAM.



HM?



WYSŁUCHAJ
PAN

MOJEGO
WYZNANIA
I WCAŁE
MNIE NIE
WYSMIAŁ.



ALE
ZA
CO?



PAN JEST
ŻYCZLIWYM
CZŁOWIE-
KIEM.



WSZYSTKO
BĘDZIE
DOBRZE.

AAA, TAMTEN
NAUCZYCIEL?

ACH.

PODOBNO
WRÓCIŁ DO
SWOJEGO
MIASTA, BO
JAKĄS RODZINA
CHCE, ŻEBY SIĘ
OŻENIŁ Z ICH
CÓRKĄ.

TO PAN
PROFESOR
...

...A KIM
JEST TA
KOBIETA?

ALE ZA-
ZDROSCZCZE!

UMI?
TO TY?

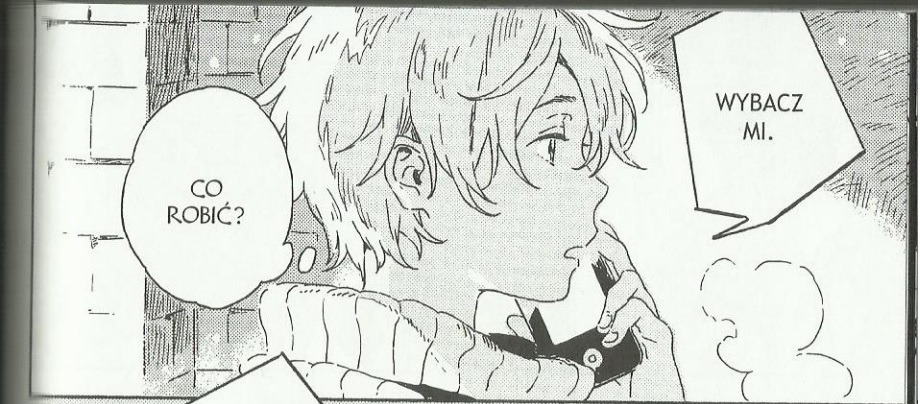
PI

DRRYIN DRRYIN

GWAR

GWAR

ZREZYGNOWAŁ
TYDZIEŃ TEMU.



CO
ROBIĆ?

WYBACZ
MI.



NIE
ZDOŁAMY
JUŻ SIĘ
SPOTKAĆ.

JAK MAM TO
ZWRÓCIĆ?



WSZYSTKO
ROZUMIEM.

NIC
SIĘ NIE
STĄKO.



ALE
OBIECUJĘ
CI, ŻE-

PROFE-
SORZE.

UMI...



POSŁU-
CHAJ
MNIĘ...!

ZA
WSZYSTKO,
CO PAN
DLA MNIE
ZROBIŁ.

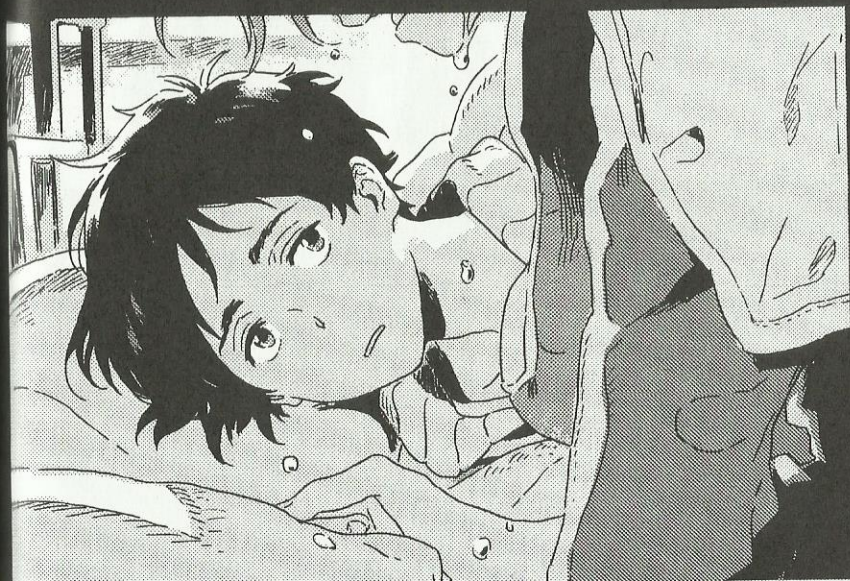
DZIĘKUJĘ

ZACZEKAJ!

BARDZO
PRZEPRA-
SZAM ZA
WSZELKIE
NIEDOGOD-
NOŚCI.

LIMI?

SCENA







CZASEM,
JAK
MU SIĘ
ZACHCIA-
ŁO, TO
WRACAŁ.
ZAWSZE
W ŚROD-
KU NOCY.



PRAKTYCZ-
NIE NIE
BYŁO W
DOMU.

MOJEGO
OJCA



WTEDY
ZA KAŻDYM
RAZEM BEZ
WYJĄTKU



KŁAŁ SIĘ DO
MOJEGO KÓŻ-
KA I ZASYPIAŁ
ZE MNĄ W
OBJĘCIACH.



MOMENTALNIE
ZAPOMINAŁEM

O WCZE-
ŚNIEJSZEJ
SAMOTNOŚCI
I TYM CAŁYM
SMUTKU.



I BYŁO
MI TAK
CIEPŁO
W PLECY.

BYŁEM
SZCZĘŚLIWY,
ŻE W KOŃCU
WRÓCIŁ



TATUSIU!

JA
BARDZO...



NIE
ZNAM

TWOJEGO
NAUCZYCIELA
ANI OKOLICZ-
NOŚCI Z NIM
ZWIĄZANYCH.



A
JAK SIĘ
NAZYWA
TEN KWIA-
TEK?!

KOCHAŁEM
MOJEGO
OJCA.

TAAAK?!

CHYBA
WIŚNIA,
CO?



ALE KIEDY
OPUSZCZA NAS
UKOCHANA
OSOBA

A
TAMTEN?

HMMM.
CO TO
MOŻE
BYĆ?



ZOSTAWIA
PO SOBIE
OGROMNY
SMUTEK.

NIE MAM
POJĘCIA.

PÓŹNIEJ
PÓJDZIEMY DO
KSIĘGARNI, CO
TY NA TO?



I CHYBA
NIE MA NA
TO RADY.



ŻE
JUŻ NIE
BĘDZIEMY
DO KONCA
TACY, JAK
WCZEŚNIEJ.

MOŻE
NAWET TAK
WIELKI



TATO,
TATO!

A
CZEMU





NIE
WOLNO
BYĆ TAKIM
CZŁOWIE-
KIEM.

ALE
TOBIE,
AKI



CZYLI
ŁAJDAKIEM,



JAK
TATA.

TAKIM,
CZYLI
JA-
KIM?



YHMI!



POPIERO JAK
POROŚNIESZ.

JESTEŚ
JESZCZE
ZA MAŁY.



JA TEŻ
CHCE!

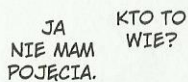
NIE MA
MOWY.



I DO-
BRZE.

NIE
POWIEM.

A TYLKO
SPRÓBUJ
WYGADAĆ
BABCI.



JA
NIE MAM
POJĘCIA.

KTO TO
WIE?



A
TATA

WRÓCI
DZISIAJ DO
DOMU?



OJCIEC
ZOSTAWIŁ
NAS NA
ZAWSZE.

KOŃCZYSZ
POWOLI?

MHM.

POGODA
WRĘCZ
IDEALNA.

OHO.

ZJEMY DZIŚ
NA ŚWIEŻYM
POWIETRZU,
CO?

SZELEST

SZELEST

KONIEC
FAJEK.

ALE DO-
PIERO CO
GOTOWA-
ŁEŚ, CZY
MI SIĘ
WYDAJE?

PUSTKA

MOŻNA
ZAPAKOWAĆ
I ZANIEŚĆ
DO PARKU.

AHA.

OKEJ.

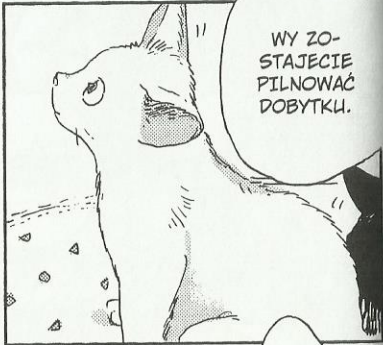
MRRR

MRRR

MRRR



NARESZCIE
MAMY LATO!



WY ZO-
STAJECIE
PILNOWAĆ
DOBYTKU.



HAHA,
DO-
KŁAD-
NIE!

MRAU



DOPIERO
CZERWIEC.

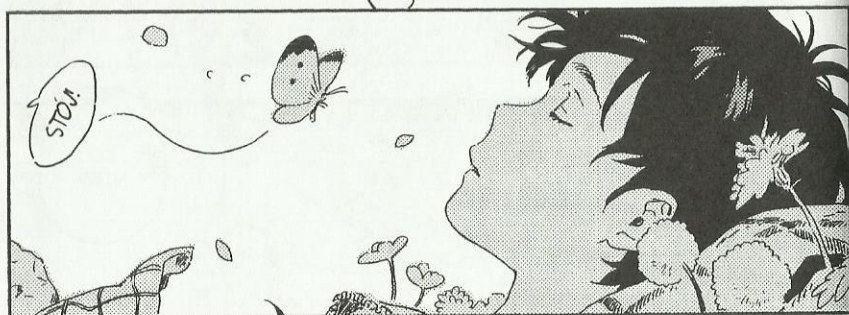
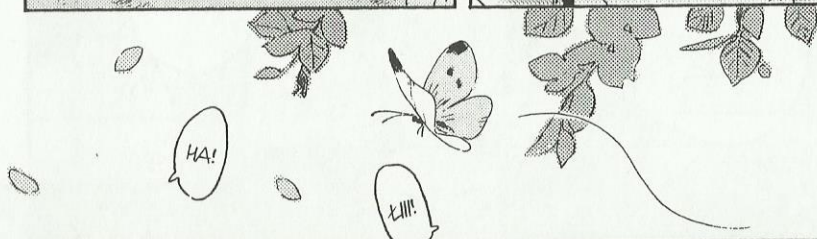
ALE DNI
SĄ CORAZ
CIEPLEJ-
SZE, NIE
CZUJESZ?

PEWNI
GLOBALNE
OCIEPLE-
NIE.

ŁAAA!

ŁOOO!

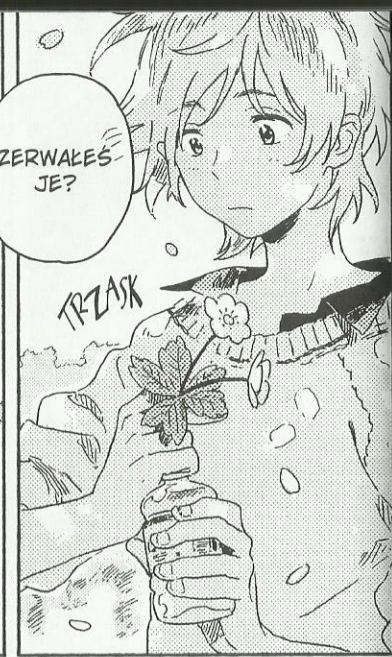
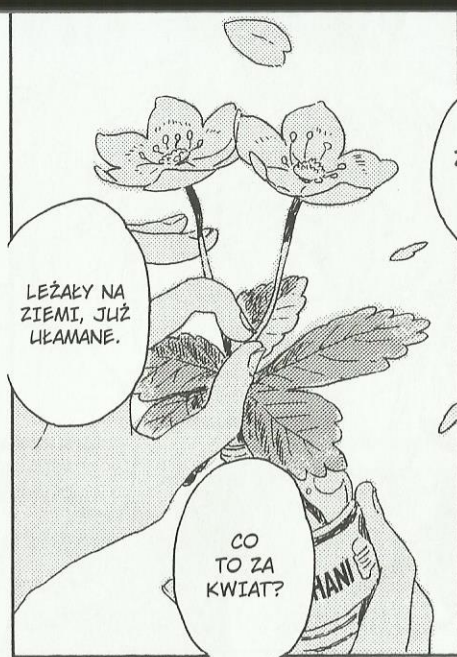




NIE WOLNO
BYĆ TAKIM
CZŁOWIEKIEM.

ALE
TOBIE,
AKI





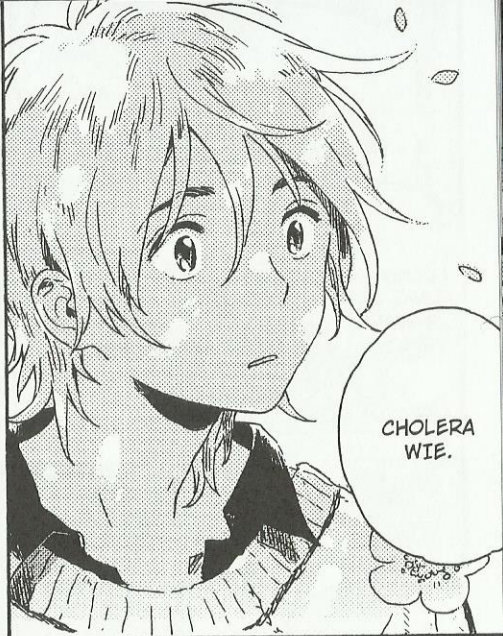


ZAPOMNIA-
ŁEM.

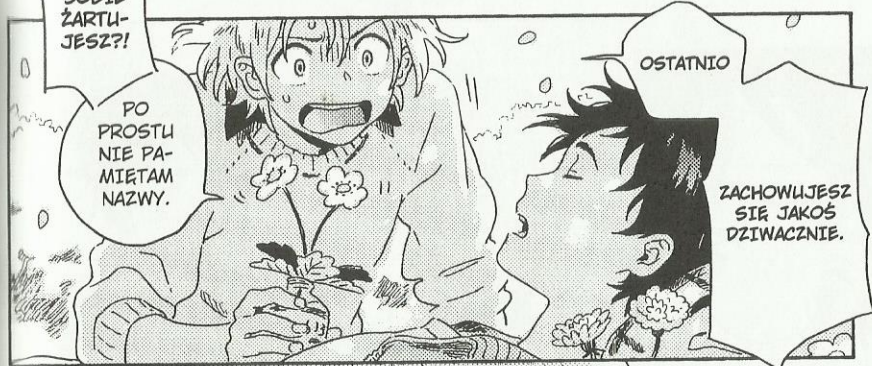
HE?!

CHYBA

SOBIE
ŻARTU-
JESZ?!



CHOLERA
WIE.



PO
PROSTU
NIE PA-
MIĘTAM
NAZWY.

OSTATNIO

ZACHOWUJESZ
SIĘ JAKOŚ
DZIWACZNIE.



ALE
WSZYSTKO W
PORZĄDKU?







TO...

TO
PRZE-
CIEŻ
JEST

MIEJ-
SCE

PU-
BLICZ-
NE!



HOMO!

A WY
CZEGO SIĘ
GAPICIE?!

CAKUJA
SIĘ!

HOMO!



JAKOŚ CI
TO NIE
PRZESZKA-
DZAŁO, GDY
CAKOWAŁEŚ
SIĘ NA
ULICY.

WCALE
NIE.

HEHE,
HOMO
♥

PRZE-
CIEŻ

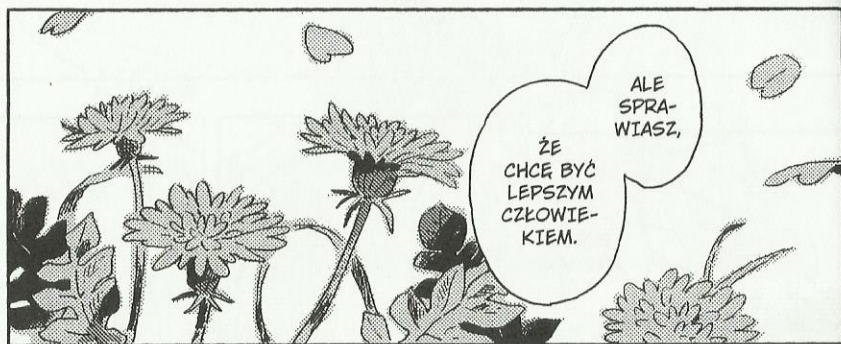


SOBIE
TERAZ
ZAPALIŁ.

WIESZ,
ŻE TO
BYŁO...

ALE
BYM







TO
BYŁO
BARDZO
AROGANC-
KIE.

WCALE



LIMI.

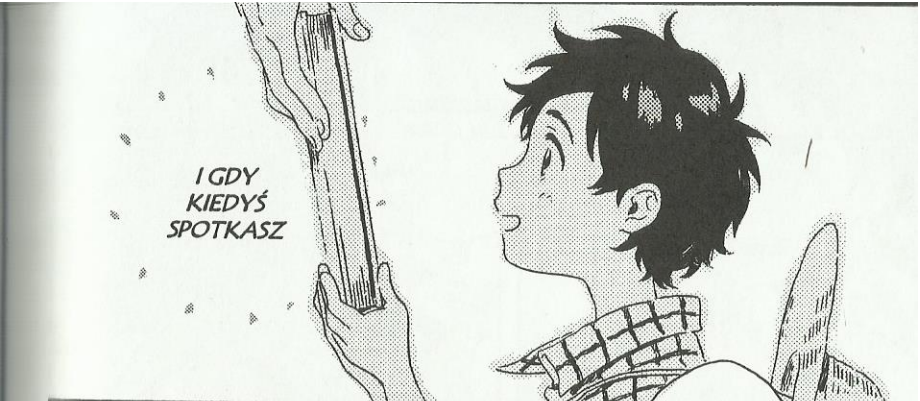


ODWZAJEMNIAĆ
MOICH UCZUĆ.



ZOBACZ,
W ATLASIE
JEST
TAMTEN
KWIAT.



A black and white manga-style illustration of a young man with dark, spiky hair, wearing a plaid shirt. He is looking upwards with a surprised expression. A long, thin object, possibly a stick or a piece of wood, is falling from the top of the frame. Small, leaf-like particles are scattered around.

IGDY
KIEDYŚ
SPOTKASZ

A close-up, black and white manga-style illustration of the same young man's face in profile, looking towards the left. He has a thoughtful or slightly sad expression. A speech bubble is next to him.

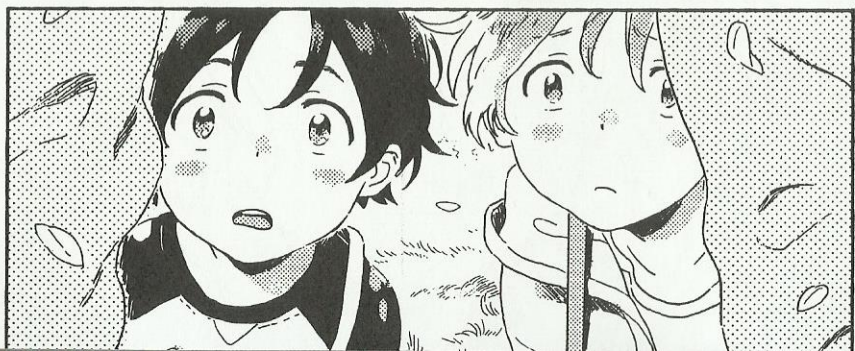
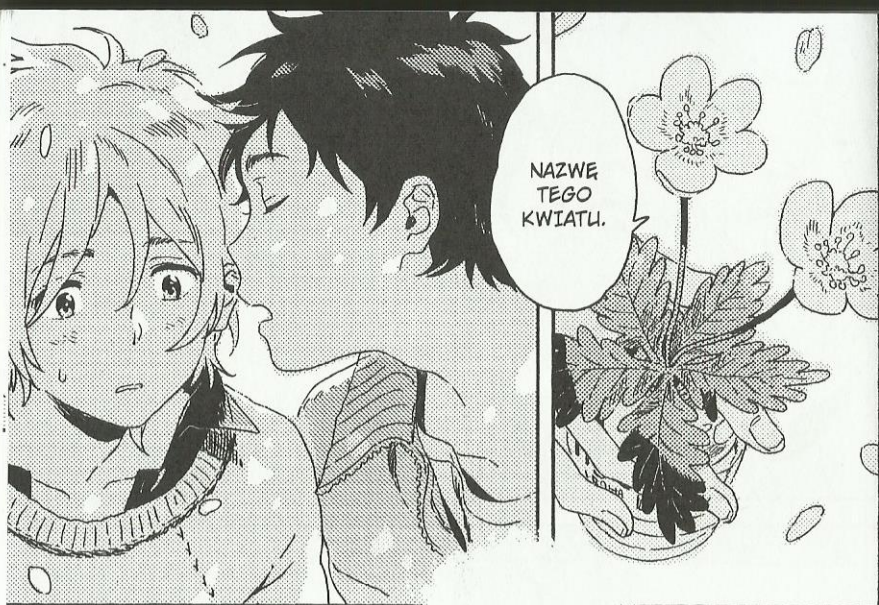
LIMI

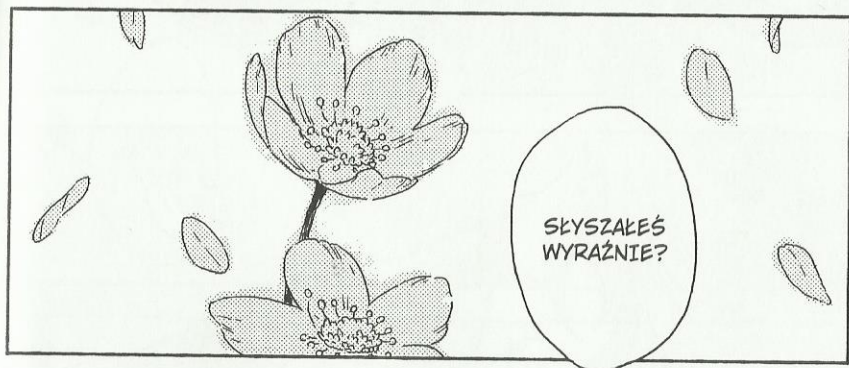
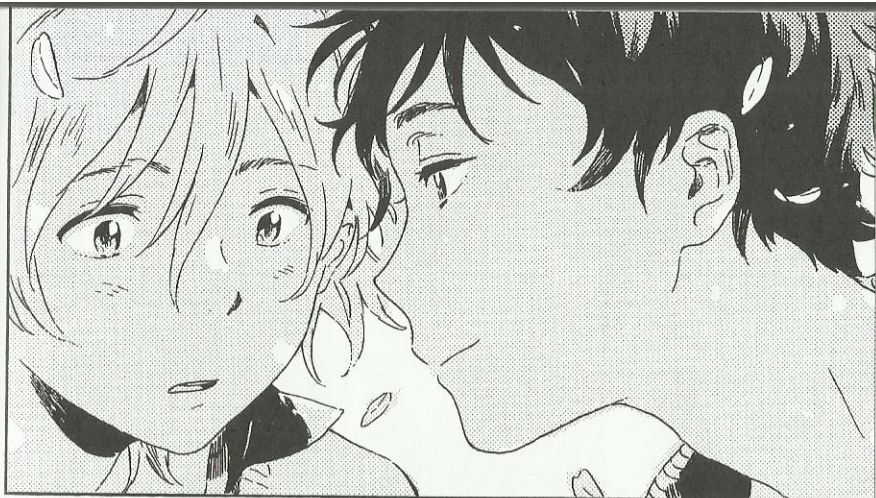
A close-up, black and white manga-style illustration of the same young man's face in profile, looking towards the left. He has a thoughtful or slightly sad expression. A speech bubble is next to him.

PRZYPOM-
NIAŁEM
SOBIE

A black and white manga-style illustration of a young man with light-colored, messy hair, wearing a sweater with a thick, ribbed collar. He has a surprised or excited expression, with wide eyes and a slightly open mouth. The background is filled with many small, leaf-like particles.

WŁAŚCIWĄ
OSOBĘ







ALE
PODMUCH!

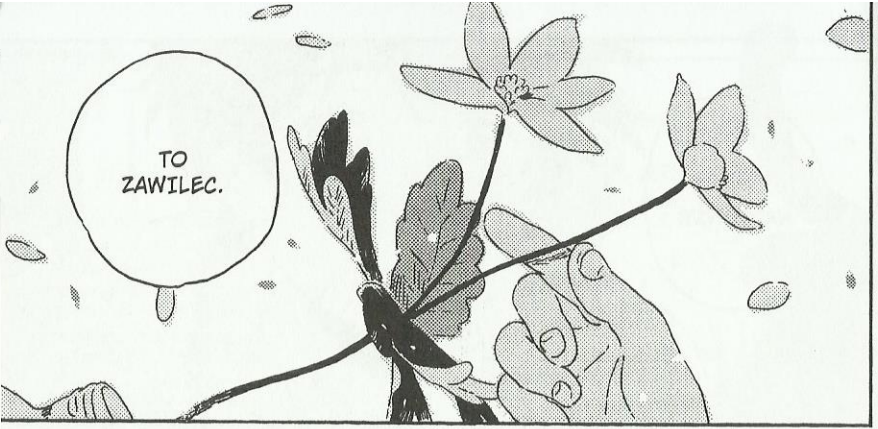
KA!

KIII

KWIATOWA
ZAMIEĆ.*

*SAKURA FIBUKI (POSL. ŚNIEŻNA BURZA PŁATKÓW KWIATÓW WIŚNI) - OKREŚLENIE ZJAWISKA JEDNOCZE
SNIEGU OPADANIA PŁATKÓW KWIATÓW WIŚNI, KTÓRE TARGANE WIAŁYMIEM JĄ ZAMIEĆ ŚNIEŻNA.





TO
ZAWILEC.



ZAWI...?

HEHE.



ŚMIESZNA
NAZWA.

ALE
JESTEŚ
MĄDRY!

ZAWI-
LEEEC!



TAK
NAPRAWDĘ

SAM
DOWIEDZIAŁEM
SIĘ DOSŁOW-
NIE PRZED
CHWILĄ.

KONIEC

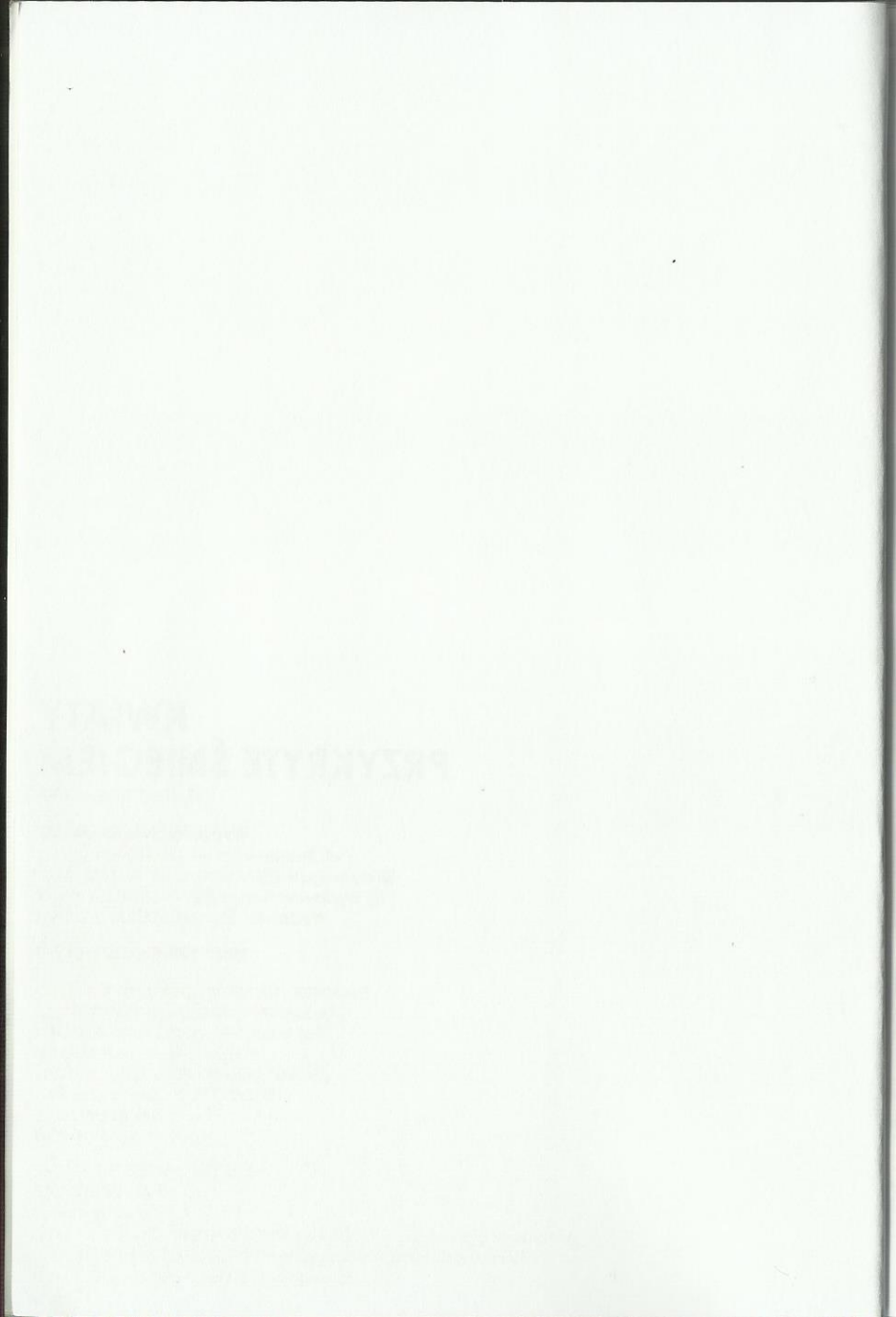
Postowie

Chciałabym serdecznie
podziękować redakcji ♥
grafikom ♥ a także
wszystkim, którzy sięgnęli
po ten tomik. ♥ Tytułowe
kwiaty* nawiązują do
uczuć, które - niczym
rośliny w hibernującym
zimnym ogródku - rozkwitają
wraz z obdarzaniem
ich ciepłem i troską.
Mam nadzieję, że się
Wam podobało.

leikanna-



Kwiaty przykryte śniegiem



KWIATY PRZYKRYTE ŚNIEGIEM

Autor: Kanna Kii

Wydawnictwo Studio JG

ul. Staniewicka 18, 03-310 Warszawa

🌐 studiojg.pl ✉ wydawnictwo@studiojg.pl

📷 [wydawnictwosjg](#) 📘 [WydawnictwoSJG](#)

Wydanie I, Styczeń 2022 Warszawa

ISBN: 978-83-8001-819-8

Redaktor naczelny: Katarzyna Godwod

Redaktor wydania: Katarzyna Burda

Tłumaczenie: Magdalena Bielińska

Korekta: Aleksandra Olszar

Projekt okładki: Ilona Domaradzka

Skład DTP: Nicole Gużewska,

Marta Liwińska,

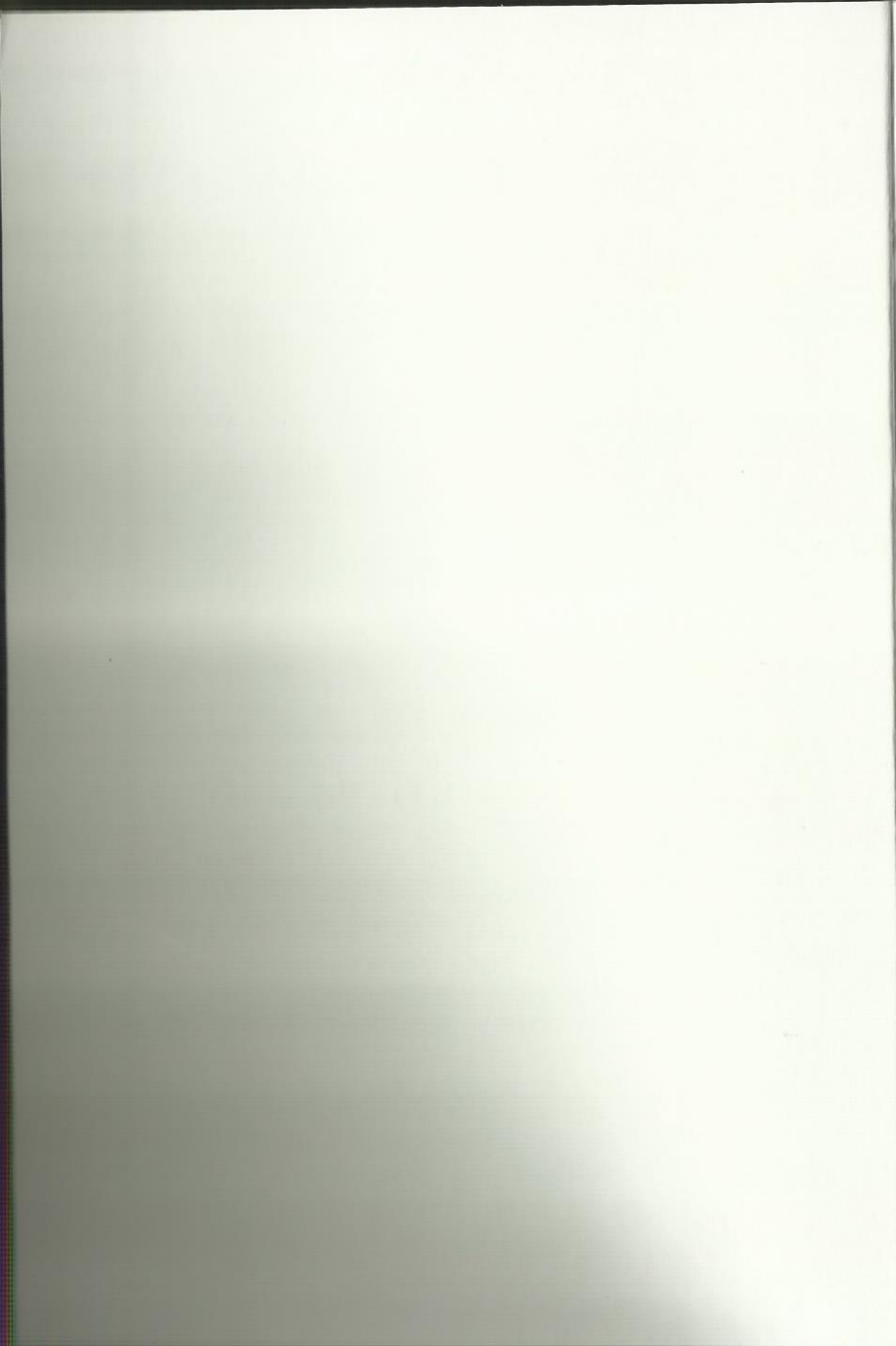
Agata Prymuszewska

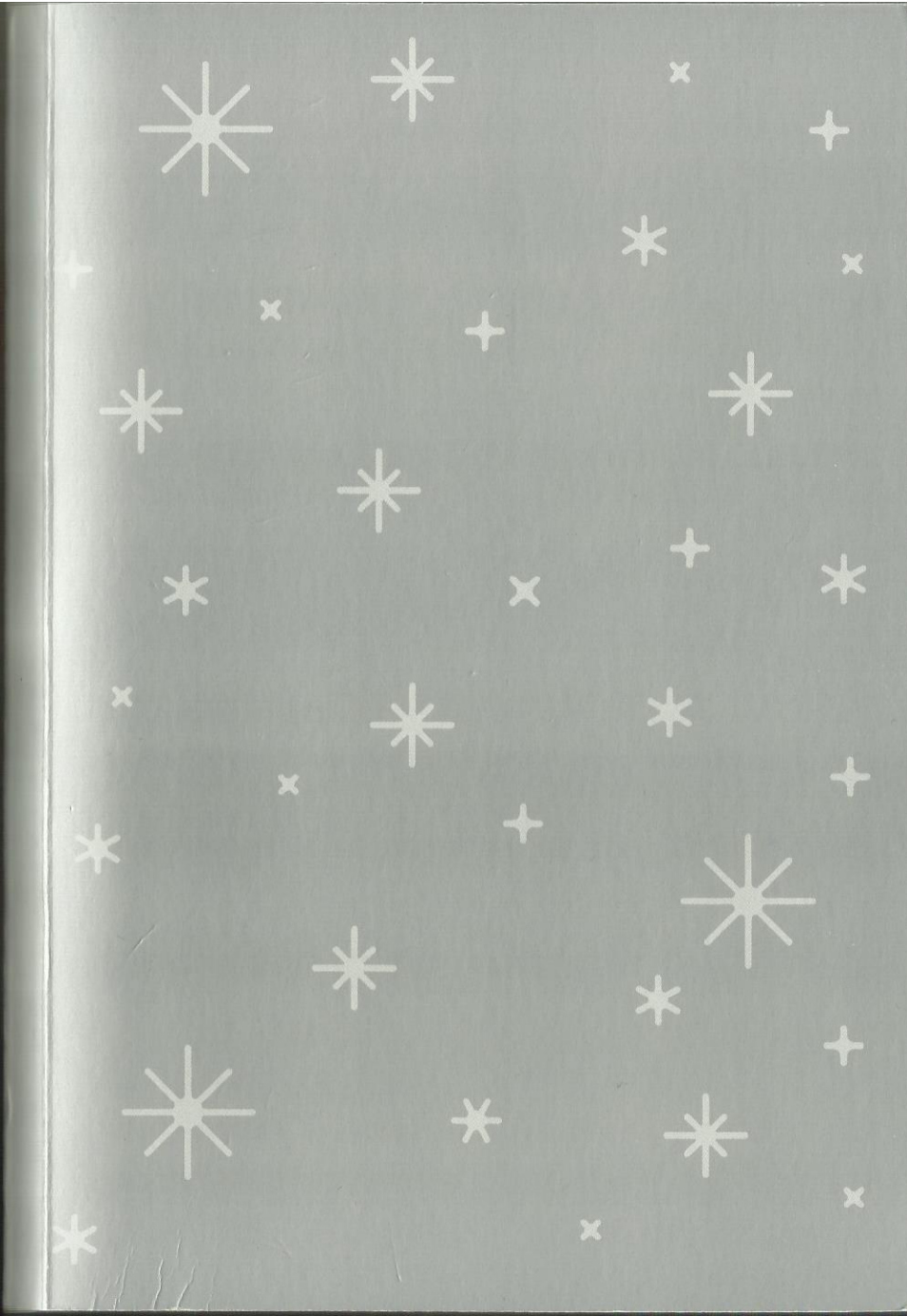
QUALIA UNDER THE SNOW

© 2016 Kanna Kii

All Rights Reserved

First published in Japan in 2016 by TAIYOH TOSHO Co., Ltd., Tokyo
Polish translation rights arranged with TAIYOH TOSHO Co., Ltd.
through Tuttle-Mori Agency, Inc, Tokyo





Cena 25,99 zł (w tym 5% VAT)



9 788380 018198

KATEGORIA WIEKOWA: 16+

Akio kocha rośliny, ale nie przepada za ludźmi, zaś Umi zadowala się przelotnymi romansami i nie interesują go poważne związki. Obaj studiują na tej samej uczelni i mieszkają w jednym akademiku. Choć poznają się w dość nietypowych okolicznościach, szybko znajdują wspólny język.

Jednak im więcej czasu spędzają razem, tym widoczniejsze stają się powody, dla których zarówno Akio, jak i Umi stronią od zaangażowania emocjonalnego. Czy zdołają stawić czoła duchom przeszłości i zbudować nową, szczerą relację? A może ich rany okażą się zbyt głębokie?



Kwiaty przykryte śniegiem

Kanna Kii



Kwiaty przykryte śniegiem

Kanna Kii

SPIS TREŚCI

Rozdział 1

003

Rozdział 2

035

Rozdział 3

063

Rozdział 4

097

Rozdział 5

125

Rozdział 6

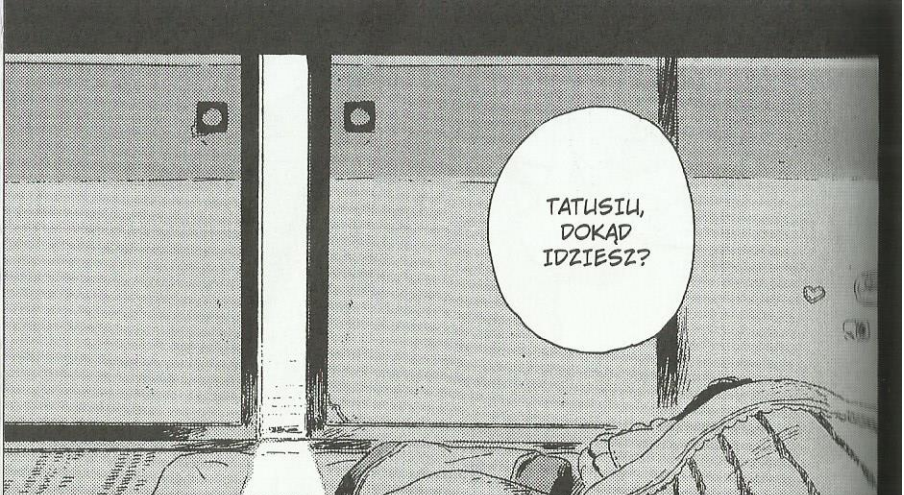
153

Rozdział 7

187

Postowie

225



TATUSIU,
DOKĄD
IDZIESZ?

Rozdział 1



WRÓĆ
NIEDEŁGO.

CZYLI
KIEDY?



BĄDŹ
GRZĘCZNY.



A black and white manga panel showing a close-up of a young man with dark, spiky hair. He is looking upwards with a slightly surprised or hopeful expression. A hand is resting on top of his head. A speech bubble is positioned to the left of his head.

CZYLI
NIEDŁUGO.



A black and white manga panel showing a person from the chest up, wearing a light-colored coat with dark buttons. They are standing in a hallway with wooden paneling. A speech bubble is to the right of the person.

SZYBCIUTKO,
DO ŁÓŻKA.



A black and white manga panel showing a young man with dark, spiky hair standing in a hallway. He is looking directly at the viewer with a neutral expression. He is wearing a light-colored button-down shirt. There are two speech bubbles, one on the left and one on the right.

NA
RAZIE!

ŚPIJ
DOBRZE,
AKI.



I ON
ŚMIE
NAZYWAĆ
SIĘ RO-
DZICEM...

ZNOWI
GDZIEŚ
POLAZE?!



POKAŻESZ?

CO
TAM
MASZ?



BO JA
WIEM...

OJCIEC ZO-
STAWIŁ, TO
WZIĘŁAM.



HM?

PAPIEROS!
SMACZNY?



TAK
TYLKO
UDAJE,
ŻE PAŁE.

JEST
PASKUDNY,
POWAGA.



DASZ
MI TEŻ?

DAJ MI
JEDNEGO!

STRZEP

NIE MA
MOWY.
JESTEŚ
JESZCZE
ZA MAŁY.

SZUP

SZUP



STUK



STUK



NIE ZDZI-
WIEBYM SIĘ,
STARA JAK
ŚWIAT...

PODŁOGA
W KONCU
POSZŁA?

...

RYM

EJ,
A TOBIE
CO?!

AKA...

TRZĄSA!

ŚRED-
NIO...

ŻYJESZ?!

HALO!



WODY?

AEA
...

O
NIEEE,
NAWET
KROPELKI
NIE DAM
RADY.

NIE
TRZEBA,

MOMEN-
TALNIE
ZASNE!

WŁĄCZYĆ
ŚWIATKO?

TIP

RESET LUP

BAM

ALUĆ!

JESTEM
DOSKOW-
NIE WY...

CZER...

PA...

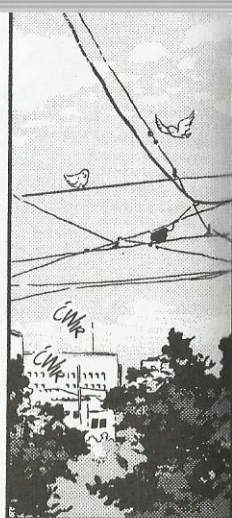
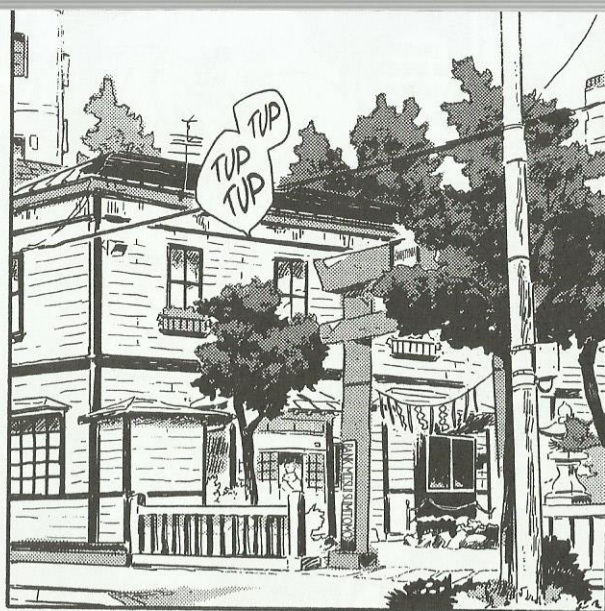
ANI
WYPIĆ, ANI
WYDUSIĆ.

NIBY TEŻ
CZŁOWIEK
I TEŻ
FACET

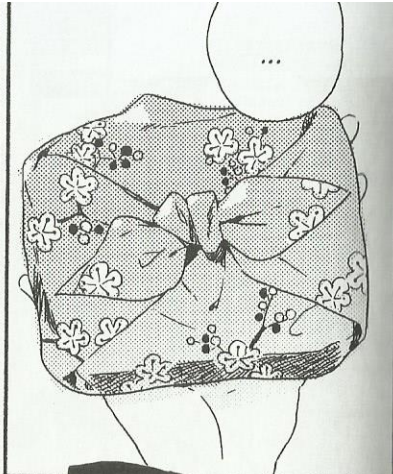
NYYY...

A JAKBY
Z INNEJ
PLANETY.

CHRAP









AKIO!

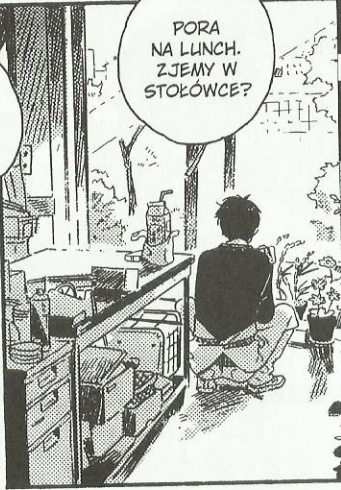


OCZYWIŚCIE.



MASZ
SWOJE
KANAPKI?

A COŻ
TO?



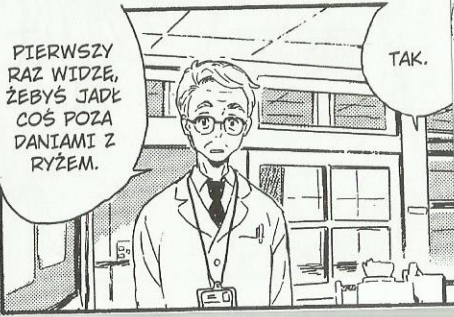
PORA
NA LUNCH.
ZJEMY W
STOŁÓWCE?



A TU
PROSZĘ
- CHLEB.

PIERWSZY
RAZ WIDZĘ,
ŻEBYŚ JADŁ
COŚ POZA
DANIAMI Z
RYŻEM.

W TAKIM
RAZIE DZIŚ
ZJEM SAM.



TAK.



A WŁAŚNIE,
WIECZOREM JEST TO
SPOTKANIE ZAPOZNAW-
CZE, NA KTÓRYM BĘDĄ
STUDENTKI MEDYCZYNY.
NIE CHCIAŁBYŚ
DOŁĄCZYĆ?

SKORO TAK
MÓWISZ...

DZISIEJSZE
MENU RACZEJ NIE
ZACHĘCA, LEPIEJ
POSZUKAĆ CZEGOŚ
NA MIEŚCIE.

NIE,
DZIĘKUJĘ.

PRZYDAŁOBY
CI SIĘ OD
CZASU DO CZASU
TOWARZYSTWO
DZIEWCZYN.



NIEPOTRZEBNE
MI BEZSENSOWE
POGAWĘDKI
TOWARZYSKIE.

NA
BEZWAR-
TOŚCIOWE
TEMATY,
Z KTÓRYCH
NIE WYNIKA
NIC POZY-
TECZNEGO.

GDER



ALE
ONE NIE
ODWZAJEM-
NIĄ TWOICH
UCZUĆ.

WIEM, ŻE
NAJBARDZIEJ
NA ŚWIECIE
KOCHASZ
ROŚLINY,

STRATA
CZASU.



JUŻ NIE
WSPOMNĘ,
ŻE OPYCHAJĄ SIĘ
SKODYCZAMI,
A GARDZĄ
PORZĄDNYM
POSIŁKIEM.

LASKI
TO PŁSTE
SKORUPY,
KTÓRE DBAJĄ
WYŁĄCZNIE
O WYGLĄD.

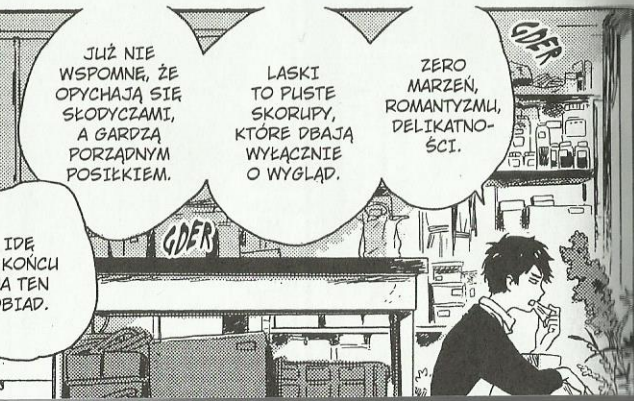
ZERO
MARZEŃ,
ROMANTYZMU,
DELIKATNO-
ŚCI.

IDE
W KOŃCU
NA TEN
OBIAD.

SMACZNE-
GO!

GDER

GDER



CO
PRAWDA
WOLĘ
RYŻ OD
CHLEBA

...

NIE KŁAPIĄ
DZIOBEM, SĄ
ŚLICZNE, A NIE-
KTÓRE NAWET
SMACZNE.

ZDECY-
DOWANIE
WOLĘ
ROŚLINY.

ALE DOBRA
KANAPKA NIE JEST
ZŁA W DRODZE
WYJĄTKU.

MICHIRU?

MI...

CHI...

HM?

I TO CHYBA
ONA CODZIEN-
NIE NABUŁAŁA
SIĘ Z MOJEGO
DRUGIEGO
ŚNIADANIA.

O ILE
PAMIĘTAM,
PODAŁA MI
KSIĄŻKĘ.

W
KAŻ-
DYM
RAZIE

W PRZED-
SZKOLU BYŁA
DZIEWCZY-
NKA

O TAKIM
IMIENIU.



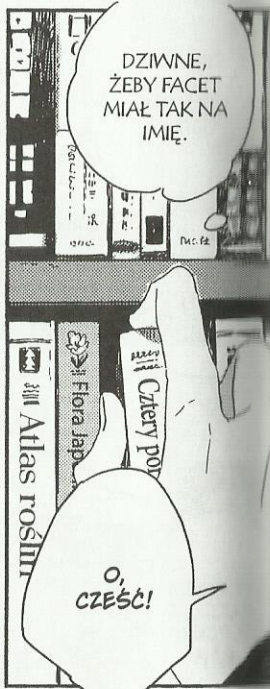
JUŻ PO
ZAJĘCIACH?

DZIWNIE,
ŻEBY FACET
MIAŁ TAK NA
IMIĘ.

JA TEŻ
WŁAŚNIE
WRACAM...

ACH!

O,
CZEŚĆ!





ROZBIW

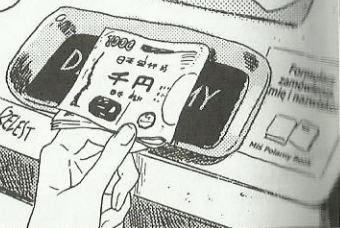
CO
TY...

A UPIER-
DLIWY JAK
MAŁO KTO.

NIBY TAKI
UPRZEJMY,

DZIN!
TO
BEDZIE
DWA SIE-
DEMSET.

ZAPRASZAMY
PONOWNIE!



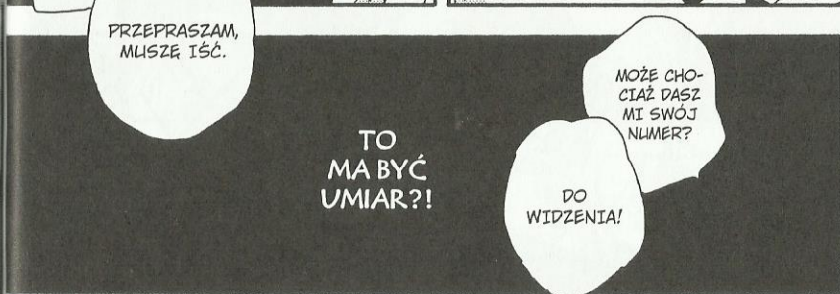
LUDZIE
NA NAS
PATRZĄ.

NO TO
SPOTKAJ
SIĘ ZE
MNĄ GDZIE
INDZIEJ!

ZASUW

PRZESTAŃ,
JESTEŚMY
NA ULICY!

...HE?



NIBY KAŻDY
MA SVOJE
UPODOBANIA

I ON,
I TAMTEN
KOLEŚ

WYGLĄDAJĄ
TAK ZWY-
CZAJNIE.

MICHIRU,
CZKAJ!

ŻE JEST
HOMO CZY
TAM INNYM
GEJEM?

CZY TO
ZNACZY

CO
BYŚ...

ZJESZ
ZE MNĄ?

ALE ŻEBY
FACETOWI
PODOBAŁ SIĘ
INNY FACET?

HEJ, HEJ,
SPOKOJNIE!

ALE BEZ
OBAW. HETERO.
MNIĘ NIE
INTERESUJĄ

szok

CHYBA
WIEM,
O CZYM
MYŚLISZ.

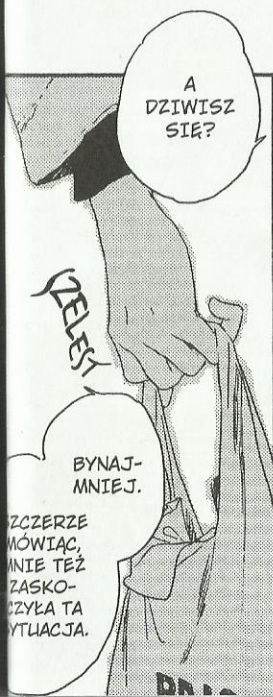


NOR-
MALNIE,
CZYLI
JAK?

TWOJA
MINA MÓWI
SAMA ZA
SIEBIE.



DLATEGO
MOŻESZ
TRAKTOWAĆ
MNIĘ NOR-
MALNIE.



A
DZIWIŚ
SIĘ?

BYNAJ-
MNIJ.

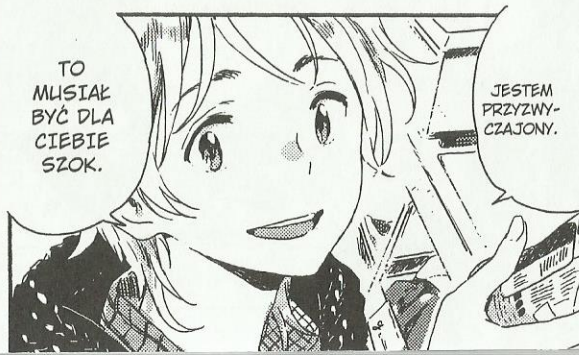
ZCZERZE
MÓWIAĆ,
NIE TĘŻ
ZASKO-
CZYŁA TA
SITUACJA.



NIC NIE
SZKODZI.

DZIE-
KUWA
A TO
GRATIS

A,
SORY.



TO
MUSIAŁ
BYĆ DLA
CIEBIE
SZOK.

JESTEM
PRZYŻY-
CZAJONY.

NAPRAWDĘ?
W TAKIM
RAZIE
ZROBIĘ
CURRY.

STAR-
CZY
DLA
NAS
OBLI.

JA
POJDE
PRO-
STO DO
KUCH-
NI.

RYŻ?
MAM
TROCHĘ JUŻ
UGOTOWANE-
GO Z RANA,
MOGĘ CI
DAĆ.

ZAPO-
MNI-
AŁEM O
RYŻU.

CO
JEST?

OJ...



MAM
JEGO PU-
DEŁKO NA
LUNCH.

A
WŁAŚNIE.

WYPA-
DĄŁOBY
ODDAĆ.



OOHASHI!

DZIE-
KUJE.

A TU
MASZ
RYŻ.

ODDAJĘ
PŁDEKŁO,
JUŻ LIMYTE.

O,
SUPER!

LADA
MOMENT
BĘDZIE
GOTOWE.

SZYBKO
CI PO-
SZŁO!

TROCHĘ
TU ZIMNO.
MOŻE ZJEMY
NA GÓRZE?

MAM
SPÓSÓB
NA NIEMAL
BŁYSKA-
WICZNE
CURRY.

POWAGA?

ZAPRA-
SZAM.

W MOIM
POKOJU
CZY...

SPOKO.

SKRZYP

SKRZYP



NIE
MA NIC
CIEKAWEGO
W TELEWI-
ZJI.

GDZIE TYLKO
CHCESZ. TAM
JEST DRUGA
PODUSZKA.

OKEJ,
DZIEKI.



GDZIE
MOGĘ
USIAŚĆ?



CAŁA GAŁĄZ-
KA LEŻAŁA
WŁAMANA.

BARDOZO
LUBIĘ TE
KWIAŁY.

SĄ
ŚLICZNE.

HM?
AAA, TAK.

KAMELIE?

CZY
TO



INTERE-
SUJESZ SIĘ
ROŚLINAMI?



TAK MY-
ŚLISZ?

JA
LWIELBIAM
KWIATY.

HM?

TO RACZEJ
RZADKIE
HOBBY U
FACETÓW.

PROGNOZA
POGODY.

O,
POGODA.

19:51

CIEKAWÉ,
CZY JUTRO
SIĘ POPRAWI.

ALE SIĘ
OBJADŁEM!
DZIĘKUJĘ.

A PO
REKLAMIE

AHA, TO
FAKTYCZ-
NIE PRZYDA
SIĘ TROCHĘ
SKOŃCA.

SKRZYP

NIE,
ALE POPRO-
SILI MNIE
O SKOSZENIE
TRAWY.

MASZ
ZAPLANO-
WANY JAKIŚ
WYJAZD?

A
CO?

SKRZYP

JUŻ
IDZIESZ
SPAC?

MOGĘ
ZAPALIĆ,
ZANIM
SKOŃCZY
SIĘ PRO-
GRAM?

JAKOŚ
MNIE TAK
ZMOGŁO PO
JEDZENIU.

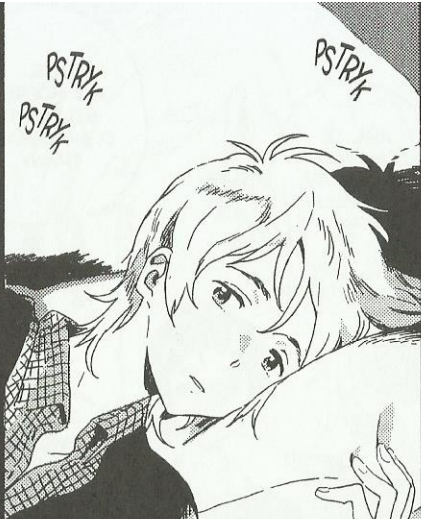
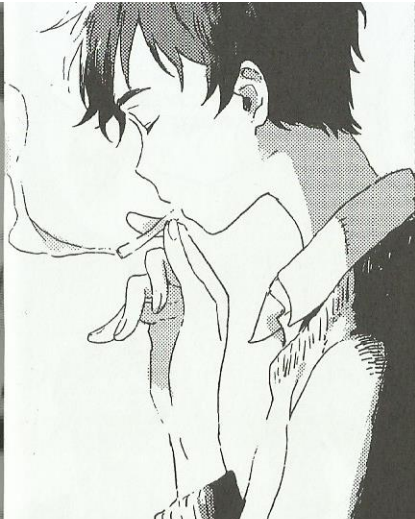
TO
WYŁĄCZAM
ŚWIATKO.

OCZY-
WI-
ŚCIE.

WEŹ
SOBIE
TAMTĄ
PUZKĘ NA
POPIÓK.

DZIEKUJĘ.

KLIK





NIE MAM
NA IMIĘ
MICHIRU.

TAK NA-
PRAWDE



JESTEM
LMI.

LMI
OOHASHI.



CZEMU

LIŻY-
WASZ
IMIENIA
SIO-
STRY?



CHUSTA
NALEŻY DO
MOJEJ
SIOSTRY.

SPYTAŁ
NIE, WIĘC
ODWIEDZIA-
M PIERW-
ZE, CO MI
PRZYSZŁO
NA MYŚL.

NIE
ZDRADZAM
PRAWDZIWEGO
IMIENIA, GDY
ZAMIERZAM
TYLKO RAZ
SIĘ Z KIMŚ
PRZESPAĆ.

CHODZI
O TEGO DZI-
SIEJSZEGO
GOŚCIA?

PEW-
NIE

UTRO

HMMM...

Sapporo

Muroran

Obihiro

NA POŁUDNIU
HOKKAIDO OD
GODZIN PRZED-
POŁUDNIOWYCH

I CO,
SYPIASZ
TAK Z KIM
POPADNIE?

W ZASADZIE
TO TAK.

NIE CHCĘ
WIAZAĆ SIĘ
Z NIKIM NA
STALE.

W WY-
NIKU WSCHOD-
NIEGO WYŻU

NA-
STĘPNIE
PRZEJA-
ŚNIENIA.

ZACHMU-
RZENIE

AHA.

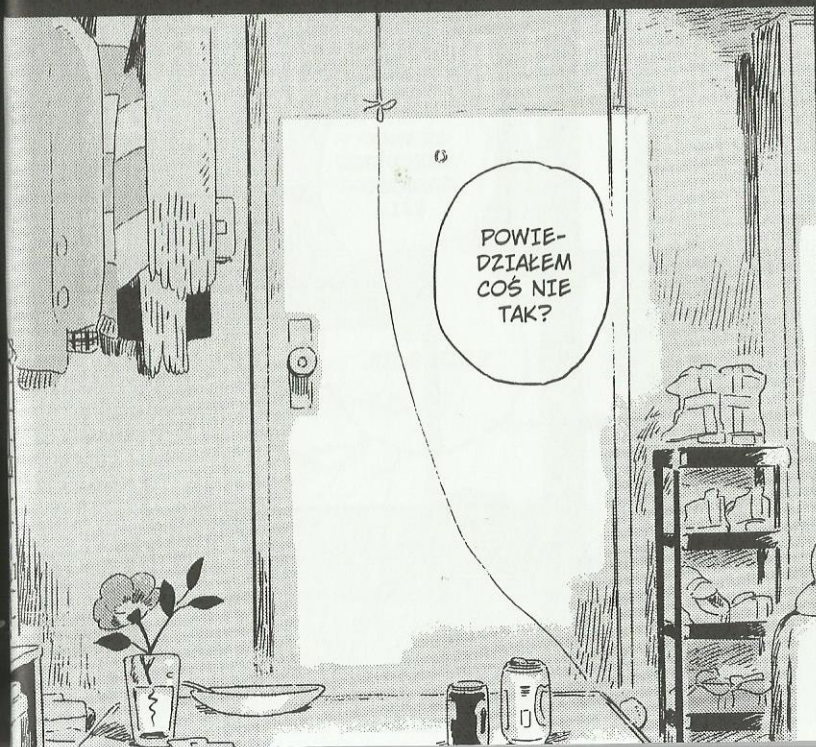
WRACAM
DO SIEBIE.

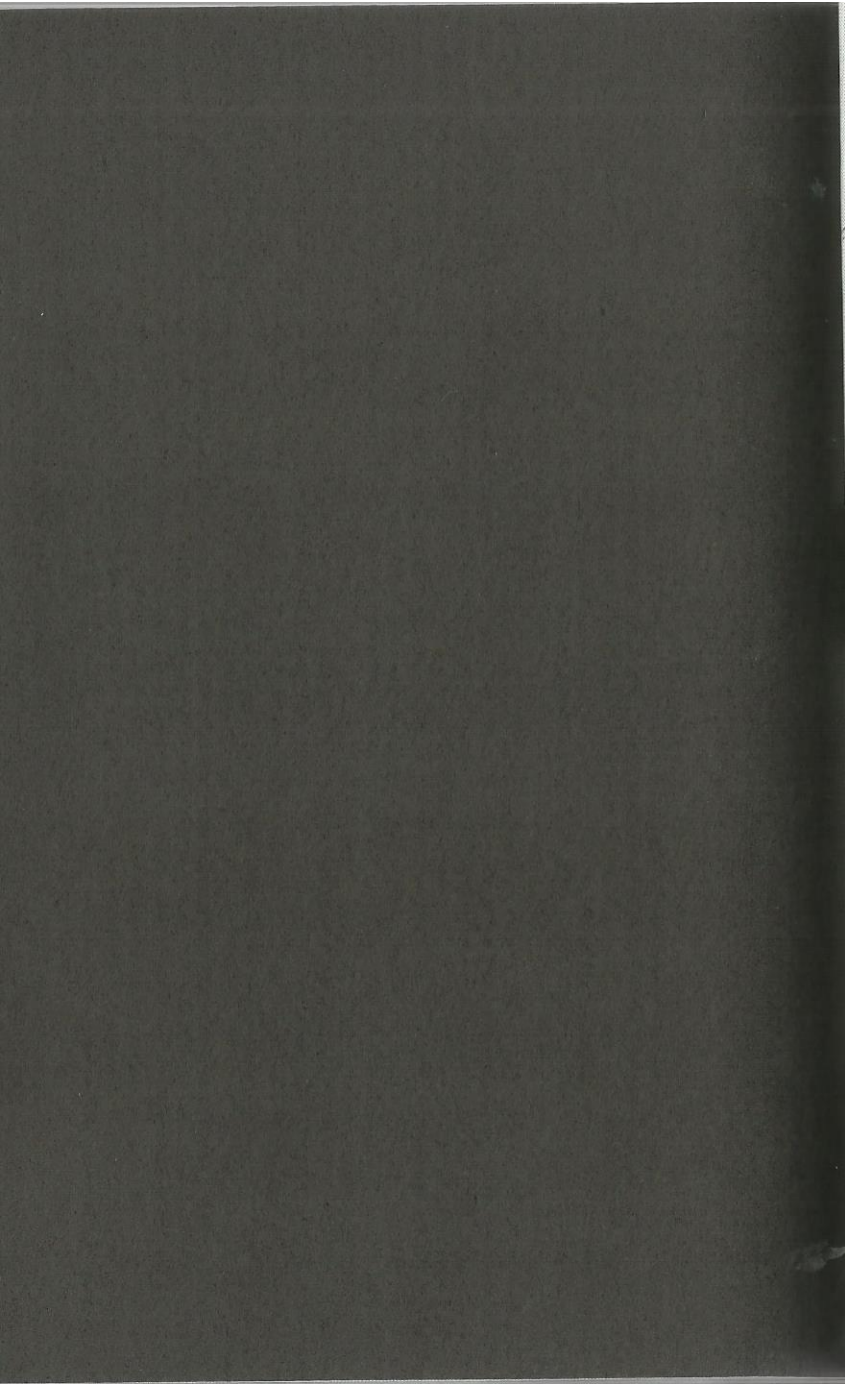
DZIEKI
ZA KOLA-
CJĘ.

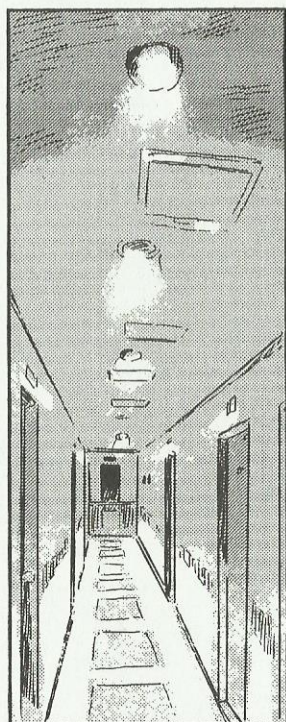
JEDNAK
JUTRO SIĘ
ROZPOGO-
DZI.

CAŁE
SZCZĘŚCIE.

NAJWIĘCEJ
STOPNI
NA...









Rozdział 2







SORKI!

LODO-
KAMACZ
SERC...



Z
PUNKTU
WI-
DZENIA
PRZE-
CIĘTNEJ
OSOBY

ALE
WIESZ



OD POZACZKU
UMAWIALI-
ŚMY SIĘ NA
JEDEN RAZ.



MICHIKU,
TAK? SPO-
TKAMY SIĘ
JESZCZE?

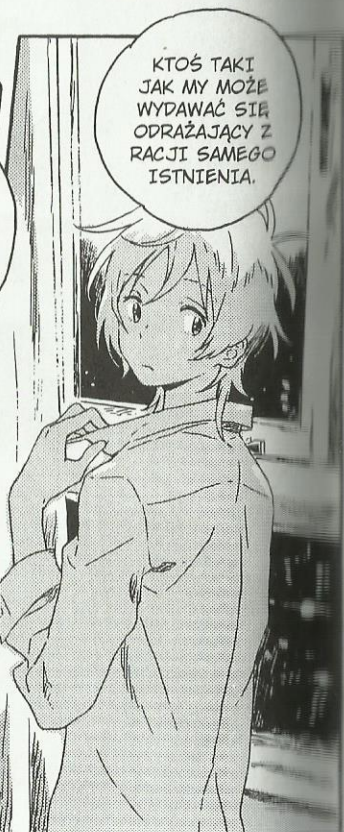
TUDU



SAM NIE
WIEM...



CHOCIAŻ NIE
MA KU TEMU
KONKRETNEJ
PRZYCZYNY.



KTOŚ TAKI
JAK MY MOŻE
WYDAWAĆ SIĘ
ODRAŻAJĄCY Z
RACJI SAMEGO
ISTNIENIA.





NIENAWIDZĘ
TEGO PALANTA!

ALE CO
JA CI TAKIEGO
ZROBIŁEM?

POMYŚLA-
ŁEM, ŻE JE-
STES TAKI
JAK MÓJ
OJCIEC.

PUFF

...

WIEM
PRZECIEŻ.

TYLKO
ŻE

JA NIE
JESTEM
TWOIM
OJCEM.

MOŻE W
CZYMŚ GO
PRZYPOMI-
NAM, ALE NIE
JESTEŚMY TĄ
SAMĄ OSOBĄ.





A DLA-
CZEGO

PRZESUN

DOBRE, ŻE
SKOŃCZYLIŚMY,
ZANIM SYPNĘKO
NA POWAŻNIE.



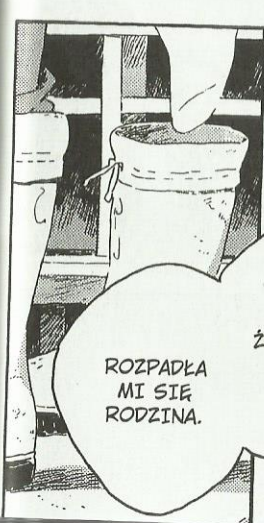
TROCHĘ JUŻ
NAPADAŁO.

ANO.



WŁASNE-
GO OJCA?
ZROBIŁ COŚ
ZŁEGO?

TAK
BARDZO
NIENAWI-
DZISZ



ROZPADŁA
MI SIĘ
RODZINA.



TYŁE
TYLKO,
ŻE PRZEZ
TEGO
GNOJA

PAC



NIE,
SKĄD.

SZUR



NIC
POZA
TYM.



KAP
KAP
KAP



W
MOIM
DOMU



PEWNI
TRUDNO MU
ROZMAWIAĆ
O RODZINIE.

KAP

NO CO?
TUTAJ,
MASZ I
WYCINAJ.

JA-
AASNE.

WIESZ CO,
MICHI?

NIE MY-
ŚLAŁO SIĘ
W TEN
SPÓSÓB.

CHYBA
PODOBAJĄ
MI SIĘ
CHŁOPCY, A
NIE DZIEW-
CZYN.

OJEJ!

CIACH

NO TO
SUPER,
KTOŚ KON-
KRETNY?

NAPRAWDĘ?

NAUCZYCIEL
OD LEKCJI
DODATKO-
WYCH.

POWAŻ-
NIE!

I TYŁE BYŁO-
W TEMACIE.

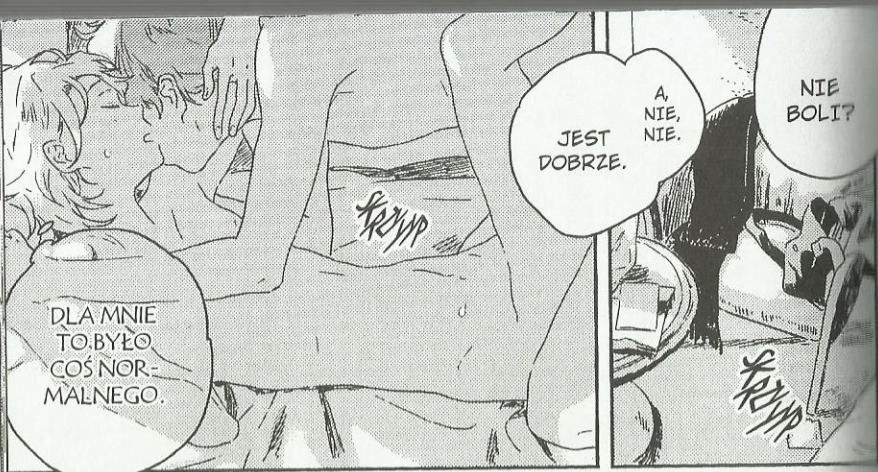
MHM.

CO...?

CHOĆ ZAPEWNE
WCAŁE NIE TAK
POWSZECHNE.

JAK TAM?
TRZYMASZ
SIĘ?

ISĆIE
BEZTROSKE
PODEJŚCIE.



DLA MNIE
TO BYŁO
COŚ NOR-
MALNEGO.

JEST
DOBRZE.

A,
NIE,
NIE.

NIE
BOLI?



ZOBACZYMY
SIĘ JESZCZE?



TYLE
NA POŻE-
GNANIE?

TO MOGĘ
CHOCIAŻ
DOSTAĆ

PRZY-
KRO MI

RACZEJ
NIE.

JAKA
SZKODA!



Zawiadomienie
Od em...
Za...
o rozbiórce

ŻEBY
ŚWIATŁO BYŁO
WŁĄCZONE O
TEJ PORZE.

TO
DZIWNIE,

CZYŻBY
KTOŚ TU
JESZCZE
NIE SPAŁ?

A!

ZACZE-
KAJ
CHWI-
LĘ.

PLUK
PLUK

WSZYSTKO
OKEJ.

TAK,
TAK.

MHM.

A
JAK TAM
BABCIA?

TAA.

PRZYNIOŚLEM
COŚ DO
JEDZENIA.

ZOBACZY-
LEM, ŻE
JESZCZE
NIE ŚPISZ. DOBRY
WIECZÓR.

TAK MY-
ŚLAŁEM,
ŻE TO
TY. O CO
CHODZI?

I MNÓSTWO
ŚNIEGU PRZY
OKAZJI...

WŁAŚNIE
PRZYSZŁĘ
KOLEGĄ Z
UCZELNI.

W
DRODZE
POWROTNEJ
SYPAŁO BEZ
PRZERWY.

MOŻESZ
ODGRZAĆ NA
KUCHENCE.

JA TERAZ
ROZMAWIAM,
PORADZISZ
SOBIE?

A,
TAK.
DZIĘKUJĘ.

HALO?

ALE
ŚMIESZNE.
MOŻE SAMA
BYŚ WYSZŁA ZA
MĄŻ, ZAMIAST
NABIJAĆ SIĘ
Z MŁODSZEGO
BRATA?



NIE
WIE-
DZIA-
ŁEM



COT

NO CHYBA
ŻARTUJESZ.

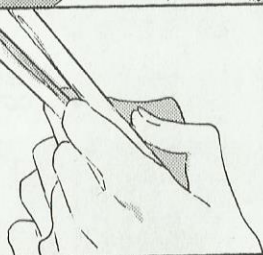
Skąd

JESZCZE
PYTASZ?

JASNE, ŻE
TEŻ BYM NIE
CHCIAŁ.

ŻE ON
TEŻ MA
SIOSTRĘ.

PK



AHA.

OKEJ,
JASNE.

SPOKO.



NOO.



JESZ-
CZE NIE
WIEM.

FAKTYCZNIE,
TO JUŻ
NIEDŁUGO.
I CO, POJE-
DZIESZ?

TAAA.
CHCIAŁA,
ŻEBYM
PRZYJECHAŁ
NA NOWY
ROK.

ZA TO
MŁODSZE
SĄ PRZE-
UROCZE.

PRAWDA?

JAK
CHOLERA.

OJ,
TAK.

SKRZYPA
STARSZE
SIOSTRY
POTRAFIA
BYĆ CZASEM
PRZERAŻA-
JACE.

ALE
WIEŚ

AHA.

MASZ TEŻ
MŁODSZĄ
SIOSTRĘ?

TAK,
CHODZI
DO GIM-
NAZJUM.

JEDNEGO
POZA TYM
NIKO
NIE MA.

WOLNO.

JA
JESTEM!

TUP

WUU

TOBIE
AKURAT
BEZ
RÓŻNICY.

BYMA

ŻE W
MIEJSCACH
PUBLICZNYCH
NIE POWINNO
SIĘ PALIĆ.

BYMA

IDZIESZ?
JAK CI
PRZESZKA-
DZA, TO
ZGASZE.

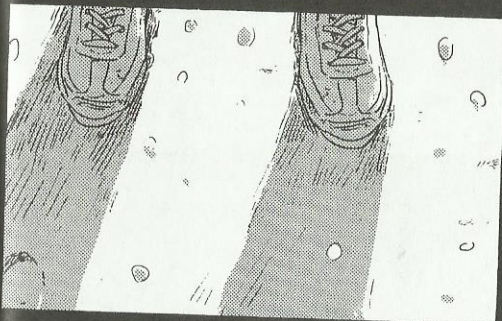
SKRUP

RANY,

ALE
ZIĄB.

NI
RACJA...







ZIMNO
JAK
DIABLI.

...IMIE-
NIU.

TROCHE
PRZYSPIE-
SZYĆ?

MOŻESZ
Z ŁASKI
SWOJEJ



PROSZĘ,
MÓW MI PO
IMIENIU.



WYMA-
WIA SIĘ
ŁATWIEJ
I SZYB-
CIEJ...

JEST DUŻO
KRÓTSZE OD
NAZWISKA.



CO TAK
NAGLE...



JAK
CI TAM
BYŁO...

IMIENIU,
POWIA-
DASZ?

UMI!
JESTEM
UMI.



A,
WŁAŚNIE.



NIE
PRZYPADKIEM
„MICHIRU”?



JEŻELI
WOLISZ
...

TEŻ
MOŻE
BYĆ

UMI.

SKRZYD

WEJDŹMY
W KOŃCU DO
ŚRODKA.

JA
POCZEKAM
NA ZE-
WNĄTRZ.

SE-
RIO?

TO PO CO
W OGÓLE
SZEDŁEŚ
ZE MNĄ?

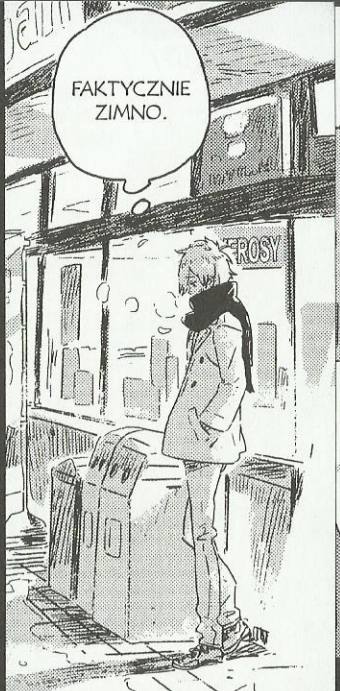
DZIWNY
JESTEŚ.

ZIMNO
JEST.





MOŻE I
JESTEM
DZIWNY.



FAKTYCZNIE
ZIMNO.



UMI.



JAK TO
DOBRZE,
ŻE

KOBAYASHI
OKAZAŁ SIĘ
NORMALNY.

ALE
PIZGA!

POMY-
ŚLAŁEM
SOBIE...

SKRZY



PRZE-
CIEŻ TY
ZAMARZNAĆ
MOŻNA!

NIE
KAPUJE,
CZEMU NIE
CHCIAŁEŚ
ZACZEKAĆ
W ŚRODKU.

DO TEJ
PORY

E?

MASZ.

DZI-
DZIĘ-
KI...

SPADAMY,
BO CORAZ
MROŹNIEJ.

BYŁO MI
WSZYST-
KO JEDNO,
PRAWDZIWE
IMIĘ CZY
NIE...

DZIWNIE,
PRAWDA?

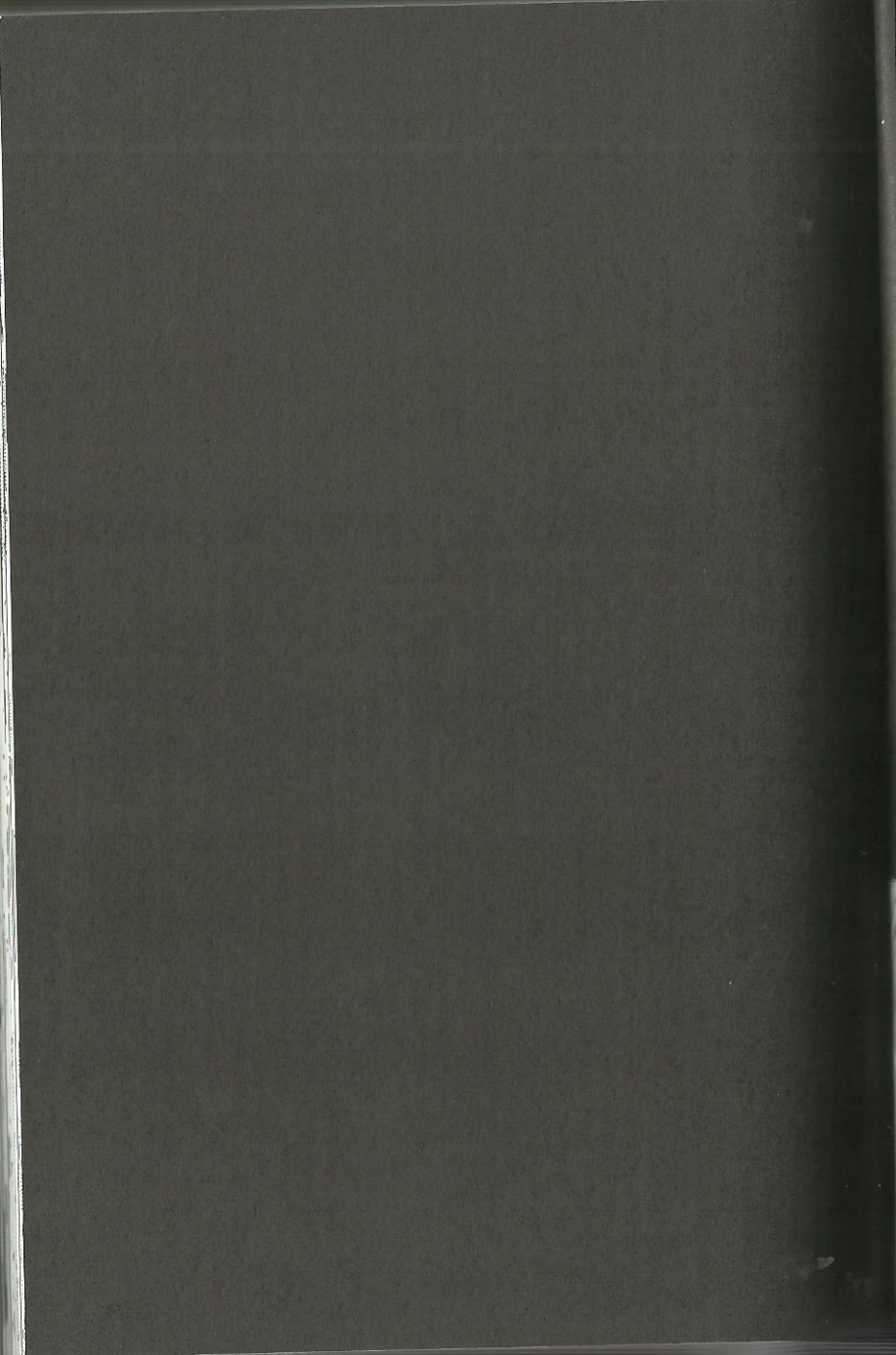
CO?

NIE MAM-
RO CZ, TYLKO
SZYBCIEJ
PRZEBIERAJ
NOGAMI!

TAK JEST!

SKRZYP

SKRZYP





PRZYNIOŚLEM
ŚNIADANIE,
CHCESZ?

DZIEŃ
DOBRY!

FUBUDU

CO
ROBISZ?

CZEKAJ,
POMOGĘ
CI!

RABAN

AHA,
CHCIAŁEM
SPYTAĆ,

CZY MASZ
JAKIEŚ
PLANY NA
JUTRO.

HAFAS

BAM

CZEŚĆ!
JAK TAM?

...



JA JUŻ PO
ZAJĘCIACH,
WRÓCIMY
RAZEM?



BĘDĘ
NA DOLE.

DAJ
ZNAĆ, JAK
SKOŃCZYŁ.

TUTAZAK!

...



JAK
TO SIĘ
STAŁO?

SAM
CHCIAŁBYM
WIEDZIEĆ!

TUPTUP!

KTOŚ
CIĘ CHYBA
BARDZO
POLUBIŁ.



PKK

SŁUCHAJ, CZY
TY OSTATNIO W
OGÓLE Z NIKIM
SIĘ NIE SPO-
TYKASZ POZA
MNĄ?

A, NO
TAK.

MOŻNA
POWIE-
DZIEĆ, ŻE
SIĘ USTAT-
KOWAŁEM.

ŁUA

SŁU-
CHAM?

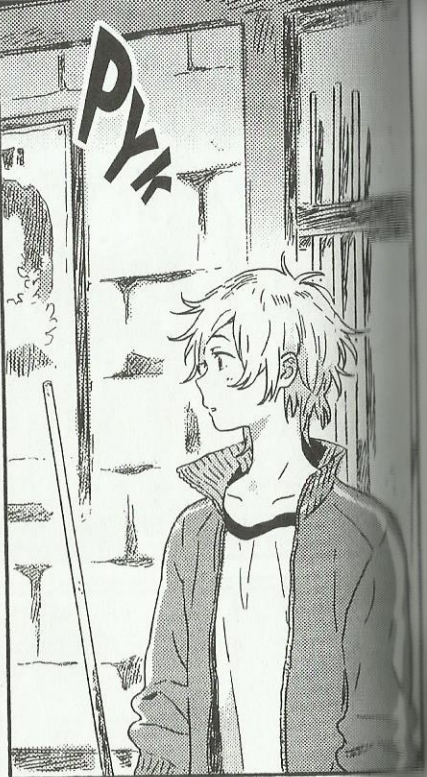
TURLU

PKK

TURLU

WKRZ

BEZ
GŁUPICH
PODTEK-
STÓW,
DOBRA?!







BO
MY

JESTEŚMY
TYLKO
KOLEGAMI Z
UNIWERKKI.



SERIO?

A NIBY
JAK WIDĄĆ
RÓŻNICĘ?

KIKI
NIE
WYGLĄ-
DAMY.



NIC Z
TEGO NIE
KUMAM.

SKRZYP



SKRZYP
TO PRZEJAW
ŻYCZLIWOŚCI.

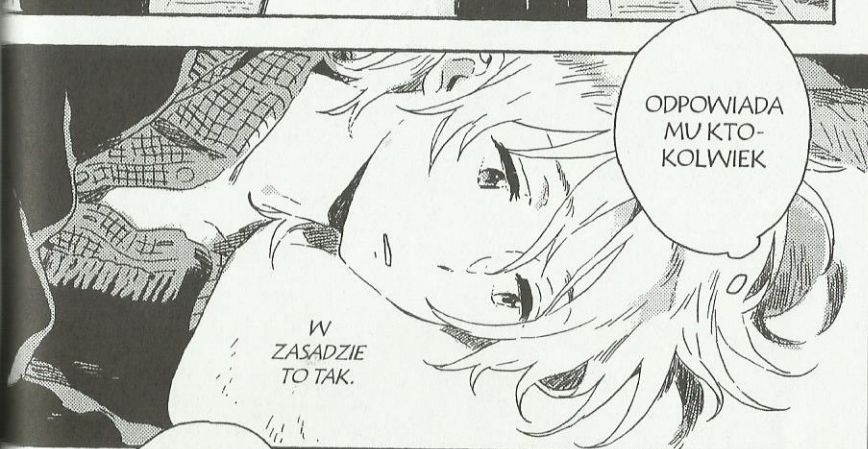
I
TO WCALE
NIE PO
TO, ŻEBY
WYLĄDOWAĆ
RAZEM W
KÓŻKU.

SKRZYP
SPĘDZASZ
ZE MNĄ
CZAS,

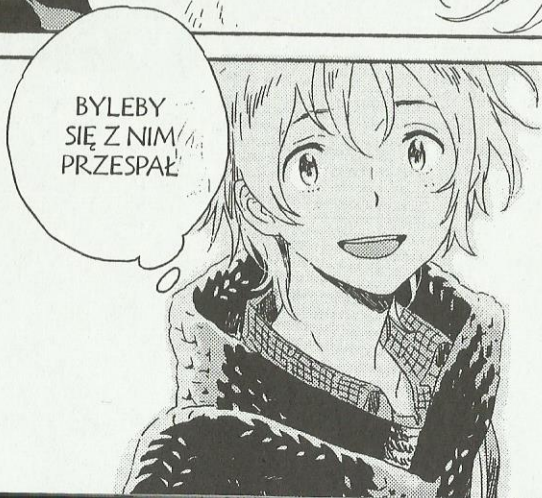




COŚ
NIE
TAK?



W
ZASADZIE
TO TAK.



NIC NIE
SZKODZI.
JESTEM
PRZYZWY-
CZAJONY.



MOŻE
KOBAYASHI
WYJDZIE NA
PRZERWĘ?

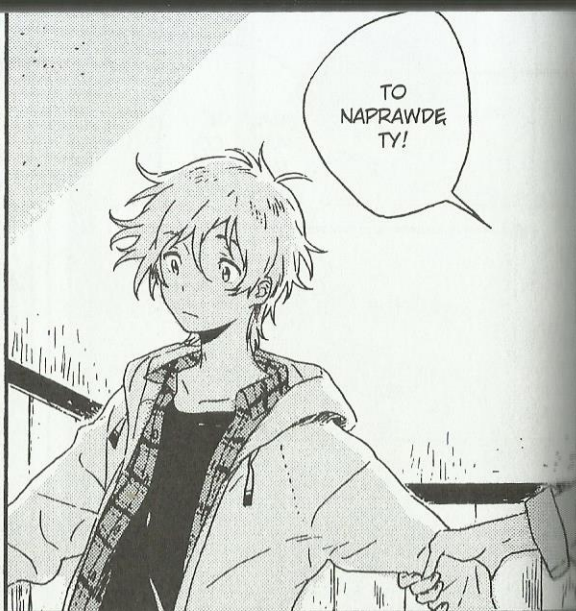
ZJEDLIBYŚMY
LUNCH...

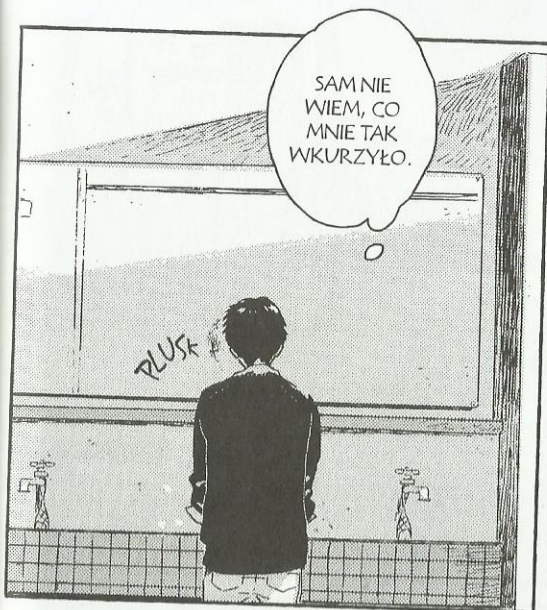
AHA!

KOBA...

MICHIRU?

DRRYN!









...CO?

JESTEŚ
TU?

CO TY WY-
PRAWIASZ
W TAKIM
MIEJSCU?



LIMI?



CZY
TO...

JAK JUŻ
KONIECZ-
NIE MUSISZ,
TO CHOCIAŻ
WYJDŹ POZA
TEREN
UCZELNI.

LIMI...?

NIE...

MASZ

NA
IMIE
LIMI?



CO TO MA
ZNACZYĆ?!

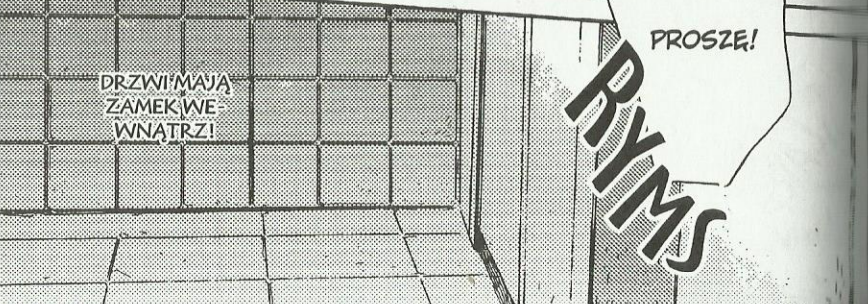
POMÓŻ
MI!



TO
NIE
TAK!



W CZYM
MAM CI NIBY
POMÓC?!



DRZWI MAJĄ
ZAMEK WE-
WNĄTRZ!

PROSZĘ!

RYKMS



KLAK

CHOLERA,
NO!



SKRZYP

SAM MOŻESZ
SOBIE POMÓC!

BAM



WKURZONY
JĘSTEM DO
POTĘGI.

SKRZYP

KO...



SLARP

ACH!

CO
JEST...?!

EJ,
SPO-
KOJ-
NIE!

"POMÓŻ
MI"?!
S
A

HE?!

ŻAŁOSNE!

ZASŁU-
ŻYŁEŚ
SOBIE
NA TO!



T-TO
WCALE
NIE
TAK!



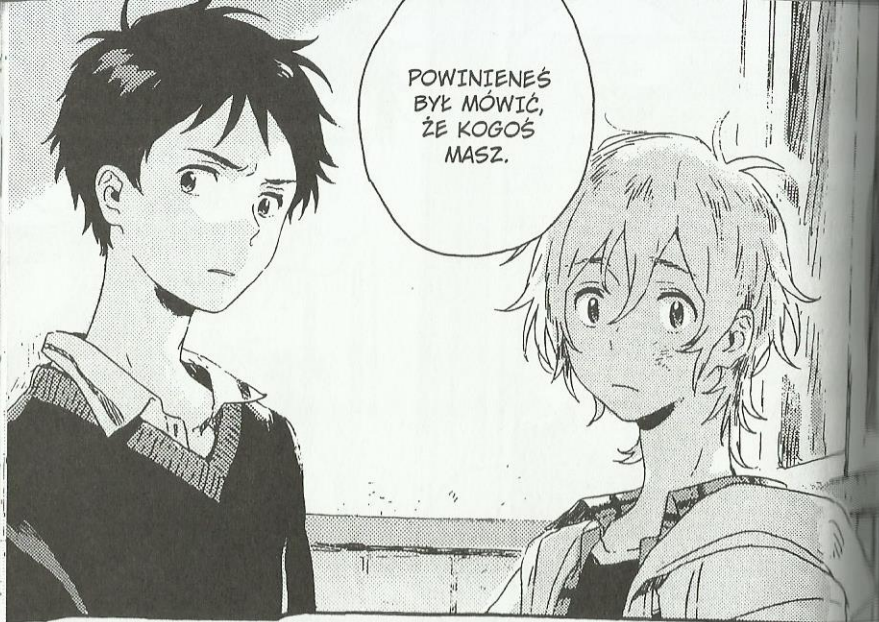
CO TY
SOBIE W
OGÓLE MY-
ŚLAŁEŚ?!



W
OGÓLE...

JA JUŻ
PRAKTYCZ-
NIE

ALE
LIPA...



POWINIENES
BYŁ MÓWIĆ,
ŻE KOGOŚ
MASZ.



NIE
JESTEŚMY
RAZEM!



ŻEBY
SYPIAĆ Z
KAŻDYM,
KTO SIĘ
TYLKO NA-
PATOCZY?!

CO TO W
OGÓLE ZA
PODEJ-
ŚCIE,

A NIE
MÓWIŁEM?!



SĄ PO
PROSTU
OSOBY
O TAKIM
STYLU
ŻYCIA.



NIE MA
W TYM NIC
DZIWNEGO.



SKORO SIĘ
ZGADZASZ,
TO NIE
WOŁAJ O
RATUNEK.



JEDNA
I DRUGA
STRONA
WYRAŻA
ZGODĘ.



JA
CAŁE...

NIE
ROZU-
MIESZ!



TO NA-
PRAWDE
TAKIE
FAJNE?



DZISIAJ
SIĘ NIE
ZGODZI-
ŁEM.

WYRAŹNIE
ODMÓWIŁEM.

A
MIMO
TO...



...



NOO,
„TO”.

ALE
CO?



MIAKEM
NA MYŚLI.

JA W TYM
STAWIE NIE
KOWIĘ.

I CAŁE
SZCZĘ-
ŚCIE.

Z TOBĄ NA
PRZYKŁAD
NIE CHCĘ.

NIE
TO

ZAMIAST
UNIKAĆ
RZECZY,
KTÓRYCH
NIENA-
WIDZISZ

MOJE
FAJKI?

PODOBNO,
BO JA NIE
PAMIĘTAM.

TAKIE
UCZUCIE

JEST MI
ZUPEŁNIE
OBCE.

ŻEBY NIE
ZAPOMNIEĆ TEJ
NIENAWIŚCI.

OJCIEC
PALIŁ TAKIE,
JAK BYŁEM
MAŁY.

ŚWIADO-
MIE OTA-
CZASZ
SIĘ NIMI

JESTEŚ
NIESAMOWITĄ
OSOBA.



LEKKO
RZUCASZ
POWAŻNYMI
SŁOWAMI,
KIEDY CI
WYGODNIE.

MYŚLE, ŻE...
ZAKOCHAŁEM
SIĘ W TOBIE.

MIŁOŚĆ,
NIENA-
WIŚĆ...





NIEWAŻ-
NE, CZY Z
KOBIETĄ CZY
MĘŻCZYZNĄ.

NIE
INTE-
RESUJE
MNIE
JAKI-
KOLWIEK
ZWIĄZEK.



NIE
WIERZE
CI.

KLANK



A CO
DOPIERO
MIŁOŚĆ.
TYLKO MNIE
DENERWUJE.

KLANK

GDYBYM

UWAŻAM,
ŻE COŚ
DO MNIE
CZUJESZ.



CO?



ZUPEŁNIE
CIĘ NIE OB-
CHODZIŁ



OD SAMEGO
POCZĄTKU
PO PROSTU
BYŚ MNIE
IGNOROWAŁ.

ŻE TAK
NAPRAWDĘ





NIENAWIDZISZ
MNIE.



KIEDY SIĘ
WIDZIMY,
ODPOWIADASZ
NA MOJE
PRZYWITANIE.

WKURZAM
CIĘ I
MASZ
MNIE
DOŚĆ,
A MIMO
TO ZA
KAŻDYM
RAZEM





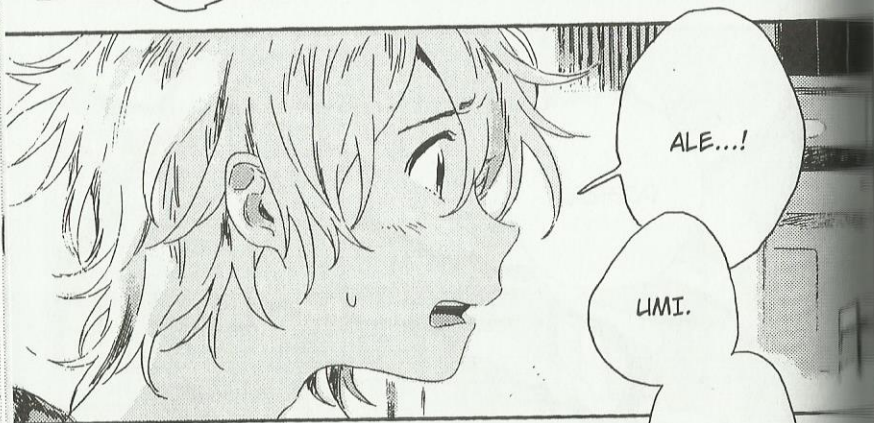


WIEM, JUŻ
MÓWIKES.



KOCHAM
CIĘ.

NIE
ZMYŚLAM.



ALE...!

LIMI.

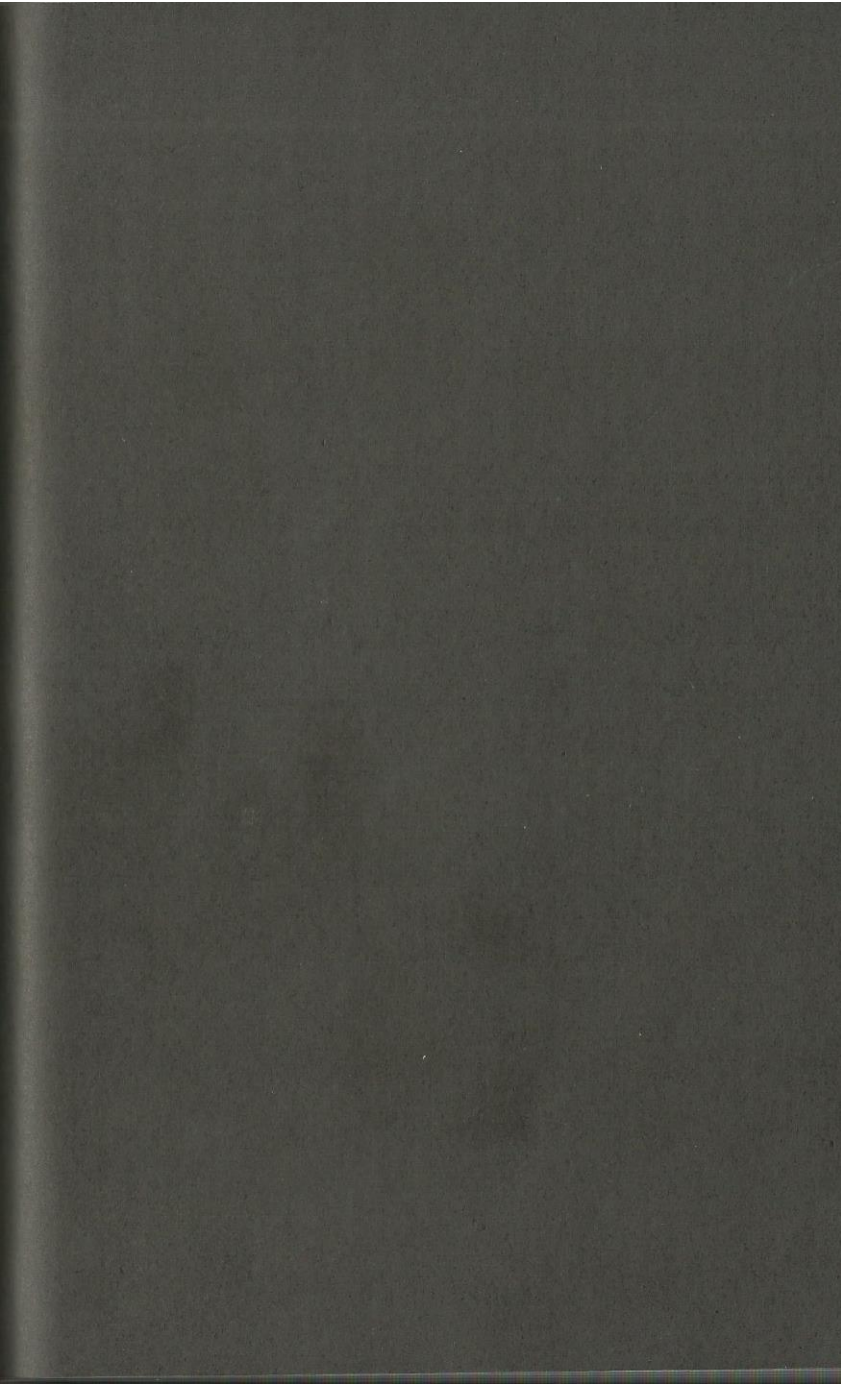


JEDZ TEN
OBIAD.

KONIEC
TEMATU.









Rozdział 4





DOBRE TO
WYMIESZAJ.

TAK
JEST!

CO MAM
ROBIĆ?



JA TEŻ
CHCE SIĘ
POBAWIĆ
Z TATĄ.



KOBAYASHI!

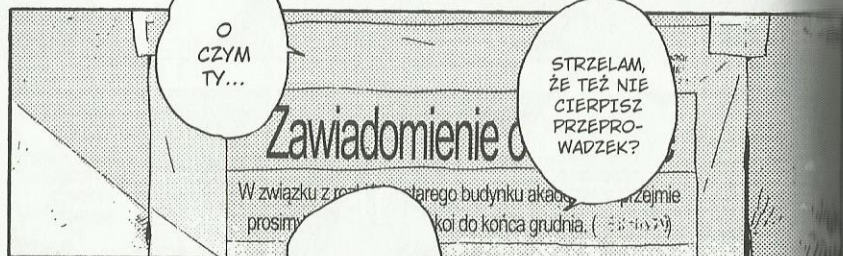


PATRZYŁEŚ
MOŻE NA
CENY WY-
NAJMU?



ZDECY-
DOWAŁEŚ
SIĘ JUŻ
NA COŚ?

TO
JUŻ ZA
MIESIĄC.



O
CZYM
TY...

Zawiadomienie

W związku z remontem starego budynku akademii, przejmie
prosimy... do końca grudnia. (12-31-2020)

STRZELAM,
ŻE TEŻ NIE
CIERPISZ
PRZEPRO-
WADZEK?

ZA...

ZARAZ,
JAK TO?!

PLAS

O
NIE.





GŁOWA DO
GÓRY, MASZ
CAŁE DWA
TYGODNIE!

NIE
CZAS MNIE
MARTWI.

TYLKO
BRAK
KASY.

A-
AHA...

SMĘT



TO ZA
SZYBKO...

ŻARTU-
JESZ...!

WISI TH OD
ZESZŁEGO
MIESIĄCA...



ZAPŁACI-
ŁEM JUŻ
CZESNE I
MAM ZAMIAR
Z TEGO KO-
RZYSTAĆ.

PRACA
STUDENTA
TO NAŁIKA!



FAKT, ŻE
TUTAJ
OPŁATY SĄ
WYJĄT-
KOWO
NISKIE.

NIE
CHCESZ
SOBIE
DOROBIĆ
DORYWCZĄ
PRACĄ?

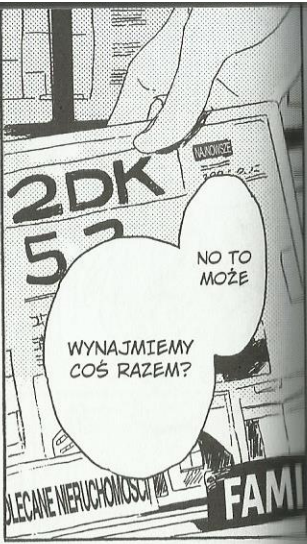
POGIEŁO
CIĘ?!



NIC.

CO
TAKIE-
GO?

WIESZ
CO...



NO TO
MOŻE

WYNAJMIEMY
COŚ RAZEM?

WŁASCIWIE NIERUCHOMOŚCI

FAMI



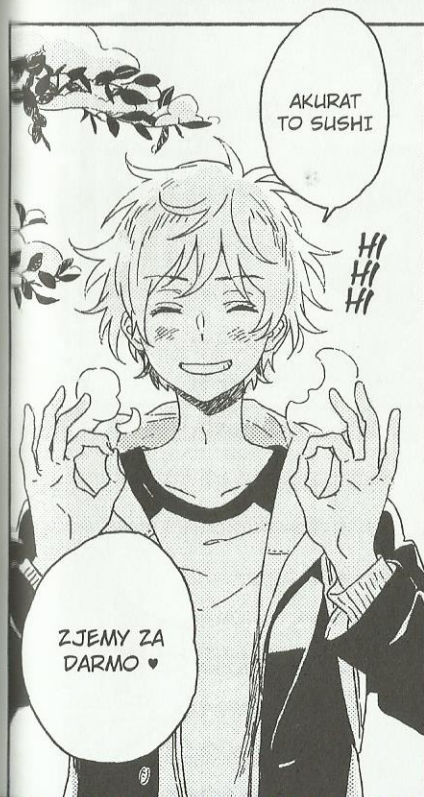
NIE
ZNIECHĘ-
CASZ SIĘ
ŁATWO.



ZWYCZAJNIE
POMYŚLAŁEM,
ŻE BĘDZIE
TANIEJ...

SŁUCHAM?

A NIE, MI
WCALE NIE
O TO...



ŻYCIE
NAUCZYŁO
MNIĘ JEDNE-
GO: TO, CO
DARMOWE,
JEST ZAWSZE
PODEJRZANE.

SUSHI
ZA DAR-
MO...?

TO
JAKIŚ...

DING

NON-
SENS...

ALE
MOWA O
SUSHI

ZA
DARMO.

TRZY
ZESTAWY
SPECJA-
ŁÓW DLA
PAŃSTWA.

...PRAWDA?

I
BUTEL-
KOWANE
PIWO PO-
PROSZĘ.

JAK TĘ
ODMÓWIĆ?

OCZYWIŚCIE,
JUŻ PODAJĘ.

PRZECIEŻ
MÓWIĘ, ŻE
STARSZY
KOLEGA Z
UCZELNI!

WIEDZIAŁEM,
ŻE TO
PODEJRZANE!

NAPRAWDĘ
Z NIM NIE
CHODZISZ?

ACH!
JAK TO?
MYŚLAŁAŚ,
ŻE PRZYJDE
Z CHŁOPI-
KIEM.

BUJASZ!

WCALE
NIE!

MICHI,
WEŹ
NO!

1000 JENŃ = OK. 18 ZŁ

NO, ALE
DAJĄ SUSHI
ZA FRIKO.

HMMM...
JAK SIĘ
NAZYWASZ?

ILE
MASZ
LAT?

...KOBAYASHI.

DWA-
DZIEŚCIA
CZTERY.

CZYLI
JESTEŚ
W MOIM
WIEKU.

JAKOŚ TO
ZNIOSĘ.

MICHI...

MAM NIEODPARTE
WRAŻENIE, ŻE
JUŻ GDZIEŚ TO
SŁYDZAŁEM...

NIE WIE-
DZIAŁAM,
ŻE CHŁOPI-
CY MOGĄ
INTERESO-
WAĆ SIĘ
KWIATAMI.

LIRODZE
MASZ
HOBBY!

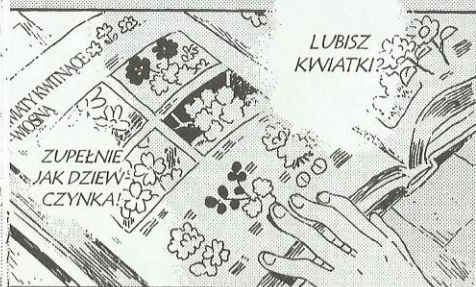
MICHI,
BŁAGAM!

MI...

WKRZ

OLŚNIENIE

MICHIRU!



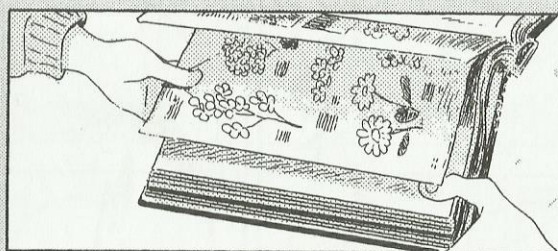
LUBISZ
KWIATKI?

JA TEŻ
CHĘĆ PO-
PATRZEĆ!



AKI!

CO TO ZA
KSIĄŻKA,
KTÓRA
ZAWSZE
CZYTASZ?



POKAŻ!

WŁASNA



NIE...!

ZOSTAW!

NO
POKAŻ!

TYLKO NA
CHWILĘ!



OOHASHI?!

ODDAJ!

MI...

MICHIRU

TO TY
PODARŁAŚ
MOJĄ
KSIĄŻKĘ!



NADAL
INTERE-
SUJĄ CIĘ
ROŚLINY?

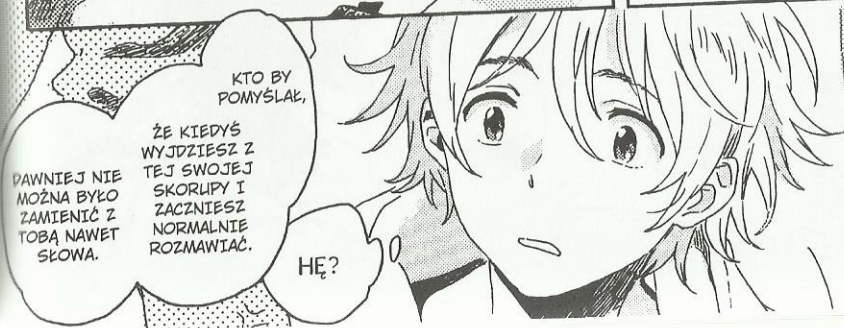
TEN
KOBAYASHI?

PRZEŁROCZE!

QJEKU!

ACH!

...



KTO BY
POMYŚLAŁ,

DAWNIEJ NIE
MOŻNA BYŁO
ZAMIANIĆ Z
TOBĄ NAWET
SŁOWA.

ŻE KIEDYŚ
WYJDZIESZ Z
TEJ SWOJEJ
SKORUPY I
ZACZNIESZ
NORMALNIE
ROZMAWIAĆ.

HE?



TWOI
RODZICE
WRÓCILI
DO DOMU?



PAMIĘTAM TO.
PRZEPRASZAM
ZA KSIĄŻKĘ.



ODEZWALĘS
SIĘ DO MNIE
TYLKO TEN
JEDEN RAZ,
WŁAŚNIE
WTEDY.



NIE.



AHA.



JEDZ, ILE
WŁEZIE!

DZISIAJ
PŁACĘ ZA
WSZYST-
KO.

EJ!

KLE
P

PORADZISZ
SOBIE!

ALE
WIEM,
ZEE

TAK NIE
MOŻNA!

PRZE
TO BARDZO
OSOBISTE
SPRAWY...

?

SPOKO,

NIECH
PYTA.

SUN

OJ TAM,
OJ TAM.

ALE
RACJA,
ŻE
TAKTEM
TO TY NIE
GRZESZYSZ.



NIEWAŻNE, CO
INNI UWAŻAJĄ
NA TEMAT CUD-
ZYCH SPRAW
RODZINNYCH.



SŁUCHAJ,

NAPRAWDĘ
NIE SPOTY-
KASZ SIĘ Z
MOIM BRA-
TEM?



PROSZ.



NIE
TRZEBA,
W KOŃCU
ZARABIAM.

NIE
ZWRACAM
ZA CAŁOŚĆ,
TYLKO
POŁOWĘ.



LMI
PIERWSZY
RAZ PRZY-
PROWADZIŁ
KOGOŚ Z
SOBĄ.

SKORO
SIĘ PRZY-
JĄZNICIE,
TO TROCHĘ
O NIM
WIESZ?



NAPRAWDE.



WCAŁE WIEM,
SIĘ NIE
PRZYJĄZ-
NIMY.

RANY,
CO ZA
CHARAK-
TER...



AŁE Z
POCZĄTKU
WCAŁE NIE
MIAŁ TAKICH
NAWYKÓW, JAK
OBECNIE.



TAK
BYŁO OD
ZAWSZE,



LMI JEST
INNY NIŻ
WIEKSZOŚĆ.



W KAŻDYM
RAZIE, PRZY-
JACIELU CZY
ZNAJOMY Z
UCZELNI,
BĄDŹ
DLA
NIEGO
MIŁY.

MOŻE
I MA
SWOJE
WADY,

ALE TO W
GRUNCIE
RZECZY
UROCZY
CHŁOPAK.



TUdu

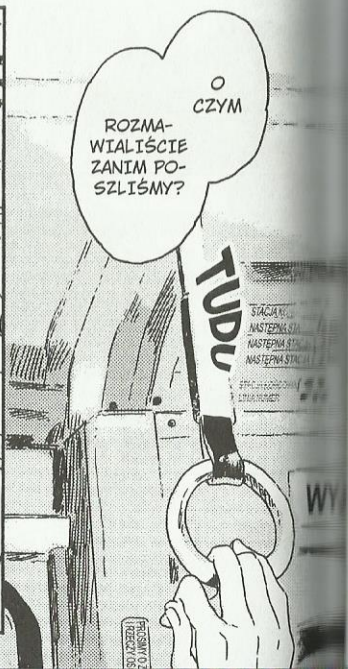
AHA.

MAM
WRAŻE-
NIE



MMM...

SIOSTRA
MARTWI SIĘ
O CIEBIE.



O
CZYM
ROZMA-
WIAŁIŚCIE
ZANIM
PO-
SZLIŚMY?

TUdu

STACJA
NASTĘPNA STACJA
NASTĘPNA STACJA
STACJA
STACJA

WY



CZY
TEŻ
NIE.

ŻE
LUBISZ, JAK
POŚWIECAM CI
UWAGĘ. NIE-
WAŻNE, CZY SIĘ
WŚCIEKAM

TO BŁĘDNE
WRAŻENIE.



W
TAKIM
RAZIE



ZAMIE-
RZASZ MNIE
PODERWAĆ?



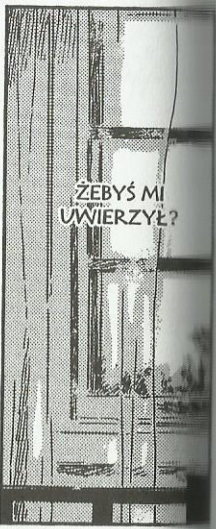






TWOI
RODZICE
WRÓCILI
DO DOMU?

PEWNI

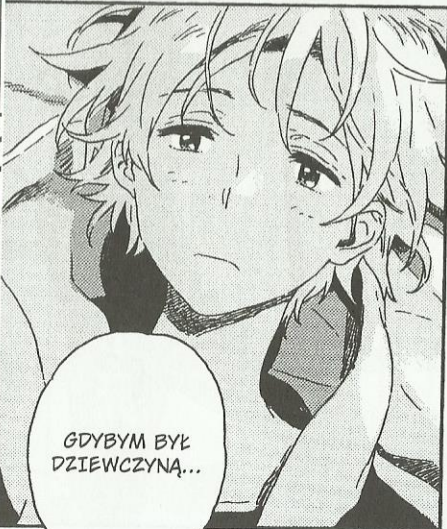


ŻEBYŚ MI
UWIERZYŁ?



DLATEGO,
ŻE TO AKU-
RAT JA.

NIE.



GDYBYM BYŁ
DZIEWCZYNĄ...



GDYBYM BYŁ
NORMALNY...







MIĄŁEŚ
CAŁKOWITĄ
RACJĘ.

WSZYSTKO
MI JEDNO
KTO



ZAZDROSZCZĘ
NORMALNYM,
PORZĄDNYM
LUDZIOM.



JAK TO
MOŻLIWE

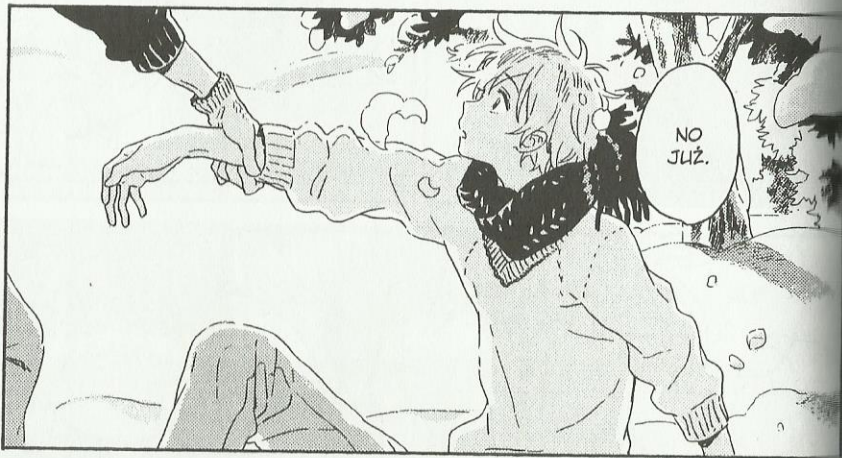
BYLEBY
OKAZAŁ MI
ŻYCZLI-
WOŚĆ.



WSTAWAJ.



ŻE JEST
DO TEGO
STOPNIA
ZDESPERO-
WANY?



NO
JUŻ.



NIE MA
CO SIĘ
DĄSAĆ.



AHA.

JUŻ
WIEM.



WCALE NIE
WSZYSTKO CI
JEDNO,

ANI NIE
CHODZI TU
O MNIE.



ŻEBY TEN,
W KTÓRYM
SIĘ ZAKO-
CHASZ

NIE JA,
TYLKO TY
PRAGNIESZ



ODWZAJEMNIŁ
TWOJĄ
MIŁOŚĆ.



MAM
RACJĘ?



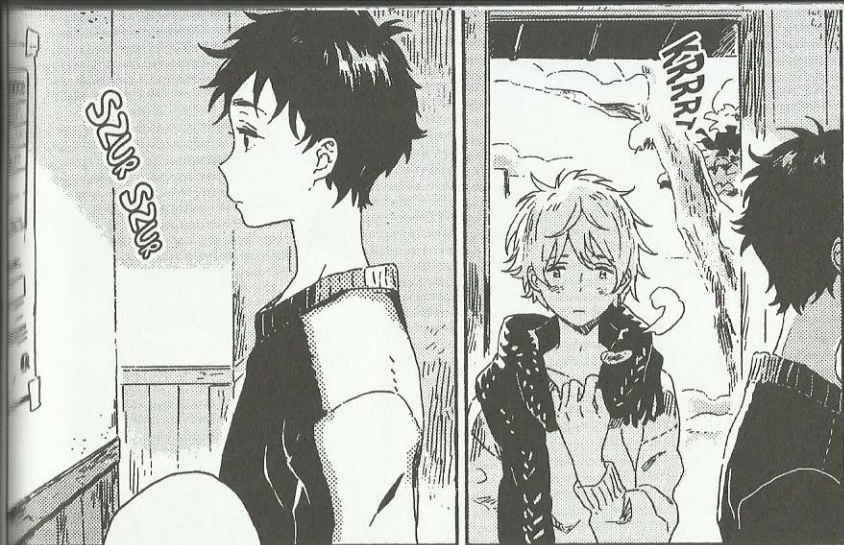
ALE

NIE
RYCZ
MI TU.



PRZE-
CIEŻ

NIE
JESTEŚ
JUŻ
DZIEC-
KIEM.



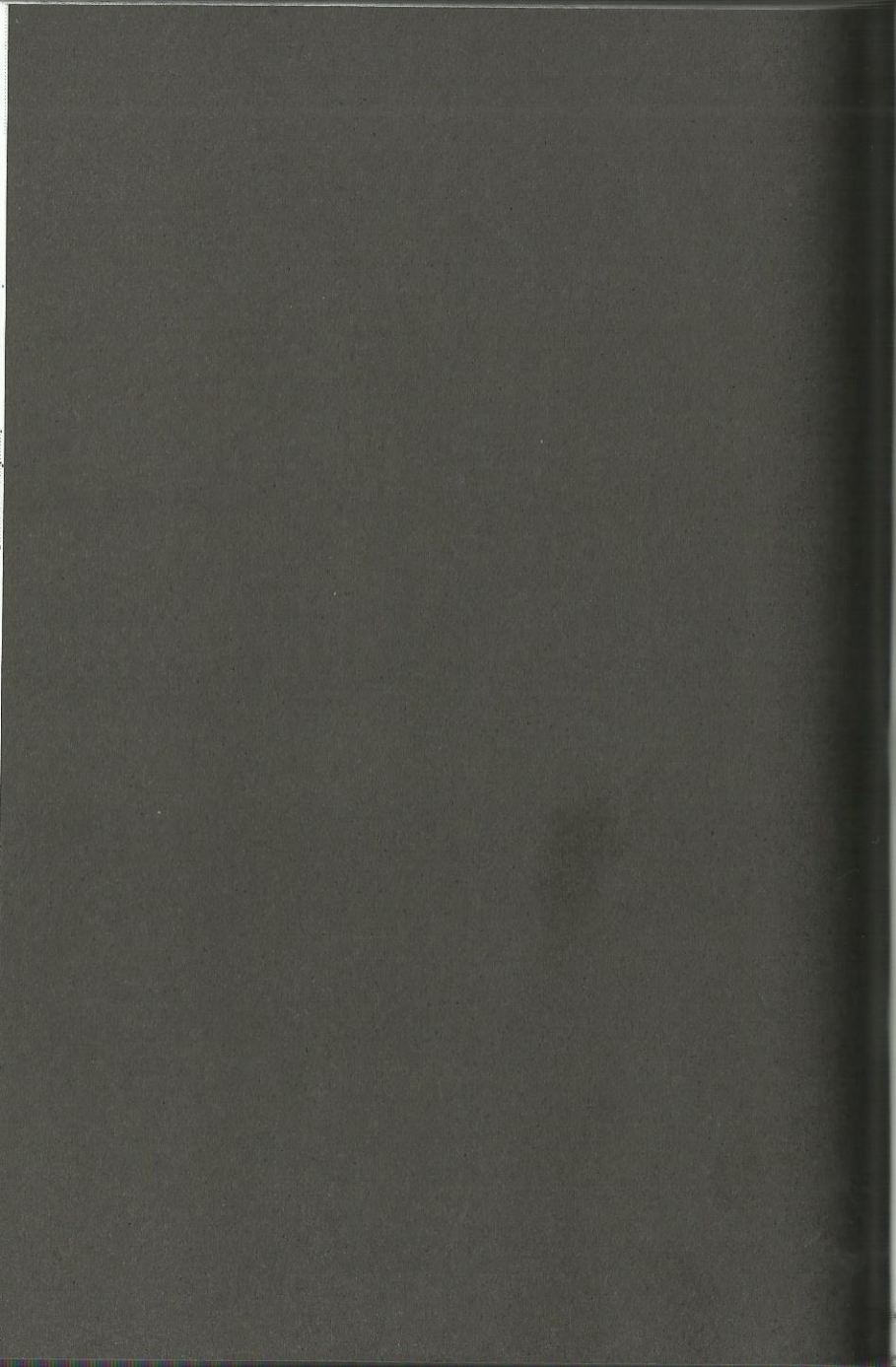
OPLĄTY
NA PÓŁ

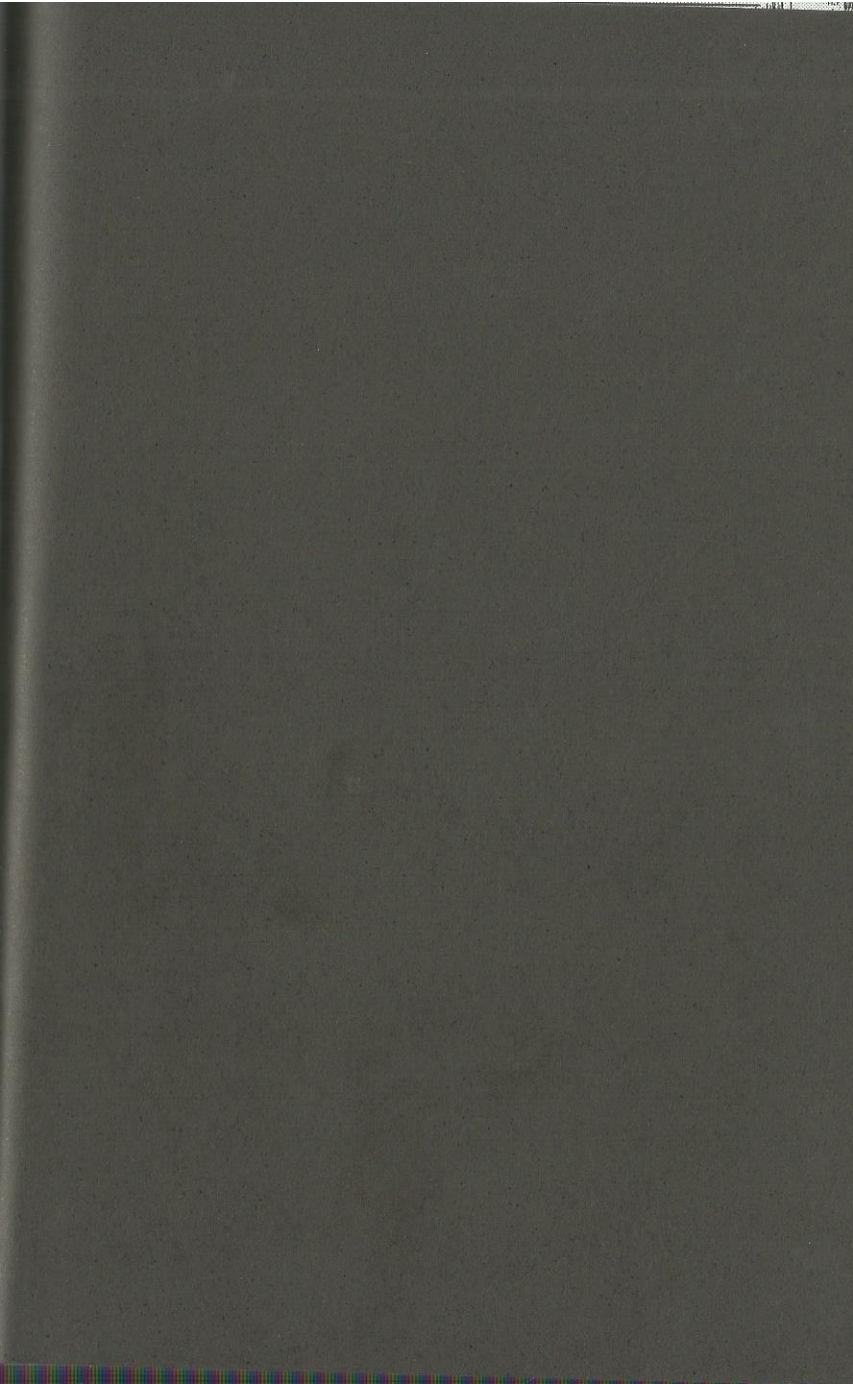
CO?

WYJDA
W MIARĘ
TANIO.



WYNAJMIEMY
COŚ RAZEM?





IDĘ PO
FAJKI.

CHCESZ
COŚ ZE
SKLEPU?

KUPIĘ
PRZY
OKAZJI.

NIE
BIORĘ
KLUCZA.

DOBRZE.

MOŻE
JAKIEŚ
BUKI.

HMMM...

SŁODKIE?

POPRO-
SZĘ.

POSZŁO
ZASKAKUJĄCO
GŁADKO.

W
ZASADZIE
PIERWSZY
PROPONO-
WAŁEM,
ŻEBY
ZAMIESZ-
KAĆ
RAZEM.

TRZASK



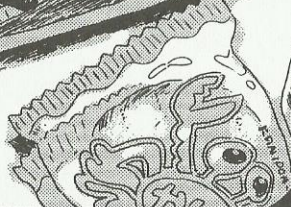
...

NIE MAM
POJĘCIA

CO SKŁONIŁO
GO DO ZMIANY
ZDANIA.

TO
WSZYST-
KO?
CAŁY
TWÓJ
BAGAŻ?

TY MASZ
PO PROSTU
ZA DUŻO
SZPARGA-
LÓW.





I TAK SAM
SOBIE GO-
TUJĘ, WIEK-
SZA PORCJA
TO NIE
PROBLEM.

A
WYDATKI NA
JEDZENIE?

OPLATY PROPO-
NUJĘ, DZIELIĆ
NA PÓŁ RAZEM
Z CZYNSZEM
NA KONIEC
MIESIĄCA.

A
CO Z
PRA-
CA?



MOGĘ TEŻ
ROBIĆ
ŚNIADANIA
I PAKOWAĆ
LUNCHE NA
UCZELNIĘ.

BĘDĘ
POMAGAŁ
W KUCHNI,
SPRZA-
TANIU I
OBSŁUDZE.

TYLKO
TRZY
NOCKI
TYGO-
DNIOWO,
W KA-
WIARNI.

ILE
TO
WYJ-
DZIE?

HMMM
...

ZE DWA
TYSIA-
CE* NA
TYDZIEŃ.

TO TAK
ZRÓBMY.

*OK. 70 ZŁ.

TO
DLATE-
GO
OSTATNIO
NIE CHA-
DZASZ NA
OBIADY.

...

JUŻ OD
MIESIĄCA.

A OW-
SZEM.

SZOK
NIE
MOŻE
BYĆ!

WSPÓŁ-
LOKA-
TOR?
TY?!

CHAPS

AKIO...

PRZYSUN

TO PORCJA
DLA JEDNEJ
OSOBY.

ŻUŻ ŻUŻ

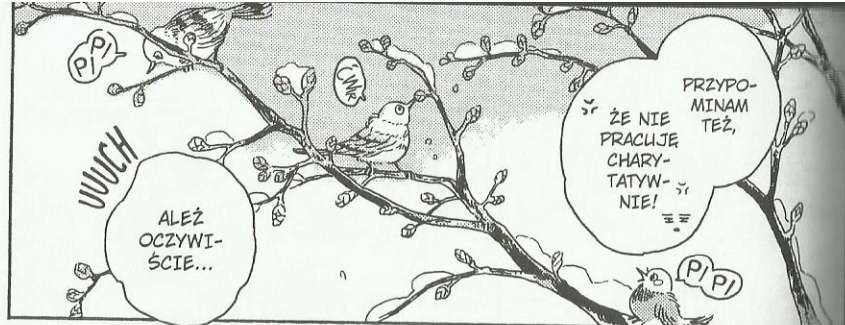
BURUBURU

NIEDŁUGO
SKOŃCZĘ
AKTUALNY
PROJEKT.
PROSZĘ
O NOWE
MATE-
RIĄŁY.

OTO
ONE.

A BU..

ZNAKOMITIE,
ŻE W KONCU
ZNALAŁEŚ
KOLEGĘ SPO-
ZA ŚWIATA
ROŚLIN.





O KTÓREJ
KONCZYSZ?

CZERWONE,
CZERWONE



U
LICHĄ

CO
TEŻ

TAA...

TROCHĘ
SIĘ JUŻ
OCIEPLIKO.

W NIEGO
WSTĄPIŁO.
WUŻ DRUGI
RAZ!

CZER-
WONE!



PEWNIĘ
TAK...

ZIEŁONE

I DO
SAMEGO
KONCA COŚ
ROBISZ?

O...
O DZIE-
WIĄTEJ.



JA
DAŁEM W
PRAWO

TO NA
RAZIE.

CZE-
KAJ!



AHA.

TAA!

WEE!







CHCIAŁ
MOJEGO
TOWARZY-
STWA.

DOBRY...

TO
TY?

UMI?





MIĄŁEŚ
TAKI DOBRY
HUMOR...

DOPIERO
CO COŻ SIĘ
STAŁO?

OJEJ?

RAZ
KAWA,
RAZ
LEMO-
NIADA,
SPA-
GHETTI
I ZAPIE-
KANKA!

ZAMÓWIE-
NIE!

PRZE-
PRA-
SZAM.

AHA...

ZWYKLE
NIE ZBIE-
RAM ZAMÓ-
WIEŃ, WIĘC
NIE MAM
SWOJEGO.

HM?

A, TAK.

AHA,

I PO-
ŻYCZ MI
KRAWAT.



I CO
TO MA
BYĆ ZA
MINA?



PROSZĘ.



WCALE NIE
WYGLĄDAŁEŚ
NA ZACHWY-
CONEGO
SYTUACJĄ.
WRĘCZ PRZE-
CIWNIE.

NIE JA,
TYLKO TY
PRAGNIESZ



ŻEBY TEN, W
KTÓRYM SIĘ
ZAKOCHASZ

WITAMY!

PIESKOM
NIE WOLNO
WCHODZIĆ DO
KUCHNI!

CHYBA
KOJARZĘ
TĘ KOBIETĘ,
Z KTÓRĄ
PRZYSZŁĘ.

ZAMÓ-
WIENIE!

JUŻ
IDE!

JUŻ
ZDA-
ŻYŁEM
ZAPO-
MNIĘĆ.

TO
BYŁO TAK
DAWNO
...

EEE...

KTÓRY
STOLIK?

SIEDZI
SAM PRZY
BARZE.

I ZA-
MIERZA
ZJEŚĆ TO
WSZYST-
KO?

CO?!

TYŁE
ZAMÓWIŁ,
WIĘC CHY-
BA TAK.

SLURP

ODWZA-
JEMNIĘ
TWOJĄ
MIŁOŚĆ.



NO
ZOBACZ.

CIEKA-
WE, CZY
FAKTYCZ-
NIE ZDOŁA
WSZYSTKO
OBALIĆ
SAM.



SZYBKO
CI PRZE-
SZŁO...

NIE
SZKODZI,
JUŻ MOGĘ
IŚĆ.



WIESZ
CO?

JAK
UPORAM
SIĘ Z TYM
ZAMÓ-
WIENIEM,
WRACAM
NA SALE.

HE?

RACHUNEK,
PROSZĘ!

TEN PO-
PRZEDNI
KLIENT
JESZCZE
TAM JEST.

!







TAMTEN
ZWIĄ-
ZEK NIE
PRZE-
TRWAŁ.

NIE
UKŁADAŁO
SIĘ NAM.



A TY?
DAJESZ
SOBIE
RADE?



ALE
TERAZ



DO TEJ
PORY

NIE
SZŁO ZA
DOBRZE.



MNIE
TEŻ...



WSZYSTKO
SIĘ UKŁOŻY.

PANI
TEŻ NA
PEWNO



JEST
KTOŚ, NA
KIM MI
ZALEŻY.



KO-
NIECZ-
NIE
PRO-
SZĘ
ZAPRO-
SIĆ CI
KIEDYŚ
SWOJĄ
DZIEW-
CZYNĘ!

WŁAŚNIE!



OCZYWIŚCIE.





PZISIAJ
MNI
STAĆ.

DOSTAŁEM
WYPŁATĘ OD
PROFESORA.



SAM
WSUNĄ-
ŁEŚ TRZY
PORCJE.

HA!



NIE LEPIEJ
BYŁO TAKIE
BOGACTWO
WYDAĆ
NA COŚ
BARDZIEJ
WYKWINT-
NEGO?



JAK...

OHA-
SHI!



MNIE TAM
SMAKUJE
WSZYSTKO,
CO UGOTU-
JESZ.

NIE
POTRZEBA
MI SPE-
CJAŁÓW.







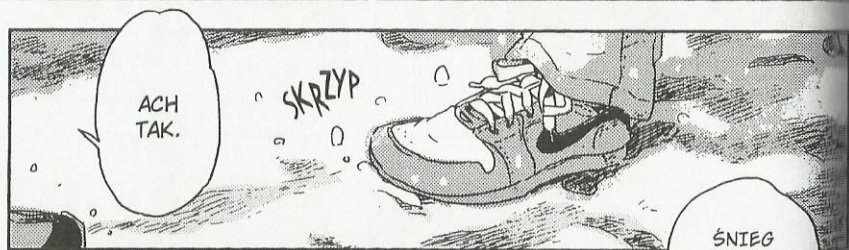
TEŻ NIE
ZALIWAŻY-
ŁEM ŻADNEJ
ZNACZĄCEJ
ZMIANY.



JESZCZE PRZED
PRZEPROWADZKĄ!
NIE ZDAŻYŁEŚ
ZALIWAŻYĆ PRZEZ
MIESIĄC?!

NIE DO
WIARY

U
SIEBIE



ACH
TAK.

SKRZYP



ŚNIEG
JUŻ
PRAWIE
CAKKIEM
STOPNIAK.

IDZIE
WIOSNA.

PRAWDA.



W CO
ZAMIENIA
SIĘ ŚNIEG,
GDY STOP-
NIEJE?

W
WODĘ.

OTÓŻ
NIE!



A
WIESZ

SKRZYP



ZAMIENTA
SIĘ W
WIOSNĘ!



ŚNIEG,
KIEDY
STOP-
NIEJE



KTÓRE TAK
LUBISZ.

ROZKWI-
TA WIELE
ROŚLIN I
KWIATÓW





NADAL
MAMY
ZIMĘ.

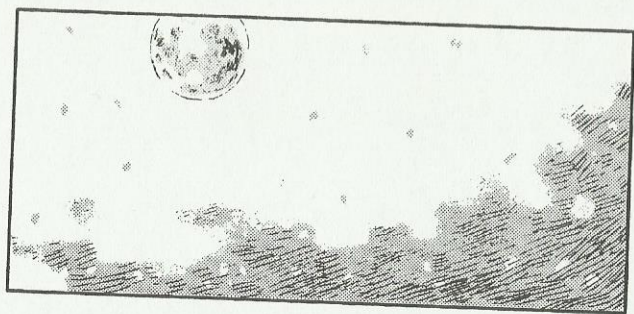
MIMO
WSZYSTKO

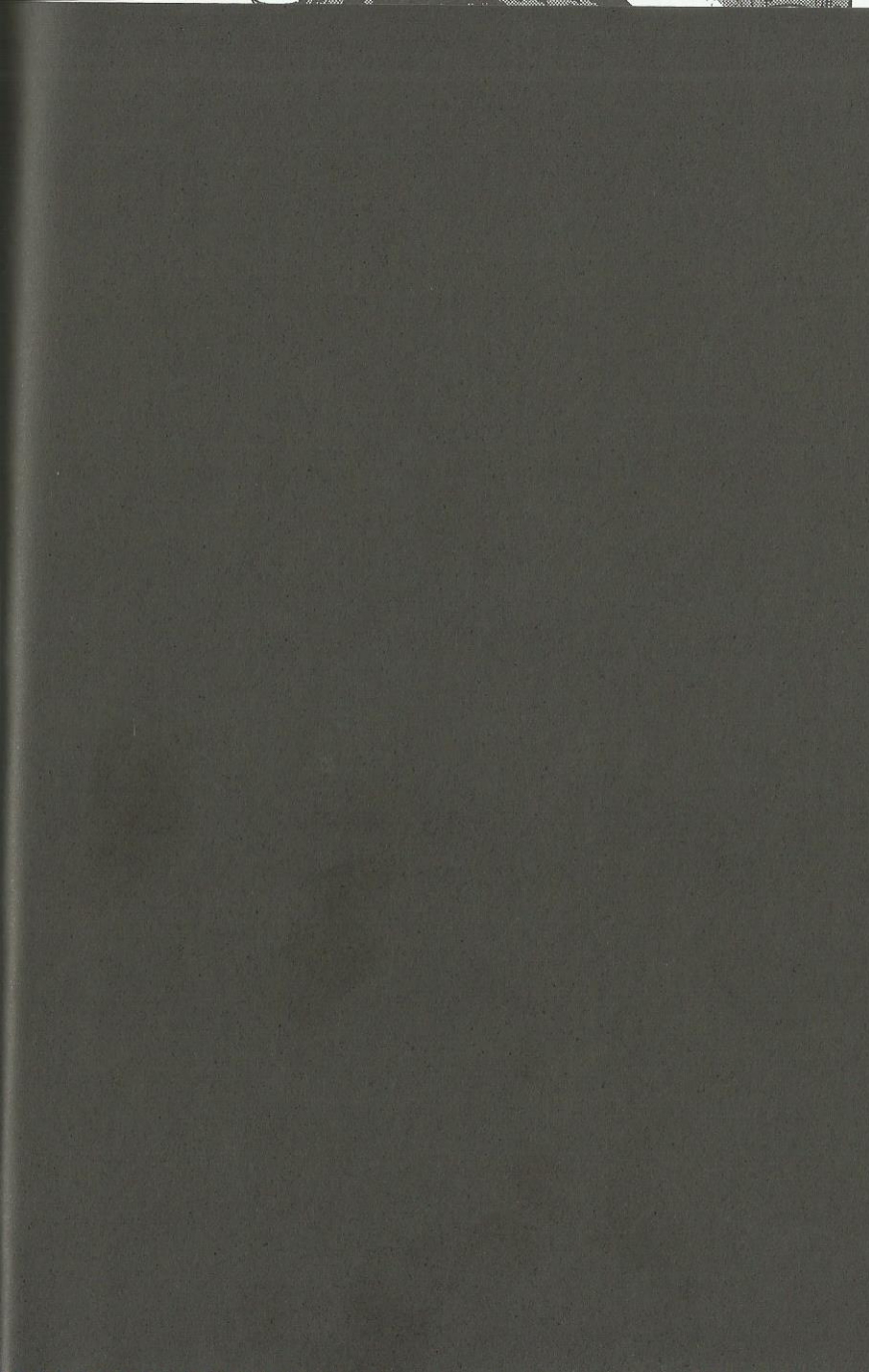


KATWO
ZMARZNAĆ.



WRACAMY?







BEZ PRO-
BLEMU PO-
WINIEN SIĘ
DOSTAĆ DO
WYBRANEJ
SZKOŁY.

WNŁCZEK
NIE MA
PROBLEMU
Z OCENAMI
ANI
ZACHO-
WANIEM.



TO DLA-
TEGO, ŻE
POTRZEB-
NE MI STY-
PENDIUM.

...



TO
BARDZO
ZDOLNY
UCZEŃ.

Rozdział 6



A TY
WRA-
CAJ
DO
DOMU.

BABCIA
POJDZIE
SIĘ DO-
WIEDZIEĆ
WIECEJ O
APLIKO-
WANIU.

MHM.

NIBY
CZEMU?

TAKICH
RZECZY NIE
MÓWI SIĘ
NA GŁOS.

NO
WIESZ
CO?

TUP

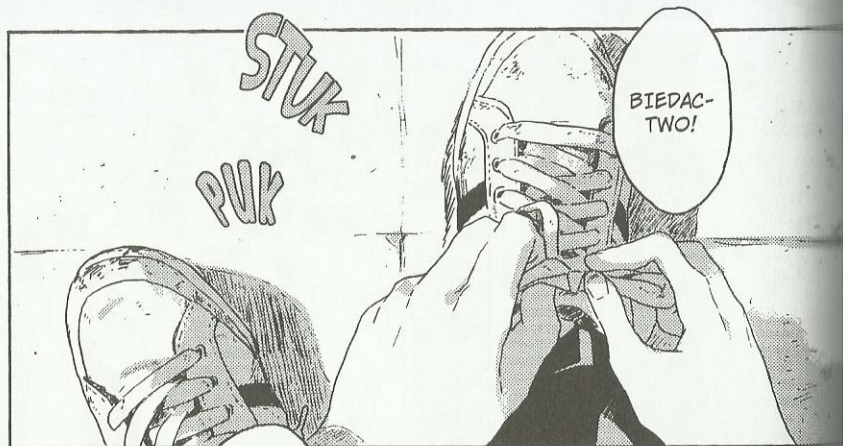


ACH
TAK.

GODNE
PODZIWI
MYŚLENIE
PERSPEK-
TYWICZ-
NE.

A...





JA JUŻ
JADŁEM.

PEW-
NIE!

MOGĘ TO
ZJEŚĆ?

A
JED-
NAK!

DZIEŃ
DOBRY!

MYŚLAŁEM,
ŻE MASZ NA
MYŚLI RO-
DZICÓW.

BABCIA?

W
PRZYSZŁYM
TYGODNIU
MAM ZAMIAR
WPAŚĆ DO
RODZINY.

NIE MA
ŻADNEGO
Z RODZI-
CÓW.

U
MNIE

OHO?

COŚ SIĘ
STAŁO?

BABCIA
MÓWI, ŻE
SIĘ PRZE-
ZIEBIA.



KIEDY
BYŁEM W
PODSTA-
WÓWCE,
OJCIEC
MIAŁ



OD
TAMTEJ
PORY
ICH NIE
WIDZIA-
ŁEM.

ODESZŁA
W POGONI
ZA NIM.



A
MATKA

JAKĄŚ
LASKĘ NA
BOKU I
PEWNE-
GO DNIA
ZNIKNĄŁ.



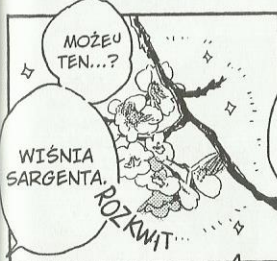
W
TYM ROKU
STRASZNIE
PÓŹNO.



PATRZ,
DOPIE-
RO ROZ-
KWITYŁY.



...



MOŻEU
TEN...?

WIŚNIA
SARGENTA.

ROZKWIT...



SZAP...
TO
WIŚNIA
YOSHINO.

ŚLIWA TO
PEWNI
TAMTO?

AHAA...



CHYBA
ŚLIWA?

ODMIANA
WIŚNI.
PRUNUS
PERSICA.

TO



TRZASK

TEŻ
WIŚNIA.

WIEC
TO...!



BIE...?



NIC
MI
O TYM NIE
WIEDZIMO...

TO
CHYBA
WIEDZA
PO-
WSZECH-
NA?

W TYM
REGIONIE
WIŚNIE
KWITNĄ
SZYBCIEJ.

A...
A GDZIE
ŚLIWY?!

SERIO?!

GDZIE ONE SĄ?

PRZEPRA-
SZAM.

DO TEJ
PORY NIE
POTRAFIĘ
ZROZUMIEĆ
SWOJEGO
OJCA

...ZA?

NIE
POTRA-
FIĘ MU
WYBA-
CZYĆ.

I NA-
DAL GO
NIENA-
WIDZĘ.



NIE
POWINIE-
NEM BYŁ.



CHCĄC
ROZŁA-
DOWAĆ
TROCHE
TEJ NIE-
NAWIŚCI.

WKLI-
RZAŁEM
SIĘ NA
CIEBIE



...



EJ!

NIE MOGĘ
ICH TAK
ZOSTAWIĆ!

MIA
MIA

I JE
PRZY-
GAR...

CZEKAJ!

NA
PEWNO
KTOŚ
INNY BĘ-
DZIE TĘD
PRZECHO-
DZIĆ I...

ALE
PRZECIEŻ
MÓWIĘ, ŻE
NIE MOŻE-
MY...

POROZ-
MAWIAM Z
WŁAŚCI-
CIELEM!

SĄ TAKIE
MALUTKIE!

M
M
M

JAKOŚ TO
BĘDZIE!

...

...ZAJE-
CIA?

MAM
NIEOBEC-
NOŚCI DO
WYKORZY-
STANIA!

CIEPŁO
SIĘ ZRO-
BIŁO.

JUŻ
CAŁKIEM

„JA...!”

I CO...

PROSZE,
PROSZE.

...DALEJ?!

CO
DALEJ,
SIĘ PY-
TAM!

TO
WCĄŁE

NIE
JEST W
PORZĄDKU!

JEDNAK

NIE MA
TO JAK
WIOSNA.



JUŻ
JESTEŚ...

WIA



MOGA!

ZOSTAJĄ?



I ZAOPIE-
KUJĘ SIĘ
NIMI JAK
NALE-

SKELETON

JAK
DORZU-
CIMY DO
KALCJI
JESZCZE
JEDEN
CZYNŚ.

WKA-
ŚCICIEL
POWIE-
DZIAŁ, ŻE
WYSTAR-
CZY

JA
WSZYSTKO
WYŁOŻĘ!







COŚ
CI SIĘ
STĄKO?!

MÓW
DO
MNIE!

TRZAS
TRZAS

OSZALA-
ŁEŚ?!

ŻE
NIBY
TY?

SKWIERCZ

TAK
SPO-
KOJ-
NIE
PRZY-
ZNAJESZ
MI RA-
CJĘ...?

OD
KIEDY

MHM.

SSSSSS

TEŻ TAK
MYŚLĘ.

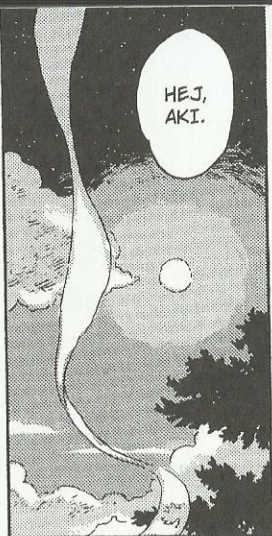
EE

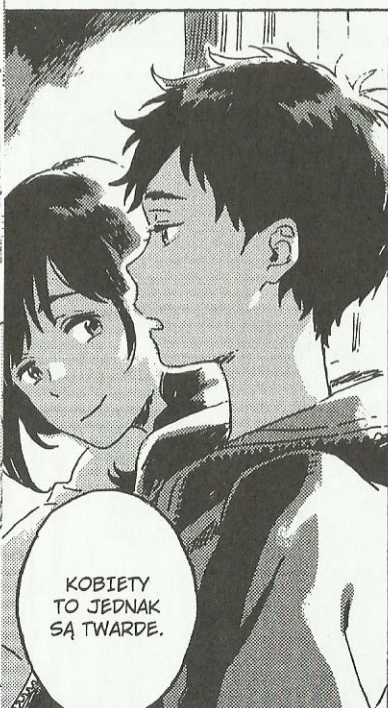
SKWIERCZ

NIE WIE-
DZIAŁAM,
ŻE JESTEŚ
HOMO...

NIE
JESTEM!

SSSSSSSSSS







PRZYWA-
LIŁBYM
MU.

EHE!

I CO
DALEJ?

CO
DALEJ...?



A
CO TY
BYŚ
ZRO-
BIŁ?

GDYBY

ZJAWIŁ
SIĘ PRZED
TOBĄ
TATA?



NIE MAM
POJĘCIA.



AŻ DO
BÓŁU.

JESTEŚ
SZCZERY



MOŻE
BYŁBYŚ W
STANIE MU
WYBACZYĆ

DRUGIEJ
OSOBY
NIE ZRO-
ZUMIESZ,
DOPÓKI
BĘDZIESZ
SAM.



WI-
DZISZ
...



KAZANIE
GODNE
STAREGO
BABSZTYLA.

PO-
WTÓRZ
TO!



ZDECYDO-
WAŁAM

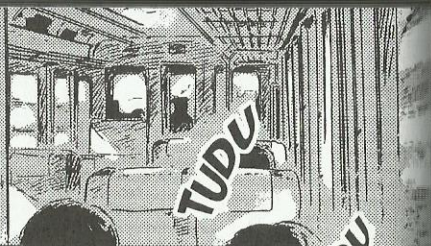
ŻE
ZNAJDE
SOBIE
MEŻA.

...



GDYBYŚ
SAM
SIĘ
Z KIMŚ
ZWIĄZAŁ.









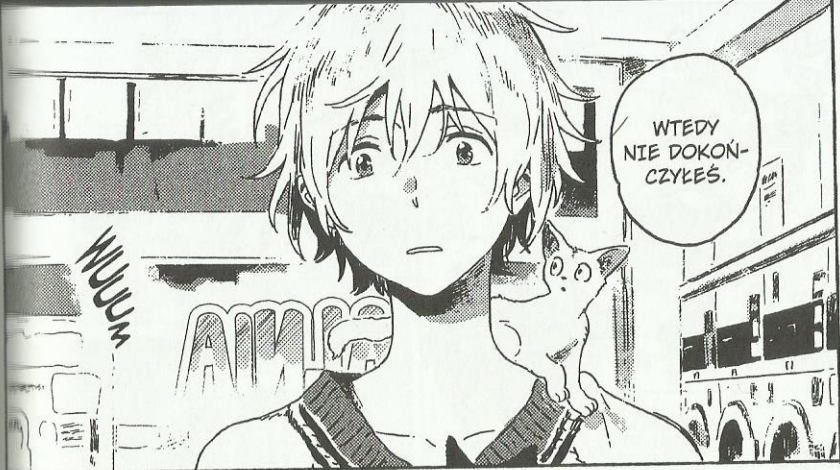
ZOBA-
CZYŁEM
CIĘ, JAK
SZEDŁEM
DO DOMU.



MIESZKAMY
TUŻ OBOK.

A, NO
TAK.





WTEDY
NIE DOKOŃ-
CZYŁEŚ.

WUUM

AMBS



WUUM



WYSŁUCHAŁ
MNIE I
ANI RAZU
SIĘ NIE
ZAŚMIAŁ.



JA...

PO RAZ
PIERWSZY
ZAKOCHA-
ŁEM SIĘ

W
KIMŚ
ZUPEK-
NIE
NORMAL-
NYM.

KIEDY PO-
WIEDZIAŁEM
MU, ŻE WOLĘ
MĘŻCZYZN



ALE
JEDNAK...



ON
OKAZAŁ
SIĘ INNY
NIŻ JA.



KONIEC
KOŃCÓW SIĘ
OŻENIŁ.





CZUKĘM
SIĘ Z
TYM

PODŁE I
NIEMO-
RALNIE.

NIEWAŻNE,
ŻE

ZGADZA
SIĘ.

PINK PINK



PO PROSTU
NIE MOGŁEM
ZNIEŚĆ TEJ
SAMOTNOŚCI.

TERAZ
TEŻ

TYLKO WY-
KORZYSTUJĘ
SYTUACJĘ,
ŻEBY SOBIE
POMÓC.



ZA CO
PRZEPRA-
SZAĆ.

DLATEGO
NIE MASZ



NIE
ODWIRO-
WAŁO MI
DOBRZE
POŚCIE-
RAZ.

CO
TAM?

E TAM,
DAJ
SPOKÓJ.

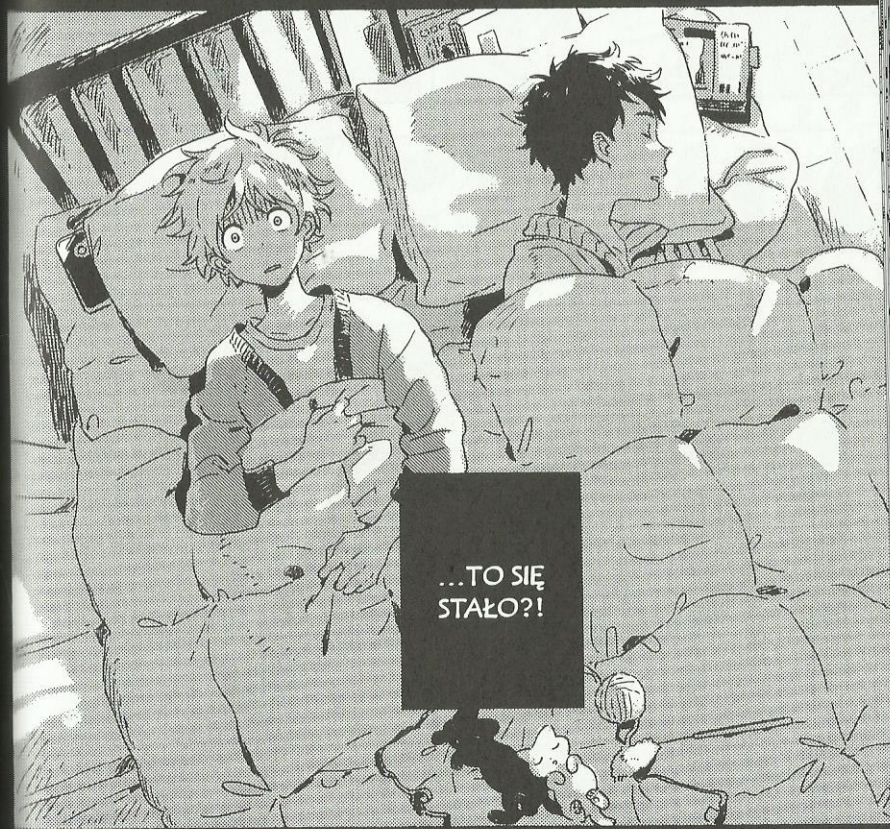


NO
NIE!





JAK...



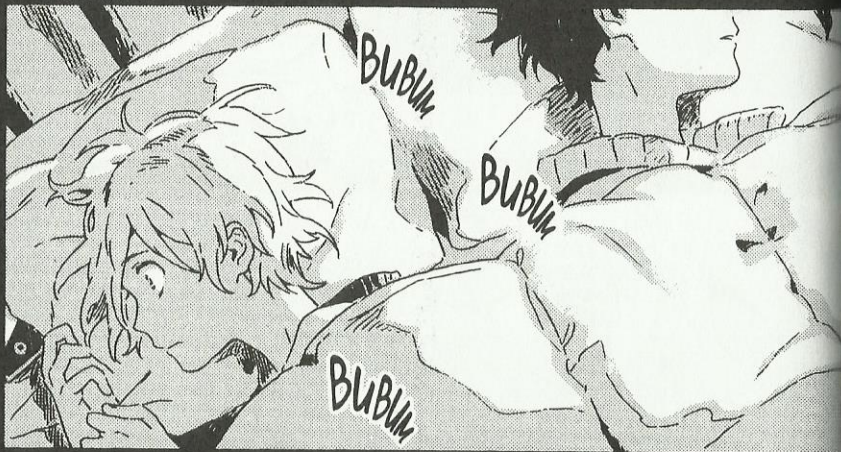
...TO SIĘ
STAŁO?!

BLM

BLM



Rozdział 7

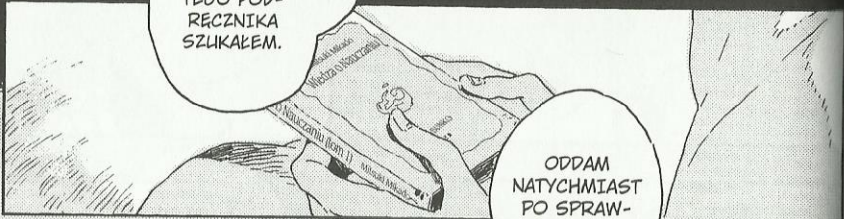






DZIĘ-
KUJĘ!

DOKŁADNIE
TEGO POD-
RĘCZNIKA
SZUKAŁEM.



ODDAM
NATYCHMIAST
PO SPRAW-
DZIANIE.



CO SIĘ
DZIEJE?

ŻŁE
SIĘ PAN
POCZUŁ?



PRZEPRA-
SZAM.



HM?



WYSŁUCHAJ
PAN

MOJEGO
WYZNANIA
I WCAŁE
MNIE NIE
WYSMIAŁ.



ALE
ZA
CO?



PAN JEST
ŻYCZLIWYM
CZŁOWIE-
KIEM.



WSZYSTKO
BĘDZIE
DOBRZE.

AAA, TAMTEN
NAUCZYCIEL?

ACH.

PODOBNO
WRÓCIŁ DO
SWOJEGO
MIASTA, BO
JAKĄS RODZINA
CHCE, ŻEBY SIĘ
OŻENIŁ Z ICH
CÓRKĄ.

TO PAN
PROFESOR
...

...A KIM
JEST TA
KOBIETA?

ALE ZA-
ZDROSCZCZE!

UMI?
TO TY?

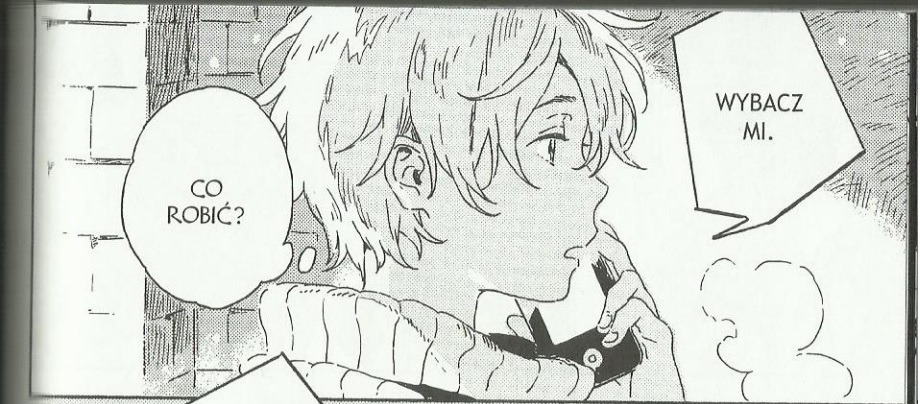
PI

DRRYIN DRRYIN

GWAR

GWAR

ZREZYGNOWAŁ
TYDZIEŃ TEMU.



CO
ROBIĆ?

WYBACZ
MI.



NIE
ZDOŁAMY
JUŻ SIĘ
SPOTKAĆ.

JAK MAM TO
ZWRÓCIĆ?



WSZYSTKO
ROZUMIEM.

NIC
SIĘ NIE
STĄKO.

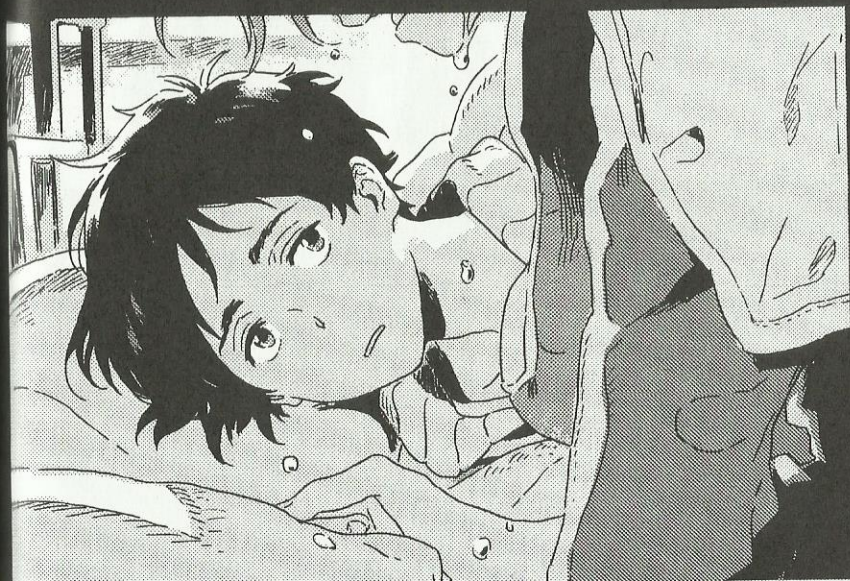


ALE
OBIECUJĘ
CI, ŻE-

PROFE-
SORZE.

UMI...









CZASEM,
JAK
MU SIĘ
ZACHCIA-
ŁO, TO
WRACAŁ.
ZAWSZE
W ŚROD-
KU NOCY.



PRAKTYCZ-
NIE NIE
BYŁO W
DOMU.

MOJEGO
OJCA



WTEDY
ZA KAŻDYM
RAZEM BEZ
WYJĄTKU



KŁAŁ SIĘ DO
MOJEGO KÓŻ-
KA I ZASYPIAŁ
ZE MNĄ W
OBJĘCIACH.



MOMENTALNIE
ZAPOMINAŁEM

O WCZE-
ŚNIEJSZEJ
SAMOTNOŚCI
I TYM CAŁYM
SMUTKU.



I BYŁO
MI TAK
CIEPŁO
W PLECY.

BYŁEM
SZCZĘŚLIWY,
ŻE W KOŃCU
WRÓCIŁ



TATUSIU!

JA
BARDZO...



NIE
ZNAM

TWOJEGO
NAUCZYCIELA
ANI OKOLICZ-
NOŚCI Z NIM
ZWIĄZANYCH.



A
JAK SIĘ
NAZYWA
TEN KWIĄ-
TEK?!

KOCHAŁEM
MOJEGO
OJCA.

TAAAK?!

CHYBA
WIŚNIA,
CO?



ALE KIEDY
OPUSZCZA NAS
UKOCHANA
OSOBA

A
TAMTEN?

HMMM.
CO TO
MOŻE
BYĆ?



ZOSTAWIA
PO SOBIE
OGROMNY
SMUTEK.

NIE MAM
POJĘCIA.

PÓŹNIEJ
PÓJDZIEMY DO
KSIĘGARNI, CO
TY NA TO?



I CHYBA
NIE MA NA
TO RADY.



ŻE
JUŻ NIE
BĘDZIEMY
DO KONCA
TACY, JAK
WCZEŚNIEJ.

MOŻE
NAWET TAK
WIELKI



TATO,
TATO!

A
CZEMU





NIE
WOLNO
BYĆ TAKIM
CZŁOWIE-
KIEM.

ALE
TOBIE,
AKI



CZYLI
ŁAJDAKIEM,

JAK
TATA.

TAKIM,
CZYLI
JA-
KIM?



YHMI!



POPIERO JAK
POROŚNIESZ.



JESTEŚ
JESZCZE
ZA MAŁY.



JA TEŻ
CHCE!



NIE MA
MOWY.



I DO-
BRZE.



NIE
POWIEM.



A TYLKO
SPRÓBUJ
WYGADAĆ
BABCI.



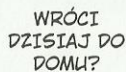
JA
NIE MAM
POJĘCIA.



KTO TO
WIE?



A
TATA



WRÓCI
DZISIAJ DO
DOMU?



OJCIEC
ZOSTAWIŁ
NAS NA
ZAWSZE.

KOŃCZYSZ
POWOLI?

MHM.

POGODA
WRĘCZ
IDEALNA.

OHO.

ZJEMY DZIŚ
NA ŚWIEŻYM
POWIETRZU,
CO?

SZELEST

SZELEST

KONIEC
FAJEK.

ALE DO-
PIERO CO
GOTOWA-
ŁEŚ, CZY
MI SIĘ
WYDAJE?

PUSTKA

MOŻNA
ZAPAKOWAĆ
I ZANIEŚĆ
DO PARKU.

AHA.

OKEJ.

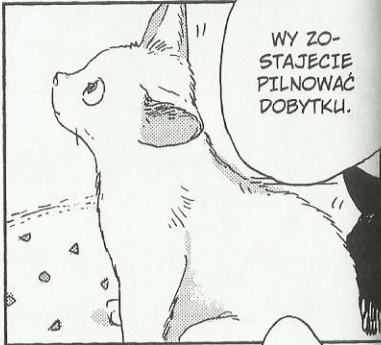
MRRR

MRRR

MRRR



NARESZCIE
MAMY LATO!



WY ZO-
STAJECIE
PILNOWAĆ
DOBYTKU.



HAHA,
DO-
KŁAD-
NIE!

MRAU



DOPIERO
CZERWIEC.

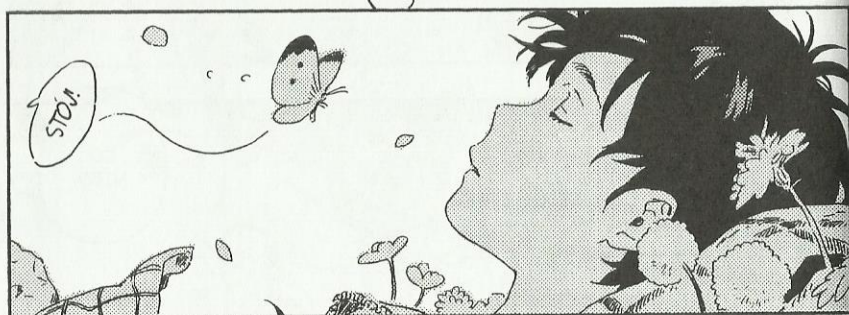
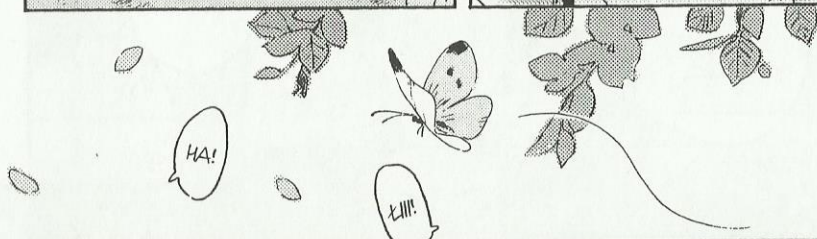
ALE DNI
SĄ CORAZ
CIEPLEJ-
SZE, NIE
CZUJESZ?

PEWNI
GLOBALNE
OCIEPLE-
NIE.

ŁAAA!

ŁOOO!

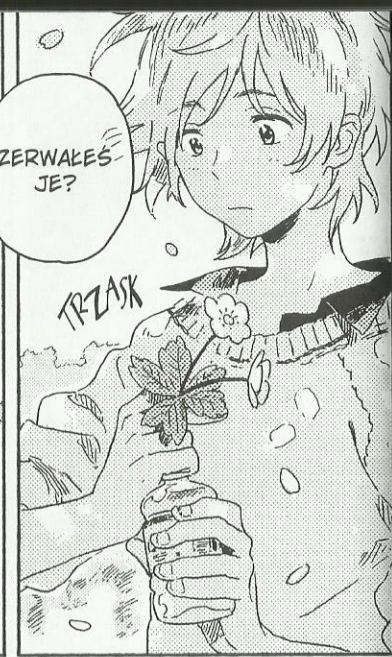
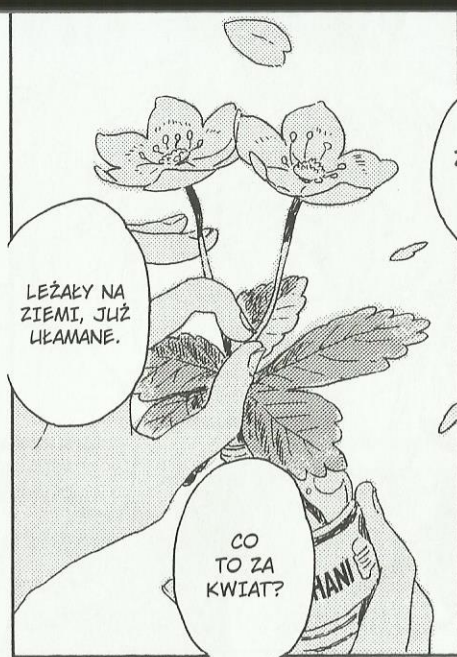




NIE WOLNO
BYĆ TAKIM
CZŁOWIEKIEM.

ALE
TOBIE,
AKI





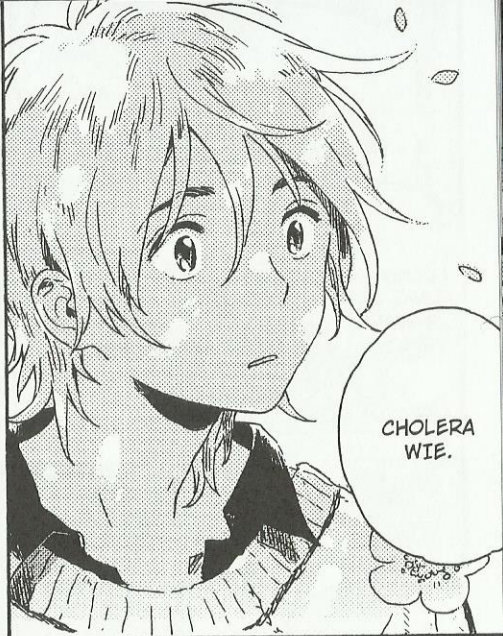


ZAPOMNIA-
ŁEM.

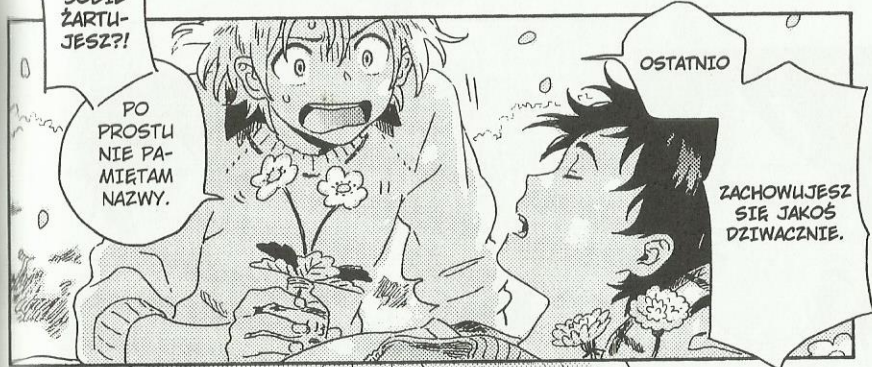
HE?!

CHYBA

SOBIE
ŻARTU-
JESZ?!



CHOLERA
WIE.



PO
PROSTU
NIE PA-
MIĘTAM
NAZWY.

OSTATNIO

ZACHOWUJESZ
SIĘ JAKOŚ
DZIWAČNIE.



AŁE
WSZYSTKO W
PORZĄDKU?







TO...

TO
PRZE-
CIEŻ
JEST

MIEJ-
SCE

PU-
BLICZ-
NE!



A WY
CZEGO SIĘ
GAPICIE?!

CAKUJA
SIĘ!

HOMO!

HOMO!



JAKOŚ CI
TO NIE
PRZESZKA-
DZAŁO, GDY
CAKOWAŁEŚ
SIĘ NA
ULICY.

WCALE
NIE.

HEHE,
HOMO
♥

PRZE-
CIEŻ

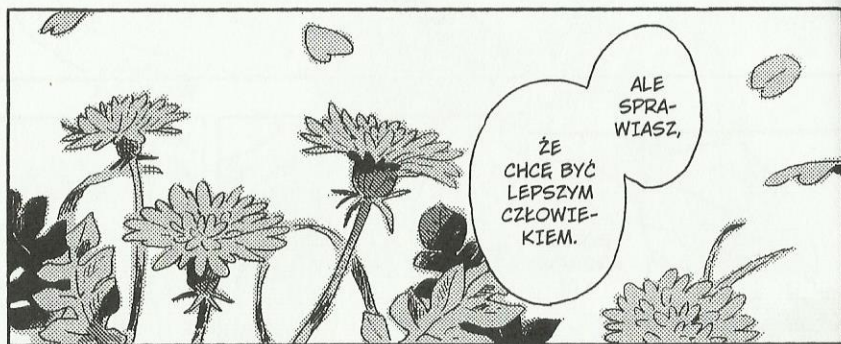


WIESZ,
ŻE TO
BYŁO...

ALE
BYM

SOBIE
TERAZ
ZAPALIŁ.







TO
BYŁO
BARDZO
AROGANC-
KIE.

WCALE



LIMI.



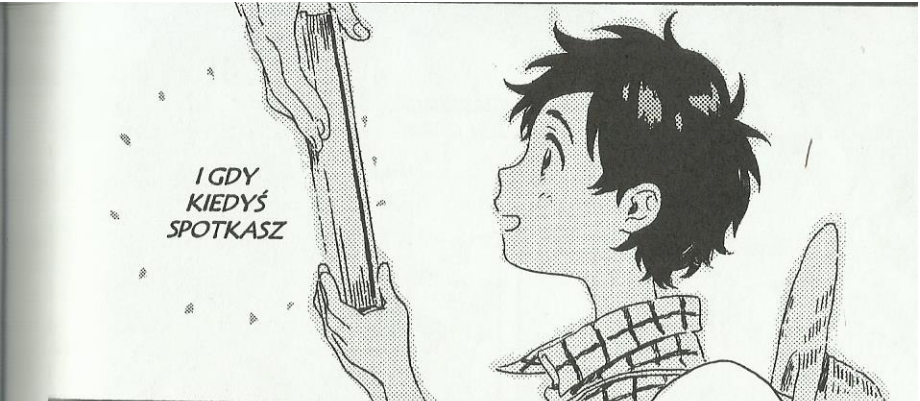
ODWZAJEMNIAĆ
MOICH UCZUĆ.



ZOBACZ,
W ATLASIE
JEST
TAMTEN
KWIAT.



ZAPAMIĘTAJ
JEGO NAZWĘ

A black and white manga-style illustration of a young man with dark, spiky hair, wearing a plaid shirt. He is looking upwards with a surprised expression. A long, thin object, possibly a piece of wood or a stick, is falling from the top of the frame. Small, leaf-like particles are scattered around.

IGDY
KIEDYŚ
SPOTKASZ

A close-up, black and white manga-style illustration of the same young man's face in profile, looking towards the left. He has a thoughtful or slightly sad expression. A speech bubble is next to him.

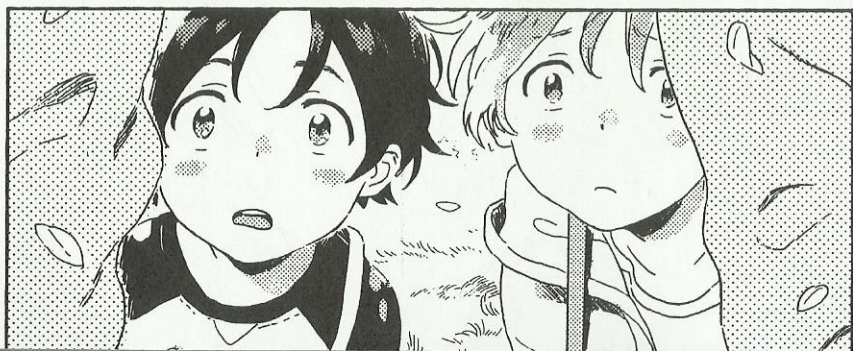
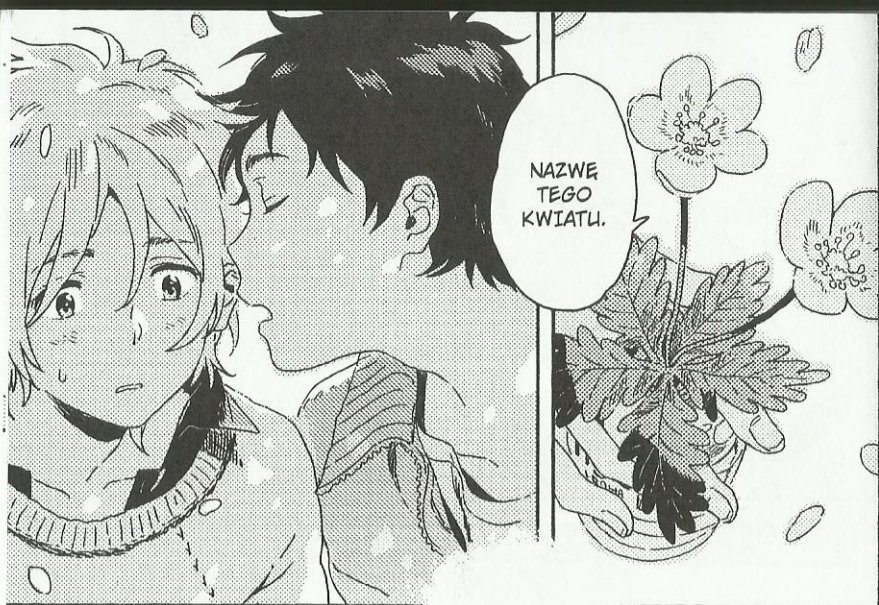
LIMI

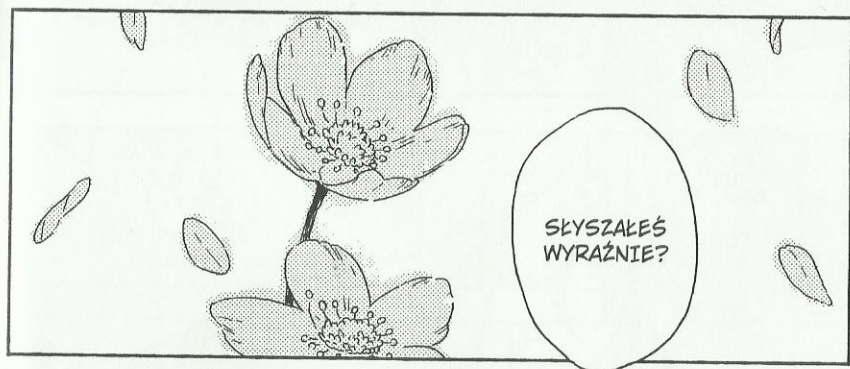
A close-up, black and white manga-style illustration of the same young man's face in profile, looking towards the left. He has a thoughtful or slightly sad expression. A speech bubble is next to him.

PRZYPOM-
NIAŁEM
SOBIE

A black and white manga-style illustration of a young man with light-colored, messy hair, wearing a sweater with a thick, ribbed collar. He has a surprised or excited expression, with wide eyes and a slightly open mouth. The background is filled with many small, leaf-like particles.

WŁAŚCIWĄ
OSOBĘ







ALE
PODMUCH!

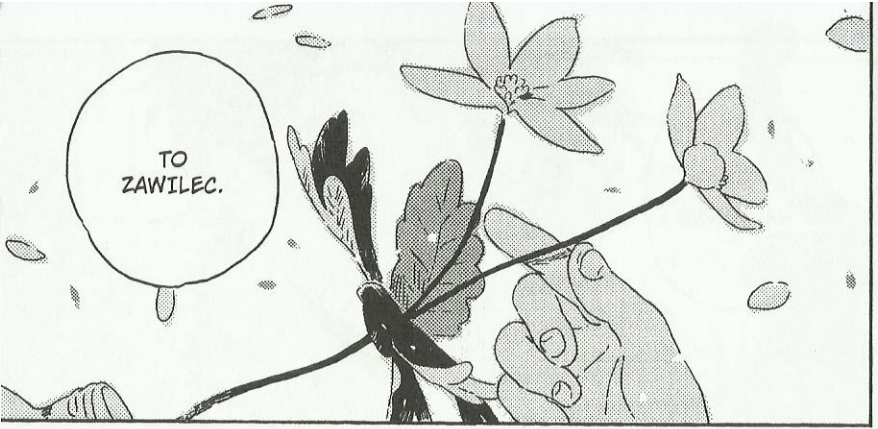
KA!

KIII

KWIATOWA
ZAMIEĆ.*

*SAKURA FIBUKI (POSL. ŚNIEŻNA BURZA PŁATKÓW KWIATÓW WIŚNI) - OKREŚLENIE ZJAWISKA JEDNOCZE
SNIEGU OPADANIA PŁATKÓW KWIATÓW WIŚNI, KTÓRE TARGANE WIAŁOEM ZAMIEĆ ZAMIEĆ ŚNIEŻNĄ





TO
ZAWILEC.



ZAWI...?

HEHE.



ŚMIESZNA
NAZWA.

ALE
JESTEŚ
MĄDRY!

ZAWI-
LEEEC!



TAK
NAPRAWDĘ

SAM
DOWIEDZIAŁEM
SIĘ DOSŁOW-
NIE PRZED
CHWILĄ.

KONIEC

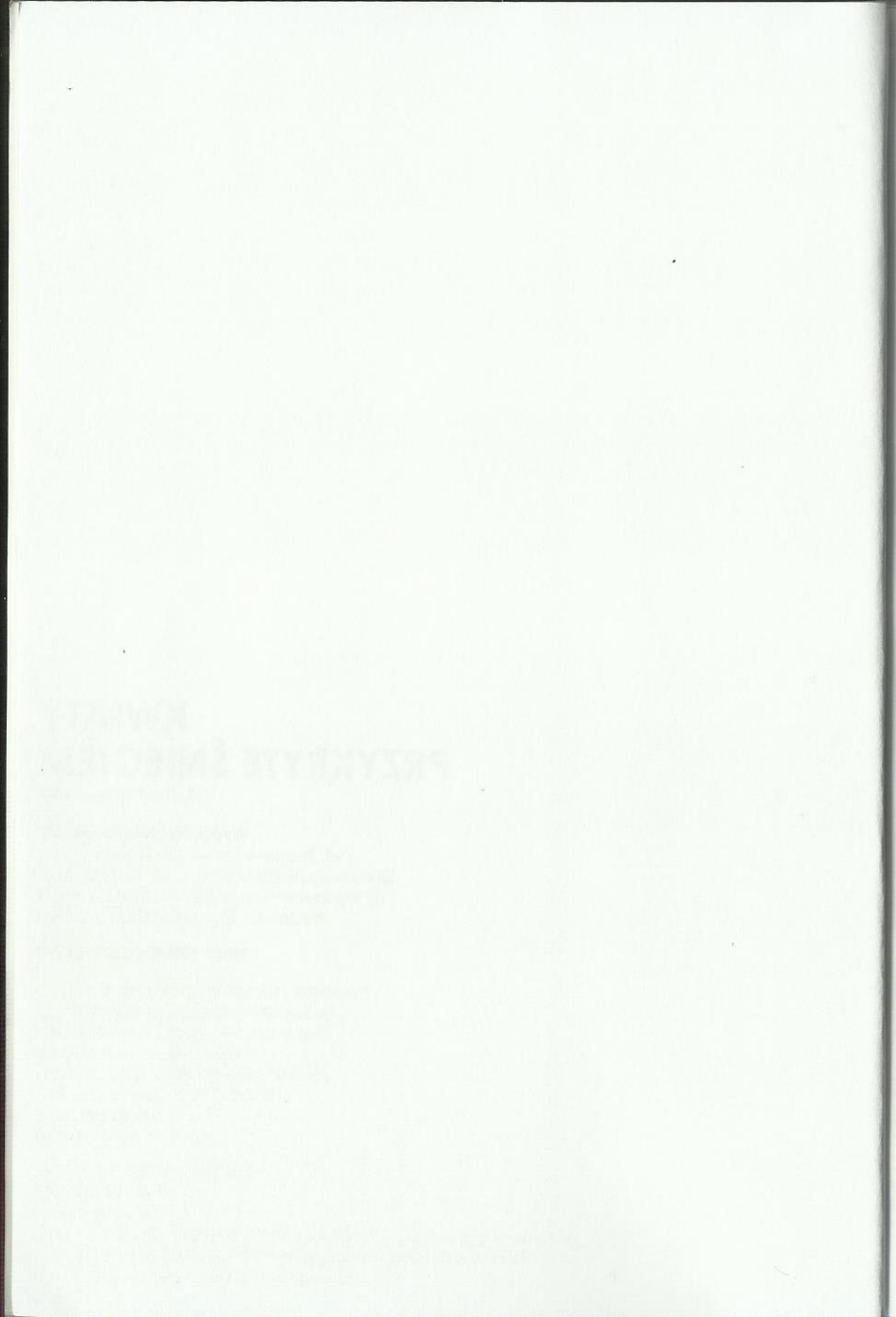
Postowie

Chciałabym serdecznie
podziękować redakcji ♥
grafikom ♥ a także
wszystkim, którzy sięgnęli
po ten tomik. ♥ Tytułowe
kwiaty* nawiązują do
uczuć, które - niczym
rośliny w hibernującym
zimną ogródku - rozkwitają
wraz z obdarzaniem
ich ciepłem i troską.
Mam nadzieję, że się
Wam podobało.

kiikanha-



Kwiaty przykryte śniegiem



KWIATY PRZYKRYTE ŚNIEGIEM

Autor: Kanna Kii

Wydawnictwo Studio JG

ul. Staniewicka 18, 03-310 Warszawa

🌐 studiojg.pl ✉ wydawnictwo@studiojg.pl

📷 [wydawnictwosjg](#) 📘 [WydawnictwoSJG](#)

Wydanie I, Styczeń 2022 Warszawa

ISBN: 978-83-8001-819-8

Redaktor naczelny: Katarzyna Godwod

Redaktor wydania: Katarzyna Burda

Tłumaczenie: Magdalena Bielińska

Korekta: Aleksandra Olszar

Projekt okładki: Ilona Domaradzka

Skład DTP: Nicole Gużewska,

Marta Liwińska,

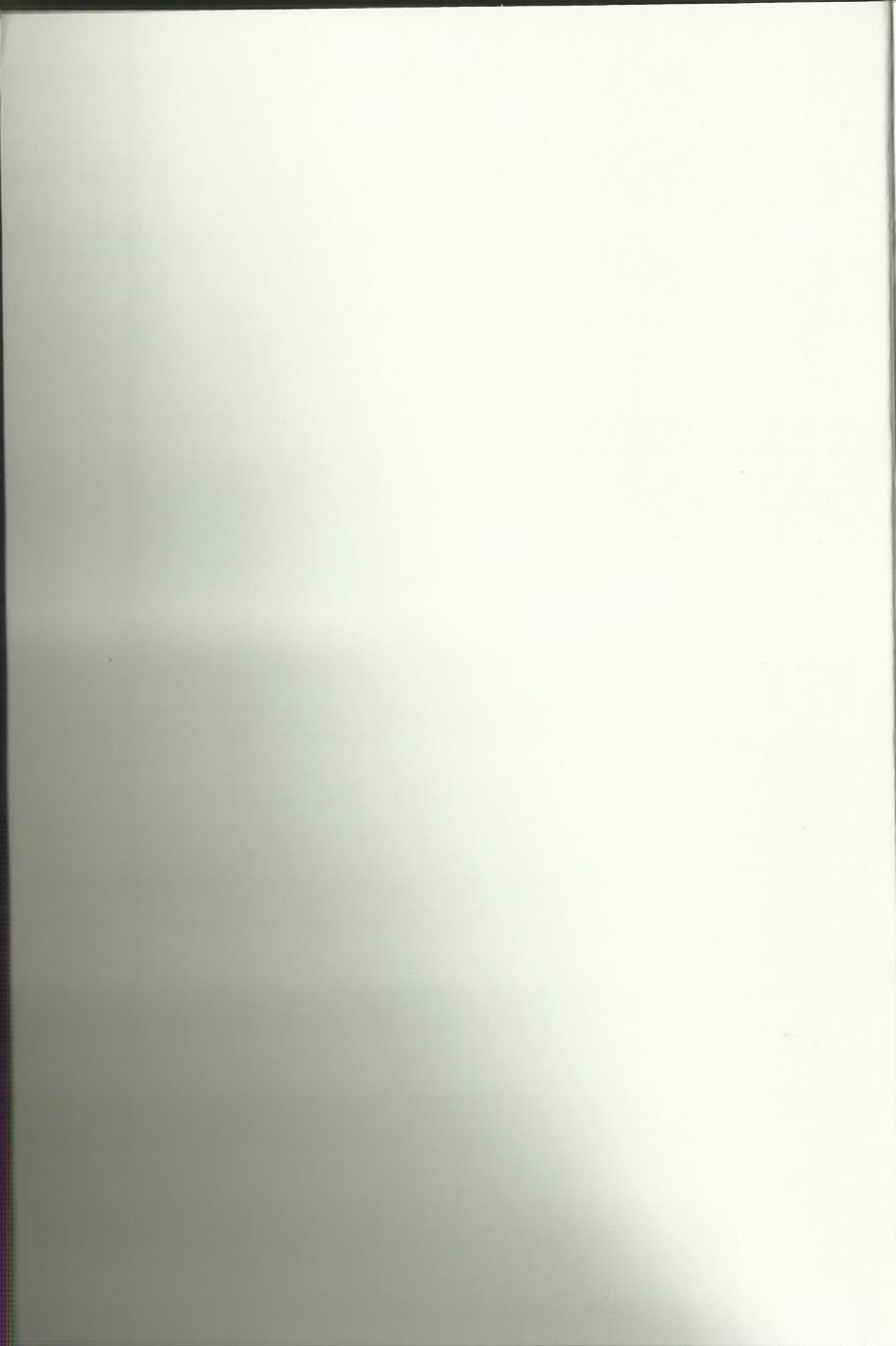
Agata Prymuszewska

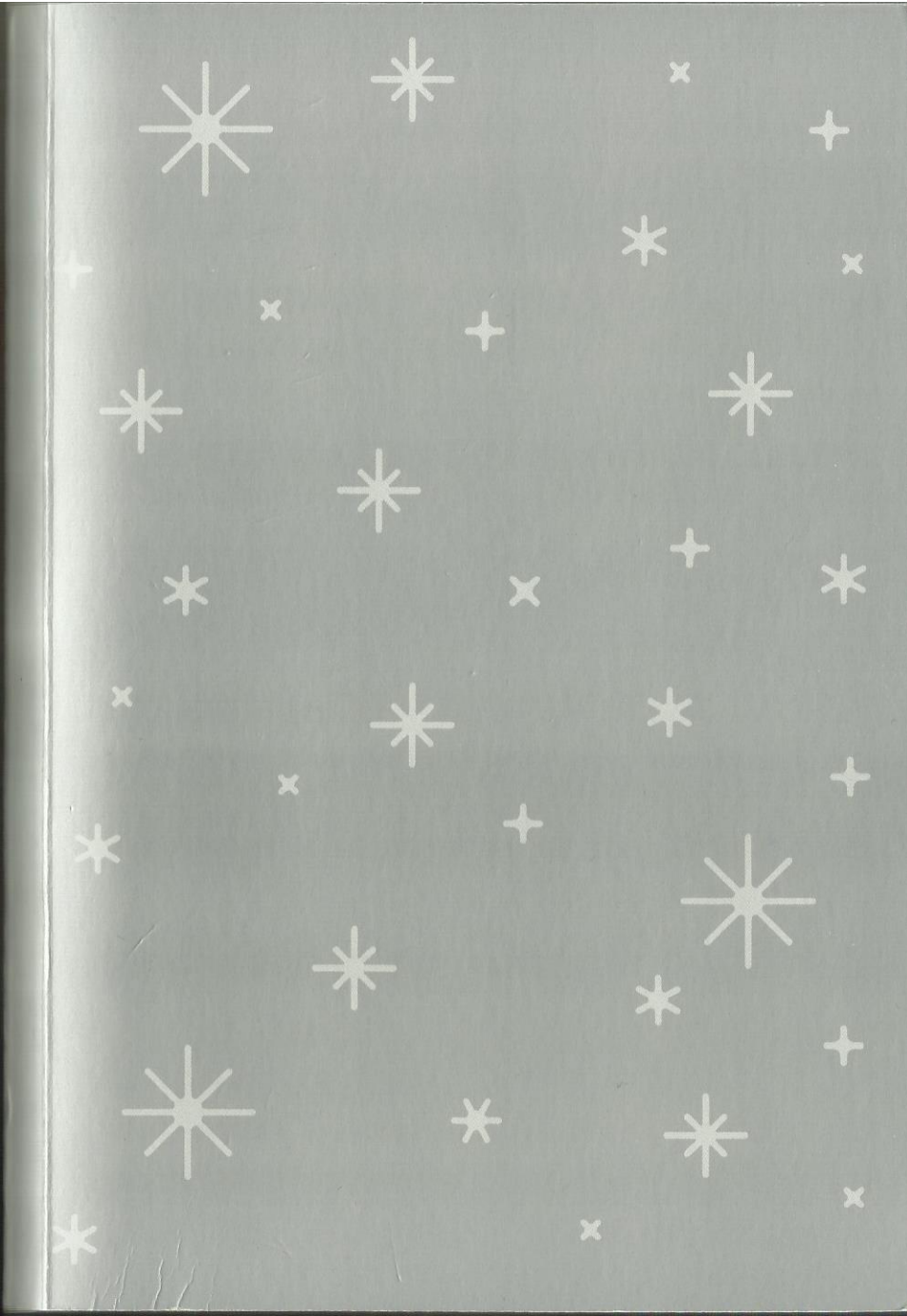
QUALIA UNDER THE SNOW

© 2016 Kanna Kii

All Rights Reserved

First published in Japan in 2016 by TAIYOH TOSHO Co., Ltd., Tokyo
Polish translation rights arranged with TAIYOH TOSHO Co., Ltd.
through Tuttle-Mori Agency, Inc, Tokyo





Cena 25,99 zł (w tym 5% VAT)



9 788380 018198

KATEGORIA WIEKOWA: 16+

Akio kocha rośliny, ale nie przepada za ludźmi, zaś Umi zadowala się przełotnymi romansami i nie interesują go poważne związki. Obaj studiują na tej samej uczelni i mieszkają w jednym akademiku. Choć poznają się w dość nietypowych okolicznościach, szybko znajdują wspólny język.

Jednak im więcej czasu spędzają razem, tym widoczniejsze stają się powody, dla których zarówno Akio, jak i Umi stronią od zaangażowania emocjonalnego. Czy zdołają stawić czoła duchom przeszłości i zbudować nową, szczerą relację? A może ich rany okażą się zbyt głębokie?

